

zapraszają
polecą nad Łomżą!

Bandycka Łomża (powrót)

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 34 (1502)

23 sierpnia 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

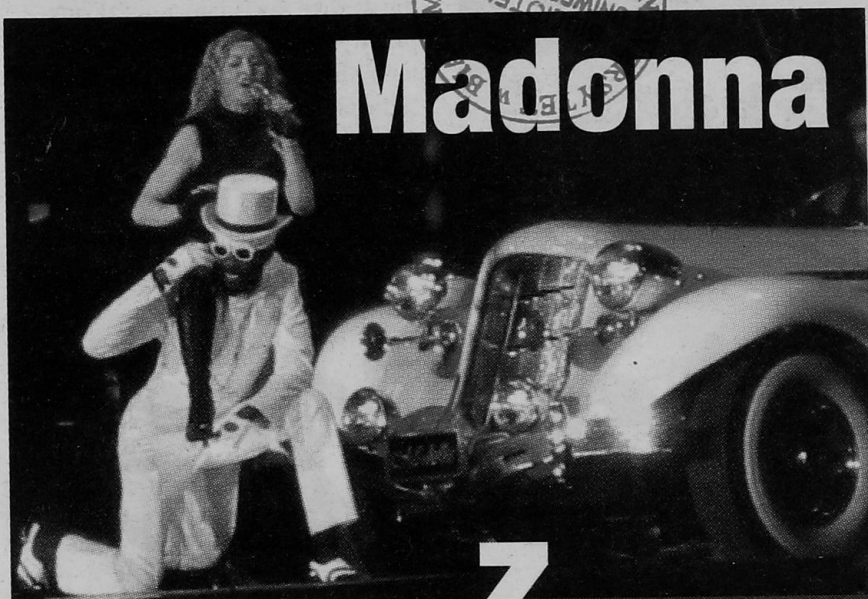
www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57

Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87

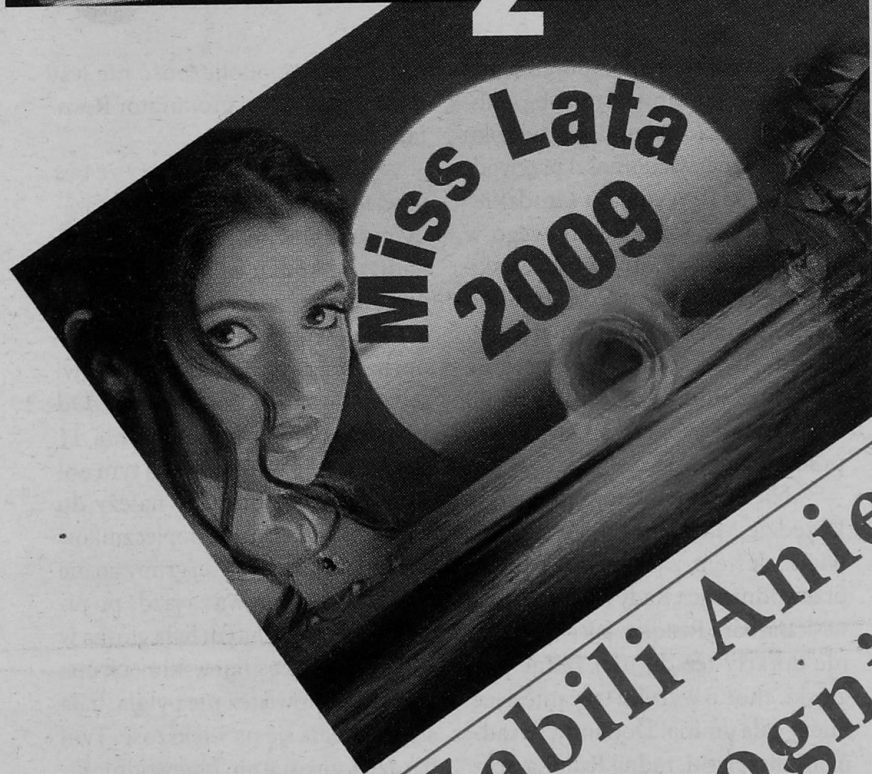
Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22

Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99



Madonna

Z



Miss Lata 2009

Zabili Anię i wrzucili do ogniska!

Miejsce okrutnej zbrodni



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Jedwabne

kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

lecymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontyki i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Przewodnicząca Rady Miejskiej Stawisk udaje, że nie wie o wyroku radnego z Jurca; przewodniczący Rady Gminy Radziłów trzy miesiące zataja, że

Z zaskoczenia

Rolnik Bolesław Maliszewski (55 lat) z Jurca, radny IV i V kadencji, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej Stawisk, 23 października 2008 roku późnym wieczorem jechał wężym drogą Stawiski – Jedwabne. Pojechał za nim policyjny patrol aż na posesję radnego w Jurcu. Zaskoczony radny poddał się badaniu alkomatem, który wykazał 1,8 promila. „Drugiego badania



został skazany!

ani słowa o tym, że oskarżony był radnym i przewodniczącym Rady Gminy. Gdy chodzi o nauczycieli czy urzędników, przy wykonywaniu wyroku zawiadamiamy zakłady pracy. Gdyby była informacja, że jest radnym, na podobnej zasadzie sąd rozważyłby powiadomienie o wyroku Radę Gminy”, mówi prezes Sądu Rejonowego w Grajewie Andrzej Myśliński.

„Nie wiedziałem, że jest radnym. Skąd miałem wiedzieć? Do

Pija i rządzą

odmówił, więc został przewieziony na pobranie krwi”, informowała wówczas oficer prasowy kolneńskiej policji Joanna Makarewicz. Badanie krwi wykazało 2,13 promila. Radnemu zatrzymano prawo jazdy. Wtedy wyparł się, że prowadził samochód i złożył skargę na brutalność policji.

Prokuratura w Kolnie przeprowadziła postępowanie wobec policjantów, lecz nie dopatrzyła się nieprawidłowości. Akt oskarżenia za jazdę w stanie upojenia skierowała przeciwko Bolesławowi Maliszewskiemu do Wydziału Grodzkiego w Kolnie 29 grudnia 2008 roku. Sąd uznał dowody oskarżenia i skazał go na 2 000 zł grzywny oraz orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na 2 lata, za wyjątkiem ciągników rolniczych (prowadzi gospodarstwo). Dodatkową karą było podanie wyroku do publicznej wiadomości. Radny wniósł apelację, lecz 29 kwietnia Sąd Okręgowy w Łomży prawomocnie utrzymał wyrok w mocy.

Ugodowo

17 lutego 2009 roku na ul. Szczuczyńskiej w Radziłowie ford fiesta uderzył w toyotę. O godz. 17.50 na miejscowym posterunku policji zjawili się kierowcy obu aut. Kierowca forda przyznał się do spowodowania kolizji. Badanie

alkomatem wykazało, że jest pod wpływem 1,71 promila. Kierowcą forda był przewodniczący Rady Gminy Radziłów Zbigniew Mordasiewicz (39 lat). Jak tłumaczył, dwie godziny przed kolizją wypił 1,5 l piwa. Zwrócił się do prokuratury o dobrowolne poddanie się karze. 30 marca prokurator Prokuratury Rejonowej w Grajewie Ryszard Resztak sierował do sądu w Grajewie akt oskarżenia z wnioskiem o zatwierdzenie wyroku bez rozprawy. 7 maja sąd orzekł wyrok zgodny z wnioskiem: 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, 1 000 zł grzywny oraz zakaz prowadzenia przez rok wszelkich pojazdów za wyjątkiem ciągników (prowadzi gospodarstwo). Wyrok uprawomocnił się 14 maja.

Bez zasad

Zgodnie z ordynacją wyborczą do rad gmin, radny traci mandat w wyniku skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo z winy umyślnej. Bolesław Maliszewski przestał być radnym 29 kwietnia, a Zbigniew Mordasiewicz 14 maja. Wówczas uprawomocniły się ich wyroki. Zgodnie z prawem, Rady obu gmin powinny najpóźniej w trzy miesiące potwierdzić wygaśnięcie mandatów.

W Stawiskach termin upłynął

29 lipca. „Wskaźnik upojenia był wysoki, a skazany jest osobą publiczną”, uzasadnia podanie wyroku do publicznej wiadomości przewodniczący VIII Wydziału Grodzkiego w Kolnie Sąd Rejonowego w Łomży sędzia Piotr Rykaczewski. Na jego polecenie, wyrok trafił do Urzędu Miejskiego w Stawiskach. Urząd Miejski odpisał, że zgodnie z prośbą Sądu, wywiesił go na 30 dni na tablicy ogłoszeń (wisał do połowy czerwca).

„Nie czytam tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim i nic o tym nie wiem. Jestem zaskoczona”, udaje przewodnicząca Rady Miejskiej Stawisk Barbara Rządka. Jak zapewnia, nie dotarły też do niej żadne ogłoszki, choć o wyroku trzy miesiące huczy cała gmina! Dodajmy, że radny Maliszewski, radna Rządka oraz burmistrz Stawisk zdobyli mandaty, startując w tym samym Komitecie wyborczym.

Radny Maliszewski z „Kontaktami” nie chciał rozmawiać.

Wyrok w sprawie Zbigniewa Mordasiewicza do 14 sierpnia, czyli ostatniego dnia ustawowego terminu potwierdzenia przez Radę utraty mandatu, pozostawał słodką tajemnicą przewodniczącego Rady.

„W akcie oskarżenia nie było wniosku o podanie do publicznej wiadomości, a w aktach sprawy

oskarżenia ta okoliczność nie jest potrzebna”, mówi prokurator Resztak.

Sędzia Myśliński uważa, że bez powiadamiania kogokolwiek, skazany radny powinien zrzec się mandatu. „W końcu są jeszcze normy moralne!”, zżyma się.

Przewodniczący Mordasiewicz norm moralnych, o których mówi sędzia Myśliński, nie uznaje. „Od 14 maja było 5 sesji, ostatnia 11 sierpnia. Nie wspomniał o tym ani słowa. Przewodniczący należy do większościowej grupy popleczników starego wójta. Nikt z tej grupy go nie zapytał, co ze sprawą za jazdę po pijanemu, która w lutym była głośna w całym powiecie grajewskim. Grupa mniejszościowa też nie pytała, bała się. Oglądała się na większość. Tym bardziej, że ostatnio przewodniczący stał się ogromnie ugodowy i miły, po prostu sam mód. Przestał w ogóle szarpać nowego wójta”, wprowadza w układy w samorządzie jedna z radnych Radziłowa. Z przewodniczącym Mordasiewiczem nie udało nam się skontaktować.

Kasa, kasa...

Radny Maliszewski pobiera diety 330 zł miesięcznie. Przewodniczący Mordasiewicz pobiera diety ponad 1 000 zł miesięcznie.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Chojnowska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka; BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

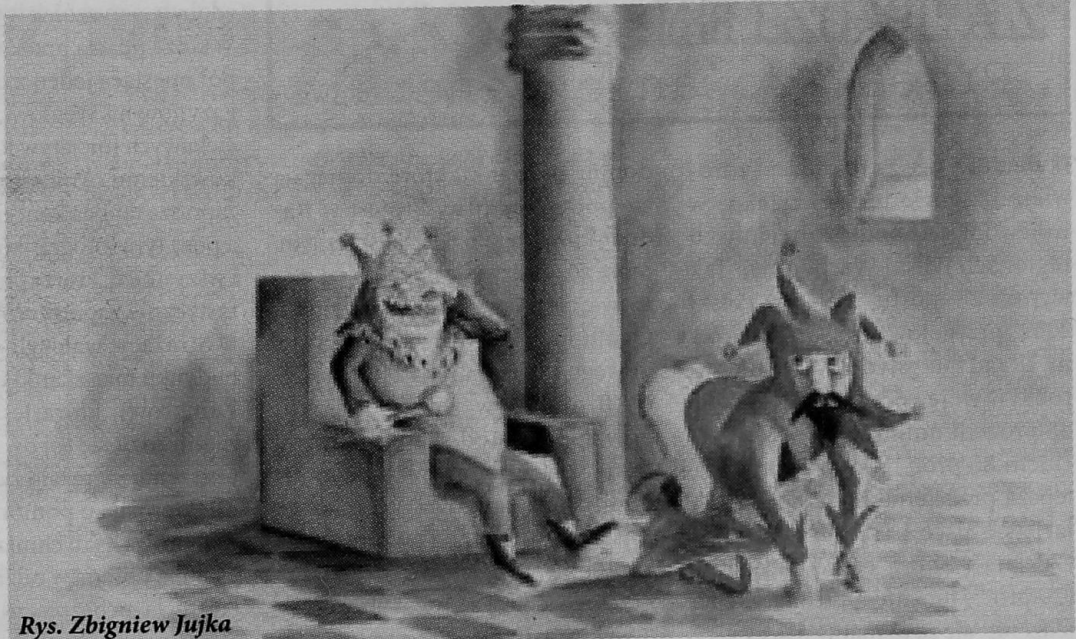
Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.



Rys. Zbigniew Jujka

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI		od 150 do 50.000 zł
1. Budynek dla Oł.	90 zł	Ty wydajesz... My płacimy!
2. Naprawa auto	200 zł	
3. Ciepła	210 zł	
Rozm.	500 zł	

022 2030350 **ACTIVA 500**
0 512080500 ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40
☎ 086 212-54-85/86

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego



Podlaska Izba Rolnicza oraz Regionalny Związek
Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych
zapraszają do udziału w projekcie:

„Aktywny lider szansą na rozwój edukacyjny regionu”

Projekt skierowany jest do mieszkańców województwa podlaskiego z terenów wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miast do 25 tys. mieszkańców

Zakres projektu obejmuje przeprowadzenie szkoleń o tematyce dotyczącej autoprezentacji, komunikacji interpersonalnej, inicjowania i funkcjonowania lokalnych grup działania, tworzenia i wdrażania strategii regionalnych oraz pozyskiwania funduszy na inicjatywy edukacyjne w regionie.

Udział w projekcie jest bezpłatny

Uczestnikom zapewniamy wyżywienie
oraz zwrot kosztów dojazdu

- Szczegółowe informacje dostępne są w biurze Projektu:
Porosły 36D, 16-070 Choroszcz tel. 0509 934 202
lub 085 676 08 62, <http://www.piol.pl>.

oraz w

- Regionalnym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych
ul. Nowogrodzka 31, 18-400 Łomża, tel. 086 216 31 79

ZA TYDZIEŃ:

Prześladowanie Generała

■ Biedniej, ale za to dłużej i zdrowiej, niż gdzie indziej żyje się w województwie podlaskim i innych regionach Polski Wschodniej. Tak wynika z raportu „Regiony Polski 2009”, przygotowanego przez Główny Urząd Statystyczny. Średnie zarobki w województwie to zaledwie 45 procent unijnych (w Mazowieckiem 85 proc.). Za to mamy najlepszą przeciętną życia kobiet (81 lat) w Polsce i trzecią mężczyzn (72 lata). Sporą część zarobków (29 proc.) musimy przeznaczać na jedzenie, ale za to mamy najczystsze powietrze.

■ Na Świętą Górę Grabarkę przybyli wyznawcy prawosławia z Polski, Białorusi i innych krajów na uroczystości Przemienienia Pańskiego, jedno z najważniejszych świąt w prawosławnym kalendarzu liturgicznym. Pielgrzymki na Górę niedaleko Siemiatycz mają tradycję, sięgając początków XVIII wieku. W tym roku pierwszy raz jedna z tras prowadziła przez polską i białoruską część Puszczy Białowieskiej.

■ Pierwszą zagraniczną inwestycję zamierza ukończyć jeszcze w tym roku spółdzielnia mleczarska Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem. Będzie to zakład produkujący ser mozzarella koło Kaliningradu. Prezes Dariusz Sapiński uznaje Rosję za bardzo obiecujący kierunek rozwoju.

■ Szpitalne Oddziały Ratownicze w Łomży i Suwałkach skorzystają z unijnych funduszy na ratownictwo medyczne, które udało się pozyskać władzom województwa. W obu miastach będzie zakupiona nowoczesna aparatura. W Łomży planowana jest także przebudowa lądowiska dla śmigłowców, a w Suwałkach, drogi prowadzącej do lądowiska.

■ Najlepsze drogi w kraju ma województwo podlaskie, wynika z najnowszego raportu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w którym pojawiają się informacje, że ponad dwie trzecie tras jest w stanie dobrym, a remontów wymaga 30 procent. To najlepsze w Polsce wskaźniki. Zdecydowanie odmienne zdanie na temat jakości podlaskich dróg mają ich użytkownicy.

■ Pielęgniarki z Białegostoku i Suwałk wsparły strajkujące w Ra-

domiu koleżanki, które domagają się podwyżek płac. Protest w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym, może rozszerzyć się na cały kraj, ponieważ wspiera go krajowa centrala Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

■ 10 milionów złotych odszkodowania żąda od skarbu państwa firma Strabag, która miała budować obwodnicę drogową Wasilkowa. Została wstrzymana po protestach ekologów (częściowo droga ma przebiegać przez obszary chronione Natura 2000) i to jest głównym powodem rozwiązania umowy. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie przyjmuje do wiadomości uzasadnienia wykonawcy i zapowiada próbę polubownego rozwiązania problemu.

■ Obiekty noclegowe w województwie w ogromnej większości nie spełniają norm, która wiąże się z używaniem określeń „hotel”, „motel” lub „pensjonat”. Przedstawiciele Inspekcji Handlowej odwiedzili 14 takich obiektów i w 9 stwierdzili uchybienia.

■ Na Centrum Etnograficzno – Ekumeniczne w Dubinach Ministerstwo Kultury przyznało prawie milion złotych. W dawnej szkole w Dubinach władze gminy Hajnówka chcą stworzyć placówkę, pokazującą historię i kulturę pogranicza polsko – białorusko – ukraińskiego.

■ Niezależne prądy kulturalne

zdołały przyczółek w Białymstoku. Władze miasta przekazały na dwa i pół miesiąca jeden z dawnych magazynów na Węglówce znanemu z ciekawych inicjatyw Rafałowi Strokowskiemu. Animator kultury już zaprasza tam na koncerty muzyków, a poza tym fotografików, plastyków i wszystkich, którzy chcieliby się artystycznie zaprezentować.

■ Strażacy walczyli z osami. W budynku mieszkanek Ciecior (gm. Zambrów), która jest alergiczka, zagnieżdził się rój os. Nawet jedno ukąszenie zagrażało życiu gospodyni. Poprosiła o pomoc strażaków z Zambrowa. Natychmiast przyjechała ekipa ubrana w odzież ochronną i usunęła niebezpieczne gniazdo os. Strażacy, choć nie był to ogień, uratowali życie.

■ Na Biebrzańskie Targi Twórczości Ludowej „100 pomysłów dla Biebrzy” zaprasza w niedzielę (23 sierpnia) do Osowca-Twierdzy (gm. Goniądz) Biebrzański Park Narodowy.

■ Pod zarzutem zabójstwa na trzy miesiące do aresztu trafili Tadeusz Sz. (lat 26) i Andrzej Sz. (lat 23) z Zambrowa, podejrzani o to, że w sobotę (15 sierpnia) w Sędziwujach (gm. Zambrów) bestialsko zamordowali Annę K. (lat 21) i spalili jej zwłoki w ognisku. Jak poinformowała rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży Maria Kudyba, śledztwo od Prokuratury Rejonowej w Zambrowie przejęła Prokuratura Okręgowa w Łomży. O okrutnej zbrodni piszemy na str. 16-17 w reportażu pt. „Śmiertelna randka”.

ZNAKI CZASU

■ Premier i wódz naczelny gen. Władysław Sikorski, który w lipcu 1943 r. zginął w katastrofie na Gibraltarze, jest na pierwszym miejscu wśród postaci z czasów wojny, z których Polacy są dumni. Na drugim miejscu jest gen. Władysław Anders, twórca Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, dowódca 2. Korpusu Polskiego, zwycięzca spod Monte Cassino, a za nim św. Maksymilian Kolbe, który oddał życie za innego więźnia Auschwitz i Irena Sendlerowa, Sprawiedliwa wśród Narodów Świata, która uratowała 2,5 tysiąca żydowskich dzieci.

■ 85 procent gangsterów, którzy zostali świadkami koronnymi twierdzi, że ich gang miał na usługach skorumpowanego policjanta. Co trzeci, że spotkał skorumpowanych wyższych urzędników, wynika z badań byłego wiceszefa MSWiA Zbigniewa Raua. Płowa ankietowanych uważa, iż mafia ma znaczny wpływ na lokalne władze, burmistrzów i wójtów.

■ Rocznie ok. 15 000 listów od obywateli trafia do Sejmu. Polacy oceniają w nich pracę posłów, proszą o pomoc w indywidualnych sprawach, komentowali także spory polityczne wokół obchodów 20. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 roku.

■ 153 tys. kobiet w Polsce jest uzależnionych od alkoholu, wynika z badań za lata 2005-2007. Wśród wszystkich osób uzależnionych 30 proc. stanowią kobiety.

■ Na dwóch pijących bez umiaru mężczyzn przypada jedna pijąca bez umiaru kobieta, a 10 lat temu jedna pijąca kobieta przypadała na 10 nadużywających alkoholu mężczyzn.

■ Ministerstwo Gospodarki chce rozdać gminom w całym kraju 50 tys. energooszczędnych świetlówek. Urzędnicy szacują, że koszt akcji „Czas na oszczędzanie energii” może przekroczyć oszczędności na prądzie.

■ „Nie uprawiam seksu za kasę i nie potrafię się kochać bez uczucia. Poza tym swojego małego „kazia” bardzo szanuję, bo na śmietniku go przecież nie znalazłem”, napisał o sobie na portalu nasza-klasa radny Bełchatowa Kazimierz Suchocicki, który szuka kobiety.



Bociany zaczęły organizować na łąkach sejmiki, co jest oznaką, że wkrótce wyruszą na południe, by przezimować w cieplejszym klimacie, najczęściej w Afryce. Polska jest wiosenną i letnią siedzibą około jednej czwartej wszystkich bocianów na świecie. Fot. ŁPK

Marszałek kontra NFZ Władza skazana

Przeciwko zmianie w planie finansowym NFZ, w wyniku której Podlaskie nie otrzyma pieniędzy na pokrycie dodatkowych kosztów leczenia pacjentów przez szpitale, stanowczo protestuje Zarząd Województwa. Wartość ponadlimitowych świadczeń szpitali w województwie podlaskim za pierwsze półrocze wyniosła ponad 16,6 mln zł. „Brak zapłaty skutkować będzie nie tylko pogorszeniem jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych, ale także pogorszeniem sytuacji finansowej zakładów opieki zdrowotnej, które nie mogą odmówić udzielenia świadczenia zdrowotnego osobom będącym w stanie zagrożenia zdrowia lub życia”, napisał Zarząd w proteście, skierowanym do prezesa NFZ.

Byli wiceprezydenci Białegostoku Marek Kozłowski i Krzysztof Sawicki zostali skazani na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i zapłatę po 50 000 zł tytułem naprawienia szkody za nieprawidłowości przy rozbudowie 10 lat temu wysypiska śmieci w Hryniewiczach o zakład utylizacji i oczyszczalnię odcieków. Sąd stwierdził, że jako odpowiedzialni za inwestycję, powinni wyegzekwować od wykonawcy, który nie wywiązał się z umowy, odsetki karne 1,5 mln zł. Na ławie oskarżonych zasiadło też dwóch urzędników białostockiego magistratu, którym prokuratura także zarzuciła zaniechanie egzekwowania kar od wykonawcy. Jednak zostali uniewinnieni od tego zarzutu. Wyrok nie jest prawomocny.

Zabójcy księdza przed sądem

Prokuratura Rejonowa w Siemiatyczach skierowała do Sądu Okręgowego w Białymstoku akt oskarżenia przeciwko zabójcom (w marcu) ks. Tadeusza Krakówki, proboszcza parafii Miłkowice Maćki (gm. Drohiczyń). Jeden z parafian znalazł go rano martwego. Jak ustaliło śledztwo, zbrodnię popełnili dwaj młodzi mieszkańcy tej wsi w celach rabunkowych. Główny oskarżony Artur K., były ministrant z kościoła w Miłkowicach, odpowie za zabójstwo, zagrożone od 25 lat do dożywocia. Robertowi T. prokuratura zarzuca usiłowanie rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, zagrożone do 15 lat więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali zarzuty paserstwa, tuszowania śladów zbrodni i niepowiadomienia organów ścigania. Grozi im od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.



Upadłość Aeroklubu Suwałskiego ogłosił Sąd Gospodarczy w Suwałkach. To efekt wypadku szybowca sprzed sześciu lat, w którym zginęli pilot (lat 44) i kursant (lat 17). Sąd przyznał rodzicom chłopca zadośćuczynienie,

które wielokrotnie przekracza możliwości finansowe suwałskiego stowarzyszenia: z karnymi odsetkami i kosztami komorniczymi wynosi 300 tys. zł. Majątek aeroklubu, m.in. dwa samoloty i trzy szybowce, został zabezpieczony przez syndyka, który wystawi go na licytację. Pochodzące z niej pieniądze zostaną przeznaczone na spłatę zobowiązań Aeroklubu. Aeroklub Suwałski działał ponad 20 lat. Ostatnio prowadził sekcje samolotową, szybowcową i motolotniową.

Fot. archiwum

Pochwalimy się za 100 000 000

Akcję promocyjną za 100 milionów złotych, zamierzają przeprowadzić władze województw podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i warmińsko – mazurskiego. Ma to przekonać mieszkańców (a przede wszystkim inwestorów) Europy Zachodniej, że te regiony to żaden zaścianek, tylko nowoczesne i atrakcyjne miejsca do inwestowania oraz wypoczynku. Od jesieni w telewizji, radiu, na ulicznych billboardach pojawiają się odpowiednie materiały, a w Brukseli powstanie Dom Polski Wschodniej. Inicjatorzy liczą, że przynajmniej 70 procent kosztów przedsięwzięcia pokryją fundusze unijne.



Zaprosili nas

■ Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce - na konferencję prasową, dotyczącą najnowszych, niepublikowanego jeszcze badania opinii publicznej w UE - Eurobarometr 71, wiosna 2009 (czwartek, 20 sierpnia, godz. 11.00, siedziba Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Warszawie, ul. Jasnej 14/16A).

■ Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski - na uroczystości pogrzebowe biskupa seniora diecezji włocławskiej Czesława Lewandowskiego (czwartek, 20 sierpnia, godz. 11.00, katedra włocławska oraz cmentarz komunalny we Włocławku, al. Chopina).

■ Starosta Kolneński i burmistrz Stawisk - na Dożynki Powiatowe (niedziela, 23 sierpnia, godz. 11.30 uroczysta msza święta w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Stawiskach).

■ Burmistrz Zambrowa i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie - na „Pożegnanie Lata 2009” (niedziela, 23 sierpnia, godz. 16.00, Stadion Miejski w Zambrowie, ul. Wyszyńskiego 8)

■ Parafia pw. św. Bartłomieja w Kuleszach Kościelnych - na odpust parafialny ku czci św. Bartłomieja (niedziela 23 sierpnia, godz. 12.00, kościół parafialny).

■ Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu - na Pierwsze Otwarte Mistrzostwa Tour de Kolno w Kapłach 2009 (czwartek, 20 sierpnia, godz. 11.00, parking przed siedzibą KOKiS w Kolnie, ul. Marii Konopnickiej 4).

■ Prezes Zarządu Gminnego OSP w Zambrowie Kazimierz Dmochowski - na Gminne Zawody w Sportach Pożarniczych (niedziela, 23 sierpnia, godz. 10.00, boisko wiejskie w Długoborzu).

■ Przewodniczący Rady Miejskiej w Łomży Wiesław Grzymała - na obrady XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży (środa, 26 sierpnia, godz. 10.00, Urząd Miejski w Łomży, ul. Stary Rynek 14).

■ Firma Agroturlot - na XIX Złot ULM w Trzebiczu Nowym (28 - 30 sierpnia, lądowisko rodziny Chwaliszów w Trzebiczu Nowym, gm. Drezdenka, woj. lubuskie).

■ (Zaproszenia i informacje kulturalne na str. 25 w rubryce „Tu warto być”).
Dziękujemy.

REKLAMA

Wielka letnia wyprzedaż CYFRY+



zestaw antenowy tylko 1 zł

+ specjalna oferta na abonament

CENTRUM
CYFRA+

Łomża, Stary Rynek 4

Zamów! tel. 086 2 150 400



CBA kontroluje, czy biznesmen zarobił olbrzymie pieniądze na działkach ze scalenia w Łomży zgodnie z prawem

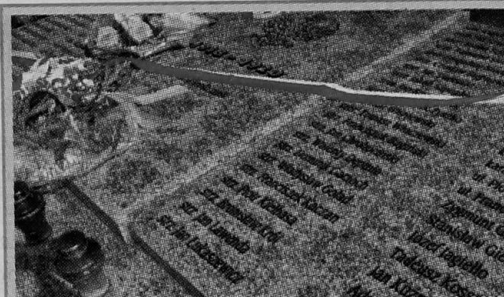
„Igraszki” z działkami

Centralne Biura Antykorupcyjne kontroluje scalenie nieruchomości w Łomży w kwadracie ulic Sikorskiego, Wyszyńskiego, Mickiewicza i al. Legionów (tzw. zielona dzielnica). Sprawa stała się głośna po protestach niektórych właścicieli nieruchomości (teksty „Igraszki”, „Kontakty” nr 9/2008, oraz „Igraszki: Powrót do tematu”, „Kontakty” nr 9 i 15/2009). Rozpoczęte w latach 90 procedury scaleniowe zostały zakończone zatwierdzeniem nowego podziału nieruchomości przez Radę Miejską dopiero w grudniu 2005 roku. Do sądu zaskarżył uchwałę jeden z właścicieli gruntów, lecz białostocki WSA utrzymał ją w mocy. Gdy uchwała weszła w życie i na jej podstawie nowe działki zostały zapisane w księgach wieczystych, ze skargą do WSA wystąpił inny niezadowolony z podziału właściciel i tym razem... wygrał! W 2008 roku NSA odrzucił kasację prawników Urzędu Miejskiego w Łomży i uprawomocnił się wyrok WSA w Białymstoku stwierdzający, że uchwała scaleniowa z 2005 roku została podjęta z naruszeniem prawa. Nie jest już możliwy powrót do stanu sprzed scalenia, lecz niezadowoleni z nowego podziału właściciele gruntów mogą, powołując się na orzeczenie WSA, domagać się od miasta na drodze sądowej odszkodowania.

Jak dotąd, żaden z niezadowolonych nie wy-

toczył urzędnikom procesu. Komentarze i różne spekulacje wywołuje natomiast fortuna, którą na tym sceleniu zbił jeden z przedsiębiorców. Przed scaleniem biznesmen, którego nazwiska nie chce ujawnić Urząd Miejski powołując się na ochronę danych osobowych (nieoficjalnie wiemy, że prowadził firmę w Bielsku Podlaskim), nabył bezpośrednio od właścicieli kilka działek o łącznej powierzchni około 7 500 mkw. Po scaleniu, za dopłatą dla miasta 785 000 zł, stał się właścicielem jednej działki o powierzchni 11 000 mkw. Po uprawomocnieniu się uchwały, biznesmen sprzedał działkę z pozwoleniem na budowę marketu zagranicznej sieci handlowej za około 7 000 000 zł!

Czy przedsiębiorca zbił miliony na obrocie uzyskaną ze scalenia nieruchomością zgodnie z prawem? Rzecznik prasowy CBA Temistokles Brodowski nie chciał podać żadnych szczegółów postępowania. Poinformował jedynie, że prowadzone jest od marca i wkrótce powinno zostać zakończone. Komentarzy odmawia też łomżyński ratusz. „Na życzenie CBA Urząd Miejski udostępnia wszelkie dokumenty, lecz w jakim kierunku toczy się dochodzenie, nie jest informowany”, stwierdził Wawrzyniec Kłosiński z Biura Prasowego. (MK)



Pamięć w marmurze

Marmurowe tablice z imionami i nazwiskami 88 polskich żołnierzy, którzy polegli lub zmarli od ran podczas wojny z bolszewikami w latach 1918 – 20 (na zdjęciu), odsłonięte zostały na ich zbiorowej mogile na cmentarzu przy ul. Kopernika w Łomży podczas uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego. Wykonanie tablic i krzyża za 30 000 zł sfinansowały Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Podlaski Urząd Wojewódzki. Odsłonięciu i poświęceniu tablic towarzyszył ceremoniał wojskowy z apelem poległych. Przedstawiciele kombatanów, wojska i prezydent Łomży Jerzy Brzeziński złożyli także kwiaty na symbolicznym grobie dowódcy obrońców Łomży przedewszystkiem bolszewicką płk. Mariana Raganowicza, który zginął w 1940 roku w Katyniu.

Wojsko u prezydenta

„Honorem i zaszczytem jest dla mnie powitać was w murach ratusza, miejscu, gdzie 89 lat temu ówczesny prezydent Łomży Władysław Świdorski organizował mieszkańców do pomocy żołnierzom walczącym na pobliskich fortach z bolszewicką nawałą”, tymi słowami zwrócił się prezydent Łomży Jerzy Brzeziński do kadry garnizonu Łomża i kombatanów podczas uroczystego spotkania z okazji Święta Wojska Polskiego.

Świński ryj

nie odejdzie

Uchwała Rady Miejskiej Łomży, wprowadzająca ograniczenia w chowie zwierząt gospodarskich (pisał o niej w tekście pt. „Świński ryj musi odejść”, „Kontakty” nr 31/2009) jest niezgodna z prawem, stwierdził wojewoda podlaski. 15 lipca radni, na wniosek prezydenta, by chronić mieszkańców przed odorami z chlewni i obór, uchwalili całkowity zakaz chowu i utrzymania zwierząt gospodarskich na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej oraz ograniczenia w hodowli trzody i bydła w gospodarstwach rolnych. Zdaniem wojewody, samorząd Łomży przekroczył ustawowe uprawnienia przy ustalaniu zakresu regulacji w ramach regulaminu utrzymania czystości i porządku w mieście.

Wodniackie „chrzciny”

Statek wycieczkowy „Bona”, który od miesiąca pływa po Narwi w rejonie Łomży, będzie miał „chrzciny” połączone z poświęceniem! Ceremonia odbędzie się w najbliższą sobotę, 22 sierpnia, o godz. 9.00 na przystani przy ul. Zjazd. Zorganizowali ją Lokalna Organizacja Turystyczna i Starostwo Łomżyńskie.



W tej ruinie chory więzi i głodzi psy

Mieszkający w zawalającej się ruderze przy ul. Nowogrodzkiej Mieczysław S. (73 lata) dręczy psy! Alarm podnieśli sąsiedzi. Mężczyzna odmawia przyjmowania pomocy od służb miejskich, mieszka w czymś, co dawniej było drewnianym domkiem. Dwie ściany rozebrał i... zużył jako opa! Dwa lata temu trzymał na podwórku watahę głodnych psów, które wydostały się na ulicę i dotkliwie pogryzły dziecko. Po tym zdarzeniu służby miejskie zabrały psy. Wkrótce na podwórku pojawiła się suka, która zaczęła rodzić szczenięta. Na wiosnę suka padła, prawdopodobnie z głodu i od chorób, domyslała

się sąsiedzi. Pozostało po niej kilka maleńkich szczeniąt (dziś mają 3 – 4 miesiące). Mieczysław S. trzyma je w ruderze i nie wypuszcza na dwór. „Siedząc z nimi, przesiąka smrodem i śmierdzi okropnie. Często gdzieś przepada na cały dzień, a wtedy głodne szczenięta piszczą i wyją tak przeraźliwie, że nie można tego znieść. Zróbcie coś, żeby ukrocić ich mękę!”, prosi jedna z sąsiadek.

Sygnal przekazaliśmy Straży Miejskiej. Miejmy nadzieję, że strażnicy nadadzą także urzędowy bieg sprawie stanu technicznego „budynku”, w którym przebywa chory. (ANN)

Porty rzeczne na Narwi w Łomży i Nowogrodzie, przystanie nad Pisą, biała flota na Narwi... Łomżyńskie stanęło przed największą w ostatnich dziesięcioleciach szansą turystycznego rozwoju!

Wściekle VIP-y na szlaku

Osiem lat temu Andrzej Skarzyński, właściciel jednego z najstarszych biur turystycznych w Łomży (działa od 1982 roku) postanowił wypromować „produkt turystyczny” w postaci przeuroczego szlaku nadnarwiańskiego z Łomży do Szablaka. Chciał go umieścić w ofercie swojego biura dla turystów z Polski. Namówił innego pasjonata, aby zaprzęgnął konie do zabytkowego furgonu, zaprosił ważnych ludzi, którzy, w jego mniemaniu, mogli mu pomóc w zrealizowaniu pomysłu i ruszyli na szlak! W drodze powrotnej od furgonu... odpadło koło i utknął na

zliczoną ilość pomysłów na wykorzystanie przebogatych walorów turystycznych Łomży i ziemi łomżyńskiej. Dotąd nic im nie wychodziło, bo działali w pojedynkę. Trzeba się jednoczyć, tworzyć swoisty klasteryzacyjny z udziałem firm i instytucji turystycznych, samorządów gminnych, gospodarstw agroturystycznych. W tym kierunku organizujemy szkolenia dla tych, którzy zajmują się lub chcą się zająć turystyką. Wszyscy musimy sobie uświadomić, że w turystyce liczy się przede wszystkim wspólne działanie. Obok tych, którzy zor-



Starosta łomżyński Krzysztof Kozicki: „Ziemia łomżyńska nie zbuduje turystyki bez Łomży, a Łomża bez ziemi łomżyńskiej”

Płonie ognisko

leśnej drodze, w połowie drogi do Łomży. Wściekle vipy ewakuowały się do wezwanych z Łomży aut i słyszeć więcej nie chciały o pomysły. Załamane niepowodzeniem Andrzeja Skarzyńskiego ... chwycił zawał!

Dwa lata temu do Łomży po 20 latach wrócił łomżanin Jerzy Lipiński. Założył firmę turystyczną i zaczął promować „produkt” w postaci wycieczek gondolami po Narwi. Ale nie miał gdzie trzymać łódek, bo od Łomży po Nowogród nie ma przyzwoitej przystani. Cumował gondolę pod skansenem w Nowogrodzie, dopóki złodzieje nie ukradli kosztownego silnika i całego oprzyrządowania!

Półtora roku temu właściciel innej łomżyńskiej firmy turystycznej z Łomży Mariusz Staniurski zaczął organizować Lokalną Organizację Turystyczną „Ziemia Łomżyńska”, by przez nią promować „produkt turystyczny” o nazwie „Opowieści z Narwi”. Skupił garstkę założycieli, lecz po niepowodzeniach z rejestracją statutu (sąd rejestrowy wytykał błędy formalne) założyciele stracili zainteresowanie, a Mariusz Staniurski ... też się zniechęcił.

Drugi start LOT-u

„Ludzie od dawna mają nie-

organizują wycieczki do pięknych i ciekawych miejsc, muszą być ci, którzy turystów nakarmią, przemocują, zaciekawią, rozbawią”, mówi starosta Krzysztof Kozicki, który w tym roku zorganizował drugie podejście do rejestracji Lokalnej Organizacji Turystycznej i wspomaga założycieli.

„Statut złożyliśmy już w sądzie rejestrowym w Białymstoku, sąd nie ma uwag, czekamy na rejestrację. Czuję ogromną zmianę nastawienia do myślenia o rozwoju turystycznym Łomży. Znacznie więcej ludzi w gremiach decyzyjnych samorządów zaczyna chwytać ideę turystyki jako działalności gospodarczej, z której może żyć wieś i miasto. To coś nowego, tego nie było jeszcze dwa lata temu”, nowy prezes założycielskiego zarządu LOT Jerzy Lipiński tryska optymizmem.

i szumią wody...

Są gotowe pomysły na ciekawe „produkty turystyczne” dla całego regionu łomżyńskiego. I wciąż rodzą się nowe. Starostwo, we współpracy z gminami, chce promować obiekty militarne (od Nowogrodu po Osowiec). Jerzy Lipiński przygotowuje, we współpracy ze wspólnotą gruntową „Szur” w Starej Łomży, koncepcję turystycznego wykorzystania średniowiecznego grodziska w powiązaniu z Narwią ...

Szansa nad wodą

Łomża we wrześniu będzie miała dokumentację techniczną budowy bulwarów nadnarwiańskich z portem rzeczny. W Nowogrodzie „dopieszczają” koncepcję budowy portu, cumowiska dla

żaglówek, kąpieliska, przystani nad Pisą w Serwatkach. Zbójna myśli o przystani nad Pisą w Dobrymleśie. Samorządy liczą na unijne pieniądze. Powstają projekty lokalne (Pisa – Narew) i międzynarodowe (szlak Stefana Batorego).

Może za nie powstanie prawdziwy raj wakacyjny: płonie ognisko i szumią wody ...

„Nadchodzą ciekawe i ważne dla turystyki czasy. Musimy być przygotowani na to, by wykorzystać jak najlepiej szansę, którą dają fundusze unijne”, podkreśla starosta. Sam daje przykład, dbając o „zjednoczoną” promocję ziemi łomżyńskiej na targach turystycz-

nych i innych imprezach, ostatnio na „Urodzinach województwa podlaskiego” w Rajgrodzie. „Dzięki temu, że promujemy się razem i wypadamy efektownie, dostrzegła nas już Regionalna Organizacja Turystyczna w Białymstoku i umieściła w swoich działaniach promocyjnych. W ten sposób przebijamy się z ofertą ziemi łomżyńskiej do mieszkańców Polski i zagranicy. Musimy przezwyciężyć złe tradycje w kontaktach z Białymstokiem, zaistnieć w stolicy regionu i korzystać z promocyjnych działań Regionalnej Organizacji Turystycznej, dysponującej pieniędzmi na ogólnokrajową i europejską promocję Podlaskiego”, uważa Jerzy Lipiński.

MARIA KACZYŃSKA



Henryk Dąbrowski; „Ogarniemy wszystkie sprawy, postaramy się być godni naszego prezesa”

Śmierć na posterunku

„W nocy z piątku na sobotę (14 na 15 sierpnia) w Gaci (gm. Łomża) zawyla strażacka syrena. „Zerwałem się, ubrałem i pobiegłem do remizy. Prezes już wyprowadził nasze bojowe volvo. Dyspozytor z Łomży zadysponował Gać do gaszenia pożaru bel słomy na polu przy drodze do Łomży. Pojechaliśmy w kierunku Łomży, rozglądając się za pożarem. Dojechaliśmy do krzyżówek, ale nic nie zauważyliśmy. W drodze powrotnej cały czas rozmawialiśmy o wezwaniu. Nagle wóz zjechał na przeciwny pas jezdni, potem wjechał do rowu”, opowiada strażak Robert Dmochowski.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon siedzącego za kierownicą volvo Władysława Luto-

stańskiego, prezesa OSP Gać (55 lat).

„Był człowiekiem bardzo zapracowanym, prowadził firmę, a mimo to żył strażą. <Wychodził> nową remizę, nowy sprzęt, mundury, spowodował, że nasza OSP jest w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym, a strażacy szkolą się na profesjonalnych ratowników. Ratownictwo, pomoc innym, było jego wielką pasją. Zginął na posterunku”, mówi Henryk Dąbrowski, naczelnik OSP Gać.

„Nie ma we wsi drugiego, takiego jak on. Dzięki niemu stoi elegancka remiza w miejscu starej, która się rozwałała. Dzięki niemu jest we wsi asfalt. Miał tyle planów, zabiegał o rozbudowę remizy, dobudowanie sali weselnej z zapleczem kuchennym. Kto po nim to wszystko ogarnie?”, mówią napotkane pod remizą mieszkańcy Gaci.

W poniedziałek (17 sierpnia) strażacy z Gaci i całego powiatu łomżyńskiego odprowadzili swojego kolegę na parafialny cmentarz w Puchałach. 2 km z Gaci do Puchał nieśli trumnę na własnych ramionach. „Należało mu się to od całej wsi”, mówi naczelnik Henryk Dąbrowski. (MK)

Wojenne zmory

„Co roku przed 1 września przed oczami staje mi cała wojna”, mówi Jadwiga Dmoch z domu Poteraj (lat 78) ze wsi Podosie (gm. Miastkowo).

Najpierw wujek Stanisław, brat mamy, dostał wezwanie do wojska (był oficerem). Gdy odjeżdżał, babcia Aleksandra strasznie rozpacziała.

Już nie wrócił. Zmarł (lub został zamordowany) w sowieckiej niewoli. Od ciągłego płaczu babcia Aleksandra oślepla...

Na Rużu, rzeczce przepływającej za Podosiami, nastąpiła granica niemiecko – rosyjska. „Ruscy wygnali wszystkich z domów, siedzieliśmy w jamach w lesie, aż nastali Niemcy. Wtedy zaczęły się łapanie na roboty. Kogo nie złapali, ten się ukrywał. Żandarmi węszyli, szukali uciekinierów, bili, rabowali”, wspomina Jadwiga.

Latem 1944 roku znów wszyscy musieli uciekać z domów do lasu. Niemcy łapali, kogo się dało, do budowy okopów. Trzynastoletnią Jadzię żandarm złapał, gdy wyszła z kryjówki. Zabrał ją do wsi Budne za Rużem, do pracy w kuchni polowej. Gdy zaczęła się ucieczka Niemców przed nacierającymi Rosjanami, Jadzia wzięła nogi za pas. Most na Rużu płonął,



Krzyż, pod którym modliła się za ocalenie życia Jadzia, stoi, jak w wojnę. Rosnącym wokół lipom przybyło 70 lat...

zdążyła przebiec w ostatniej chwili. Wbiegła do pustej wsi (ludzie ukryli się lub zostali pognani przez Niemców) w chwili, gdy rosyjski samolot zrzucił bomby. Upadła i przysypała ją ziemia. Gdy się ocknęła, obok niej ział wielki lej po bombie! Przerażona, dowlokła się pod krzyż za wsią. Tam ją znalazły matka i babcia, które po pewnym czasie ściągnęły do domu.

Zapanował głód, nie było żadnej pomocy. Rosjanie dawali im trochę chleba. Jeden pijany sowiecki żołnierz poszedł za nią do ziemianki, w której mieszkali (dom był zniszczony) i... „Wujenka, która w pierwszą wojnę była w Rosji i znała rosyjski, chwyciła jego karabin, wycelowała w niego i jak nie wrzaśnie: <Won od niej, skatina, bo ubiję!>. Żołnierz przestraszył się, chwycił karabin i uciekł, a ja bałam się wyjść z ziemianki, dopóki z okolicy nie wyniósł się ostatni żołnierz”, wspomina Jadwiga.

Upojny kwadrans

W okolicach Burzyna (gm. Jedwabne) skoda jechała „wężykiem”. Zauważyli to przejeżdżający policjanci z Łomży. Jak informuje Izabela Białomyzy z Komendy Miejskiej Policji w Łomży, policjanci nie mieli przy sobie alkometru, dlatego przekazali kolegom z posterunku w Jedwabnem informację o podejrzeniu poruszającym się aucie. Ci odnaleźli skodę pod sklepem w Jedwabnem. Kierowca pił piwo. Zabrali go na posterunek. Badanie alkometrem wykazało 2,3 promila. Kierowcą skody był Andrzej K., radny gminy Jedwabne. Jak tłumaczył, przyjechał pod sklep trzeźwy, a upił się wypitymi w kwadrans ... trzema piwami!

Dyrektor do 2013

Dotychczasowa dyrektorka Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Jedwabnem Barbara Dmoch będzie kierować szkołą do 31 sierpnia 2013 roku. Burmistrz Krzysztof Moenke powierzył jej stanowisko na następną kadencję bez konkursu.

Unijne Ptaki

Projekt Caritas Bliźnim z Łomży o nazwie „Zagospodarowanie sportowo – rekreacyjne ośrodka w Ptakach, gm. Nowogród”, otrzymał 249 000 zł unijnego dofinansowania (jego całkowita wartość wyniesie 332 000 zł).

Wygrali harcerze

Hufiec Nadnarwiański ZHP w Łomży wygrał ogłoszony przez wójta Wizny konkurs na zorganizowanie imprezy towarzyszącej upamiętnieniu 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej (6 września).

Zmiana pod cmentarz

Wójt Wizny wszczął procedurę zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego pod kątem wyznaczenia terenów pod nowy cmentarz w Wiźnie. Na starym, położonym w zabytkowym układzie urbanistycznym, objętym ochroną konserwatorską, nie ma już miejsca na pochówki.

Uroczysta „schety-nówka”

4,5 km schetynowki za 3 mln zł (dofinansowanie rządowe 1,5 mln zł, dotacja powiatu łomżyńskiego 708 000 zł, dotacja gminy Nowogród 832 000 zł) połączyło wsie Chmielewo, Grądy i Sławiec w gminie Nowogród. Uroczystość otworzył dróg wicewojewoda podlaski Wojciech Dzierżgowski (na zdjęciu) w obecności gospodarzy powiatu i gminy.



Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939 - 1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Lendzioszek Piotr - s. Leopolda i Elżbiety Jasionowskiej, ur. w Turobinie 23.01.1909 r. Zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r., w czasie kampanii wrześniowej trafił do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w pobliżu granicy francuskiej. W 1945 r. pracował w kamieniołomie w pobliżu Strasburga, gdzie 10.12.1945 uległ śmiertelnemu wypadkowi.

Lendzioszek Władysław - s. Jana i Józefy Wencław, ur. w Turobinie 25.02.1909 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Budziszki. Zginął w sierpniu 1944 r., trafiony odłamkiem pocisku artyleryjskiego.

Leoniak Stefan - s. Wojciecha i Małgorzaty Kulesza, ur. w Zambrowie 01.09.1902 r. Zginął w Zambrowie 13.09.1939 r.

Lesiewicz Józef - s. Franciszka i Bronisław Kapelewski, ur. w Wiźnie 03.07.1909 r. Nauczyciel, uczestnik kampanii wrześniowej. W 1940 r. wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Leszczewska Honorata - c. Ignacego i Anny Dąbrowskiej, ur. w Biodrach 22.07.1928 r. Aresztowana przez Niemców zimą 1944 r. i wywieziona w niewiadomym kierunku. Dalszy los nieznany.

Leszczewski Władysław - s. Józefa i Marianny Budzińskiej, ur. w Kuczach Małych 09.10.1886 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Kubra, aresztowany za przynależność do ruchu oporu 18.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Leszczyński Aleksander - s. Piotra i Anny Mioduszeńskiej, ur. w Laskowcu Starym 15.04.1904 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Wdziękoń. Powołany do wojska w czerwcu 1939 r., uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Leszczyński Czesław - s. Juliana i Bronisławy Gołaszewskiej, ur. w Wierzbowie 24.01.1901 r. Sierżant 5 pułku piechoty, zginął 16.03.1945 r. Miejsce spoczynku: 29 Cmentarz

Wojenny Wałcz Bukowina.

Leszczyński Józef - s. Władysława, ur. w Borkowie 27.11.1918 r. Mieszkaniec Stawisk od 1939 r. Aresztowany w 1943 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł z wycieńczenia w styczniu 1945 r.

Leszczyński Stanisław - s. Bolesława i Tomaszy Lipczyńskiej, ur. w Konopkach Jabłoni 26.08.1918 r. Rolnik, w 1941 r. powołany do Armii Czerwonej. W 1943 r. przeniesiony do Wojska Polskiego, kapral 1 Brygady Pancernej. Zginął w miejscowości Markenfrydland 02.03.1945 r. Miejsce spoczynku: 29 Cmentarz Wojenny w Wałczu Bukowinie.

Leszczyński Stanisław - s. Ignacego i Józefy Terebka, ur. w Kolnie 29.06.1924 r. Aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Lew Aron - s. Mejera i Rywki Mines, ur. w Stawiskach 05.02.1923 r. Zamordowany w lesie pod Stawiskami 16.07.1941 r.

Lew Mejer - s. Berka i Rochli Berman, ur. w Stawiskach 20.05.1881 r. Zamordowany w lesie pod Stawiskami 16.07.1941 r.

Lew Rywka - c. Matesa i Szosi, małżonków Mines, ur. w Stawiskach 25.12.1881 r. Zamordowana w lesie pod Stawiskami 08.10.1941 r.

Lew Szloma - s. Mejera i Rywki Mines, ur. w Stawiskach 10.06.1920 r. Zamordowany w lesie pod Stawiskami 16.07.1941 r.

Lewandowski Władysław - s. Leopolda i Teofili Dziekońskiej, ur. w Bączkach 28.02.1892 r. Rolnik, zamieszkały w Nowej Rudzie. Aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tam 20 września 1944 roku.

Lewczuk Paweł - s. Grzegorza i Eufrozyny, ur. w Tyniewiczu Dużym 28.06.1908 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz

71 pułku piechoty w Zambrowie. Zginął tam 15.09.1939 r.

Lewicki Józef - s. Leona i Aleksandry Kołdys, ur. w Świdrach Dobrychach 02.03.1904 r. Stelmach, zamieszkały w Grabowie. Uczestnik kampanii wrześniowej. Zginął w Grodnie 18.09.1939 r.

Lewińska Golda - c. Izraela Hersza i Chany Goldberg, małżonków Zylberberg, ur. w Zambrowie 15.04.1907 r. Zamordowana tam 11.11.1941 r.

Lewończuk Lubomir Tadeusz - s. Zygmunta i Filomeny Falkowskiej, ur. w Mężeninie 01.01.1925 r. W 1943 r. zmobilizowany do Wojska Polskiego, zginął 05.03.1945 r.

Lewończuk Zygmunt - s. Konstantego i Józefy Palutko, ur. w Białymstoku 02.10.1893 r. Mieszkaniec Łomży, pracownik Zarządu Drogowego, porucznik rezerwy. Uczestnik kampanii wrześniowej, trafił do niewoli sowieckiej i przebywał w obozie w Starobielsku. Dalszy los nieznany.

Lichtensztejn Jenta - c. Motka i Chai Wrona, małżonków Cybulko, ur. w Stawiskach w 1900 r. Zamordowana w pobliskim lesie 16.07.1942 r.

Lichtensztejn Motek - s. Chaima i Cyrli, ur. w Ostrowi Mazowieckiej w 1898 r. Zamieszkały w Stawiskach. Zamordowany w pobliskim lesie 15.05.1942 r.

Lindnał Franciszek - s. Juliana i Władysławy Chętnik, ur. w Krasce 25.12.1922 r. Wywieziony 10.02.1940 r. z całą rodziną w głąb Rosji. Zmarł w Uzbekistanie 10.03.1942 r.

Lindnał Józef - s. Juliana i Władysławy Chętnik, ur. w Krasce 06.11.1911 r. Rolnik, 10.02.1940 r. wywieziony z całą rodziną w głąb Rosji. Zmarł w Uzbekistanie 10.03.1942 r.

Lindnał Julian - s. Piotra i Józefy Stanisławskiej, ur. w Łomży 22.02.1881 r. Rolnik, zamieszkały w Krasce Dużej. 10.02.1940 r. wywie-

ziony z całą rodziną w głąb Rosji. Zmarł w Uzbekistanie 20.12.1940 r.

Lindnał Władysław - c. Aleksandra i Wiktorii Gradkowskiej, małżonków Chętnik, ur. w Mątewicy 19.10.1889 r., zamieszkała w Krasce Dużej. Wywieziona 10.02.1940 r. z całą rodziną w głąb Rosji. Zmarła w Uzbekistanie 15.09.1940 r.

Lipiński Antoni - s. Idziego i Marianny Poredo, ur. w Kalinowie 26.05.1889 r. Mieszkaniec Łomży od 1909 r., urzędnik Starostwa Powiatowego. Aresztowany przez NKWD 12.04.1940 i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Lipiński Antoni - s. Stanisława i Julianny Kleszczot, ur. w Chrzanowie 23.12.1918 r. Rolnik, w 1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Lipiński Jan - s. Nikodema i Heleny, ur. w Dobrzyjałowie w 1915 r. Rolnik, w 1937 r. powołany do czynnej służby wojskowej. Uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Lipiński Karol - s. Andrzeja i Anny Zakrzewskiej, ur. w Serocku w 1907 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany w połowie czerwca 1944 r., przebywał w łomżyńskim więzieniu, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

(Ciąg dalszy za tydzień)

Leszek Kocoń



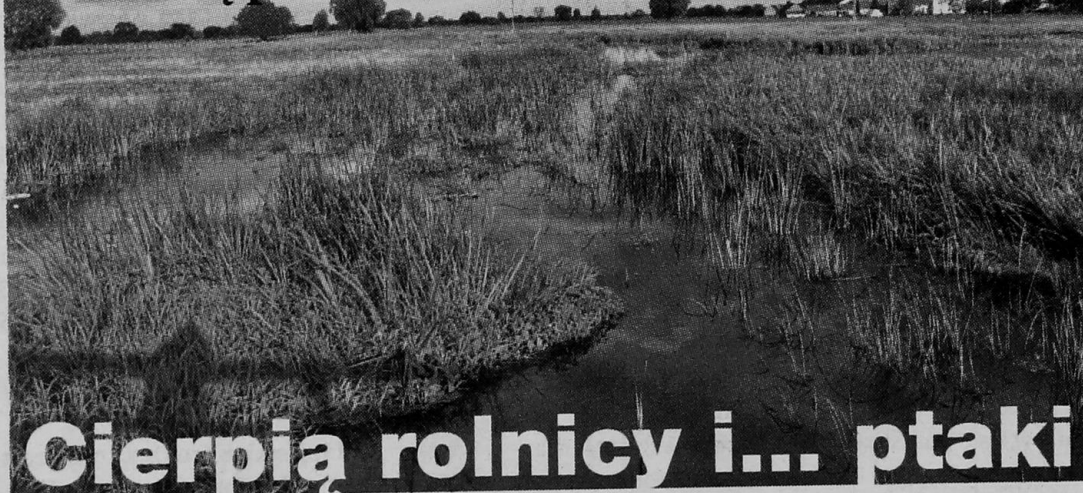


Ukryła się z synem, by nie oddać go ojcu w Niemczech Rodzinny dramat dziecka

Sąd Rejonowy w Grajewie na mocy tzw. konwencji haskiej nakazał Marcie, mieszkance podgrajewskiej miejscowości, wydać synka Kamila (4 lata) ojcu, który mieszka w Niemczech. Marta i jej mąż Emil kilka lat mieszkali w Niemczech, gdzie urodził się Kamil. Rok temu Marta wróciła z synkiem do domu pod Grajewem, a Emil został w Niemczech. Postanowili się rozwieść. Sąd zajmujący się sprawą rozwodową orzekł, że Kamil w tym czasie ma przebywać z matką. Emil, powołując się na konwencję haską, wniosł przeciwko Marcie sprawę o uprowadzenie dziecka. Sąd Rejonowy w Grajewie odrzucił jego pozew uznając, że nie było bezprawnego uprowadzenia. Kamil był z matką do 24 stycznia 2009 roku. Wtedy ojciec,

pod pozorem zabrania dziecka na noc do siebie, wywiózł je bez zgody matki do Niemiec i wniosł sprawę w sądzie niemieckim o ustalenie na czas rozvodu miejsca pobytu dziecka przy nim. Otrzymała się rozprawa, na której Marta zgodziła się, aby syn został przy ojcu. W ramach ugody, Emil miał go przywozić do Polski na widzenia z mamą. Marta twierdzi, że nie wywiązał się z tego, musiała jeździć na widzenie z synkiem do Niemiec. Po widzeniu 20 marca, zabrała Kamila do Polski. Sąd uznał tym razem, że Marta uprowadziła dziecko i nakazał oddać go ojcu... Marta nie zastosowała się do polecenia. Ukryła się z dzieckiem. W ukryciu zamierza pozostać do czasu rozpatrzenia apelacji od tego orzeczenia. (ANN)

Zakaz oczyszczenia ujścia Wissy do Biebrzy obraca się przeciwko celom ochrony środowiska!



Cierpią rolnicy i... ptaki

Wissa koło wsi Czachy, 3 km od ujścia do Biebrzy, jest kompletnie zarośnięta szuwarami

Nawet jednego pokosu trawy nie zebrali dotychczas rolnicy ze wsi Brychy, Łoje Szlasy, Łoje Awissa, Czachy, Barwiki, Karwowo, Racibory i inne (gm. Radziłów), którzy mają łąki przy ujściu Wissy do Biebrzy. Choć woda nieco opadła, nadal jest bardzo grząsko, nie można na łąki wjechać ciągnikami. W gminie Radziłów działa komisja, która odwiedza wsie w celu spisania zalanych działek. Spisu żąda Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, bez niego nie wypłaci rolnikom unijnych dopłat.

„Wielu rolników ma łąki tylko przy ujściu Wissy i w tych gospodarstwach jest tragedia, bo dotychczas nie zgromadziły w ogóle zapasów paszy dla bydła na zimę. Od wiosny tylko żyjemy nadzieją, że woda opadnie i będziemy kosić”, mówi radna Bożena Rutkowska ze wsi Łoje Awissa.

Nie wiadomo, czy łąki obeschną do jesieni. Ujście Wissy jest tak zarośnięte tatarakiem, że prawie nie widać jej koryta. Napływająca z górnego biegu woda, zamiast uchodzić do Biebrzy, rozlewa się na łąkach. To efekt objęcia ujścia

Wissy ścisłą ochroną w ramach Biebrzańskiego Parku Narodowego. Wissa w górnym biegu, na rolniczych terenach, jest pod stałym nadzorem meliorantów, natomiast na ostatnich trzech kilometrach nie wolno jej odmulać, udrażniać i oczyszczać brzegów z szuwarów. Dwa lata temu rolnicy, dla ratowania paszy dla bydła, na własną rękę oczyścili odpływ, woda spłynęła, a Park przymknął na to oko. Dziś nie ma już po tym „oczyszczaniu” śladu, nurt znów ginie w szuwarach. „Park z jednej strony prosi, by łąki kosić, bo tylko w ten sposób można zachować tereny łęgowe dla rzadkich gatunków ptaków. Z drugiej, nie pozwala regularnie udrażniać ujścia Wissy, czyli uniemożliwia koszenie. Prawdopodobnie większość łąk pozostanie na zimę nie skoszona. Co z suchą trawą zrobić wiosną? Jeśli zaczną ją wypalać, dla ptaków i dla łąk będzie to kolejna tragedia. Moim zdaniem, taka <ochrona> doprowadzi do zdziczenia łąk i zarośnięcia krzakami, czyli obróci się nie tylko przeciwko rolnikom, ale i przeciwko ptakom”, uważa Bożena Rutkowska. (MK)

Dożynki w Słuczu

Słucz (gm. Radziłów) przygotowuje się na przyjęcie dożynkowych gości z całego powiatu grajewskiego. Powiatowe dożynki, połączone z parafialnym odpustem w Parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny, odbędą się w niedzielę, 6 września. Głównym punktem programu będzie msza dziękczynna (godz. 12.00), po której uczestnicy wyjdą z kościoła z wieńcami dożynkowymi i w procesji przejdą ulicami Słucza do szkoły.

Kanalizacja

w Szczuczynie

Za 7,5 mln zł (w tym 4 mln zł dofinansowania unijnego) zamierza wybudować sieć kanalizacyjną z trzema przepompowniami Urząd Miejski w Szczuczynie. Obejmuje zaniedbane osiedle Pawełki oraz podszczuczynską wieś Świdry Awissa. Budowa ma rozpocząć się w przyszłym roku.

Żwirówka na pola

Zakończyła się budowa żwirowej drogi dojazdowej na pola i łąki dla wsi Borawskie-Awissa i Święcienin (gm. Radziłów). Za 172 000 zł (w tym dotacja z Urzędu Marszałkowskiego 50 000 zł) powstało 1 540 m szerokiej na 7 m drogi.

Będzie ładniej

„Rewitalizacja centrum Grajewa i terenów powojkowych”, to projekt poprawiający wygląd zaniedbanych okolic pl. Niepodległości oraz terenów po jednostce wojskowej przy ul. Wojska Polskiego, na który Urząd Miejski w Grajewie chce uzyskać dofinansowanie unijne.

Pożegnanie wakacji

Miejski Dom Kultury w Grajewie i wolontariusze zapraszają dzieci w środę (26 sierpnia, godz. 16.00 – 19.00) na ostatnie tego lata wakacyjne zabawy na placu przy Klubie Hades (ul. Wojska Polskiego).

Ruch na zapleczu

Łącznikiem nad ul. Nadstawną (na zdjęciu) gimnazjaliści ze Szczuczyna będą przechodzić ze szkoły do nowej hali sportowej (z lewej), która jest budowana po drugiej stronie tej uliczki. To zaplecze zabytkowego szczuczynskiego rynku. Łącznik i hala sportowa będą gotowe za rok, na 30 września 2010 roku. Po zakończeniu budowy, oblicze zmieni także cała ul. Nadstawną. Najpierw zbudowana tu zostanie kanalizacja sanitarna i deszczowa, potem nawierzchnia asfaltowa i chodniki.



Tak budowali domy promi-
nenci w <peerelu>. Dziś to
nie jest możliwe, nie te cza-
sy. Ktoś próbuje go zrobić”, tak
w naszym tekście pt. „Niezas-
tąpiony” („Kontakty” nr 36/2008) bro-
nił oskarżonego o przekroczenie
uprawnień i niedopełnienie obo-
wiązków dyrektora Domu Pomo-
cy Społecznej w Kozarzach (gm.
Ciechanowiec) jego zwierzchnik,
wicestarosta wysokomazowiecki.
Mirosław K., wieloletni dyrektor
DPS i radny Ciechanowca, kazał
podwładnym i pensjonariuszom
pracować na budowie swojego
domu. Budowa znajdowała się w
Białymstoku, 80 km od Kozarzy.
Pracownicy przychodzili rano do
DPS, podpisywali listę obecności,
pobierali w kuchni prowiant na
cały dzień, wsiadali do służbo-
wego volkswagena transportera
i wyruszali do pracy na „dyrek-
torskim”. Od pracy na prywatnej
budowie dyrektor uzależniał
wysokość premii uznaniowych
w pracy „państwowej”, twierdzili
świadkowie. Gdy wiosną 2008
roku sprawa weszła na wokandę
w Sądzie Rejonowym w Wyso-
kiem Mazowieckim, Mirosław K.
wciąż był dyrektorem. „Nie zawie-
szę go, gdyż oskarżenie nie pasuje
mi do wizerunku tego człowieka.
To świetny fachowiec, po prostu
niezaszastąpiony. (...). Rozmawiałem
z nim o tym. Powiedział, że te

Powrót do tematu



„Niezaszastąpiony”

w placówkach publicznych. Sąd
uznał zeznania wykorzystywa-
nych pracowników za spójne,
logiczne i wiarygodne. Jako
niewiarygodne ocenił zezania
świadków dyrektora K., którzy
zaprzeczali wersji pracowników.
Najbardziej bulwersujące oko-
liczności wyszły na jaw na wy-
jazdowej sesji Sądu w Domu Po-
mocy Społecznej w Kozarzach,
podczas której przesłuchani zo-
stali pensjonariusze DPS. Z ich
zeznań wynikało, że ... również
byli wożeni na budowę domu
dyrektora w Białymstoku i zmu-
szani do pracy. Jeden z pensjona-
riuszy, poruszający się na wózku,
był na czas pracy pozostałych...
zamknięty w garażu!

Przysłuchujący się uzasad-
nieniu wyroku byli i aktu-
alni pracownicy DPS nie
kryli zawodu. Twierdzili, że Mi-
rosław K. powinien być ukarany
surowiej. Z sądu udali się do Sta-
rostwa. W rozmowie ze starostą
Bogdanem Zielińskim domagali
się kolejny raz odwołania Miro-
sława K. z funkcji dyrektora DPS
w Kozarzach. Przypomnijmy, że
po ich skardze na Mirosława K.,
który, według nich, odgrywał

REKLAMA

zak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi**
63 kierunki w 63 miastach

**DWULETNE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY**

Szkoły za DARMO!

**Łomża ul. Aleja Legionów 40, (CH "4+", II piętro),
tel./fax (086) 215 02 15;**

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

Najpopularniejsze kierunki:
- kosmetyka - logistyka
- fryzjerstwo - administracja
- informatyka - biomasaż
- hotelarstwa - bhp

nieodpłatne zaświadczenia
do **WKU i ZUS**

www.zak.edu.pl infolinia 0801 100 777
* szczegóły oferty dostępne w sekretariacie

zarzuty to absurd. Ja mu wierzę”,
bronił go wicestarosta.

W wtorek (18 sierpnia)
Sąd Rejonowy w Wy-
sokiem Mazowieckim
uznał Mirosława K. winnym
wykorzystywania podwładnych.
Skazał go na rok pozbawienia
wolności w zawieszeniu na dwa
lata, 1500 zł grzywny i rok zakazu
pełnienia funkcji kierowniczych

się na podwładnych za zeznania i
proces, na początku roku sytuację
w DPS zbadał starosta Zieliński i
wówczas nie znalazł podstaw do
odwołania dyrektora z funkcji!
Czy znajdzie je po wtorkowym
wyroku, czy będzie czekał na ape-
lację, a dyrektor K. dalej będzie
„niezaszastąpiony” w DPS?

JOANNA WILK

Rys. Zdzisław Romanowski

REKLAMA

Rejsy:
przyrodnicze
turystyczne
szkolne
ślubne

GONDOLE NA NARWI

601 392 688, www.gondole.lomza.pl



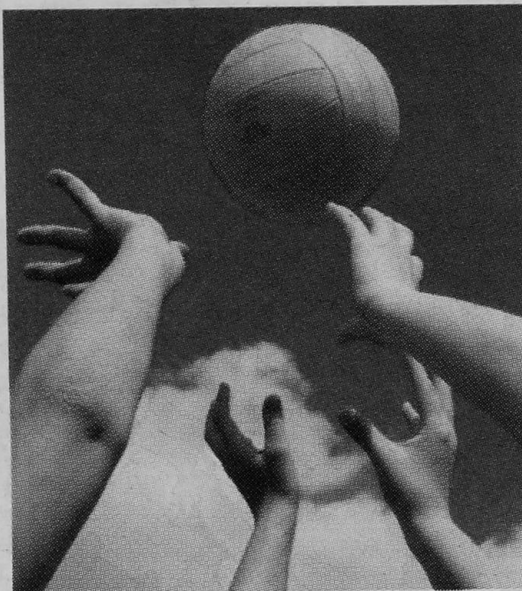
Olimpijka z Lachowa

Siatkarka, brązowa medalistka olimpijska z Tokio (1964), wielokrotna reprezentantka Polski, Maria Golimowska-Chylińska urodziła się w Lachowie (gm. Kolno) 28 sierpnia 1932 roku.

Jest absolwentką Liceum Pedagogicznego w Ełku. Wychowania fizycznego uczył ją były żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Michał Tumilowicz. Maria wspominała, że był autorem jej olimpijskiego sukcesu, bo... „był tak przystojny, że przyszłe nauczycielki nie mogły mu odmówić... gry w siatkówkę”. I siatkówka stała się w szkole przedmiotem i sportem nr 1.

Patronat nad młodymi, zdolnymi zawodniczkami sprawowała jednostka wojskowa w Ełku. Najlepszymi zainteresował się klub OWKS Lublin, a potem Legia Warszawa. I tak przyszła nauczycielka Maria Golimowska w Legii pod siatką spędziła 23 lata (1948-1971). W tym okresie zdobyła największe sportowe sukcesy. Była mistrzynią Polski, dziesięciokrotną wicemistrzynią i dwukrotną brązową medalistką Mistrzostw Polski. W latach 1955-1966 aż 182 razy reprezentowała Polskę. Dwukrotnie zdobyła brązowe medale na Mistrzostwach Świata w Paryżu (1956) i Moskwie (1962), jest finalistką MŚ z Rio de Janeiro (1960) oraz medalistką Mistrzostw Europy: srebrną z Konstancji (1963) i brązową z Pragi (1958).

Na olimpiadzie w Tokio (1964) polskie siatkarki pokonały drużyny: USA (3:0), Koreę Południową (3:0) i Rumunię (3:0). Zdobyły



brązowy medal po porażkach z ZSRR (0:3) i Japonią (1:3).

Maria Golimowska-Chylińska miała opinię niezwykle zdolnej i wszechstronnej zawodniczki, była rozgrywką i broniącą. Mówiono o niej „żywe srebro” drużyny narodowej. Siatkówka była dla niej wielką przygodą życia. „Tak mnie pochłonęła, że drugie dziecko urodziłam mając już trzydzieści osiem lat”, powiedziała w jednym z wywiadów. Jej mąż Marian był koszykarzem. Mają dwoje dzieci, Mariana i Małgorzatę. Olimpijka z Lachowa mieszka w Warszawie.

Z wałęsania do schroniska

„Jedni chcą większego przyjaciela, inni małego. Nie ma reguły. Co się komu podoba, to wybiera, a jest w czym. A i tak w schronisku ciągle tłok”, mówi Kazimiera Kubrak w Kolna, która pomaga mężowi w prowadzeniu schroniska.

Jest w nim 50 miejsc i prawie zawsze wszystkie zajęte od wiosny, kiedy zaczęło funkcjonować.

„Mieliśmy tylko jeden przypadek pozosta-

wienia na przechowanie. Małżeństwo w Krakowie jechało na urlop do Węgorzewa i po drodze zostawiło u nas bezdomnego psa, którego znaleźli po drodze. Gdy wracali do Krakowa, zabrali go z sobą”, opowiada Kazimiera Kubrak.

Od kiedy w mieście jest schronisko, skończył się problem wałęsających bezdomnych psów także w sąsiednich gminach: Stawiskach, Turośli, Grabowie.

Tour de Kolno w ... Kapslach!

Gniewomir Pędzich zajął pierwsze miejsce (do 12 lat) w Pierwszych Kolneńskich Otwartych Mistrzostwach w Badmintonie 2009, zorganizowanych przez Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Drugie miejsce wywalczył Paweł Kleczyński, a trzecie Hubert Kurpiewski.

W kategorii powyżej 12 lat, najlepsi byli: Mateusz Żochowski, Mateusz Grabowski i Piotr Płaskociński.

„Gra pochłonęła całkowicie nie tylko uczestników, ale też kibiców, którzy gorąco



Napięcie...

dopingowali zawodnikom. Mistrzostwa były otwarte i szkoda, że przed siatką z rakieta nie stanęli dorośli mieszkańcy Kolna, którzy mogliby pokazać, jak aktywnie spędzać wolny czas, dobrze się bawić”, powiedział Michał Pikuliński z Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu.

W najbliższy czwartek, 20 sierpnia (godz. 11.00, parking przed siedzibą KOKiS), Ośrodek organizuje Pierwsze Otwarte Mistrzostwa Tour de Kolno w Kapslach 2009.

Kolno z monitoringiem

Pierwsza kamera w Kolnie została zamontowana na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Sienkiewicza. Jest zwiastunem, bo wkrótce wzdłuż najbardziej ruchliwej trasy z Łomży na Mazury, w okolicach dworca autobusowego, stadionu i na osiedlu 11 Listopada pojawi się piętnaście kamer. Przesyłane obrazy obserwować będą policjanci z komendy powiatowej.

Rowerem na Jasną Górę

Pod przewodnictwem proboszcza parafii Chrystusa Króla Wszechświata ks. Wojciecha Stefaniaka w czwartek, 20 sierpnia (godz. 7.00) piąty raz wyruszy z Kolna rowerowa pielgrzymka na Jasną Górę.

Dwór dla kultury

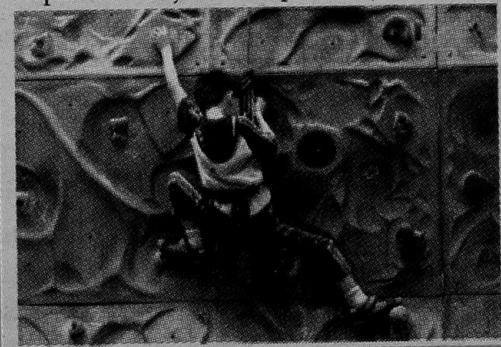
Radni gminy Grabowa jednomyślnie poparli staranie wójta Józefa Wiszowatego o nabycia przez gminę nieruchomości od Ośrodka Hodowli Zarodowej Grabowo Sp. z o.o. w Likwidacji. Chodzi o przejęcie parku i dworu (będzie kosztował około 600 000 zł), w którym odbywają się „Wianki u Wagów” oraz nieruchomości na poszerzenie ulicy Stawowej (ok. 0,2 ha) i parking przy stawach rybnych (0,5 ha).

Powiatowy wieniec

Uroczystą mszą świętą w kościele pw. Antoniego Padewskiego w Stawiskach (godz. 11.30), pod patronatem starosty kolneńskiego i burmistrza Stawisk, rozpoczną się dożynki powiatu. Po mszy (12.45) korowód dożynkowy przemarszeruje na Stadion Miejski, a tam występy zespołów: Dzierzbieniaczy, Grabowianie, Palinocka, śpiewaczych z Turośli i Nowej Rudy, Koła Gospodyń Wiejskich z Żywiecczyny, Górali Żywieckich, Prymaków z Gródka, kapeli góralskiej Eśta z Beskidu Żywieckiego, Matrix i Nazir, a od północy do świtu zabawa ludowa. W czasie dożynek stoiska z wyrobami z drewna, gliny, wikliny, koronkami, serwetkami, bursztynami, swoje jadalno, zabawy dla dzieci i inne atrakcje.

Poza grawitacją

Zwolennicy wspinaczek mogą jeszcze zgłaszać się (tel. 086 474 04 22, 086 278 22 21, kokis@kolno.home.pl, http://kokis.kolno.home.pl) do Pierwszych Kolneńskich Otwartych Mistrzostw we Wspinaczce „Poza grawitacją”. Zawody odbędą się w ostatni wakacyjny czwartek, 27 sierpnia, na sztucznej ścianie wspinaczkowej w Hali Sportowej KOKiS.





Michał Łomonosow (1711-1765)

Informacje ze ... snu!

Wielki rosyjski przyrodnik i myśliciel Michał Łomonosow ujrzał we śnie, że jego ojciec rybak, został wyrzucony jako rozbitek na bezludną wyspę. Sen ten bardzo go zaniepokoił. Po ogromnych staraniach udało mu się nakłonić znajomych rybaków, żeby popłynęli na tę wyspę. Znaleźli na niej zwłoki ojca...

Profesor Emil Du-Bois-Reymond z Uniwersytetu w Berlinie opowiadał o znajomym lekarzu, który leczył ciężko chorą kobietę. Dwa razy śniło mu się, że czyta przepis na lekarstwo przeciwko jej chorobie w jednej ze znanych fachowych broszur, na określonej stronie.

Nie z tej ziemi

Udało mu się zapamiętać recepturę i po zastosowaniu się do przepisanej kuracji, kobieta wyzdrowiała. Rok później trafił przypadkowo na broszurę, która ukazała mu się we śnie i rzeczywiście znalazł stronę z przepisem na lekarstwo, jakie przepisał swojej pacjentce.

Zoolog Alexander Agassiz, szwajcarski profesor uniwersytetu, miał kłopoty z zaklasyfikowaniem pewnej ryby, której bardzo słaby kamienny odcisk leżał przed nim na stole. Trzy noce pod rząd budził się uczuciem, że rozwiązał problem. Dopiero po trzeciej nocy udało mu

się wykonać z pamięci szkice brakujących części skamieniałej ryby, tak, jak widział ją we śnie. Następnego dnia, kiedy otrzymał więcej odłamków skalnych z odciskiem ryby, ujawniła się reszta szczegółów, które zgadzały się z odtworzonym z pamięci rysunkiem.

Pianista Carl Friedberg zwrócił się kiedyś do swego nauczyciela z prośbą, aby ten ocenił kompozycję, która wpadła mu do głowy ostatniej nocy. Zaskoczony nauczyciel pokazał mu manuskrypt własnej kompozycji, którą napisał tej samej nocy i była taka sama, jak Friedberga.

Opracował: ks. dr JAN ŻELAZNY

Co się komu śni...



Skarb

W domu była bieda, na wszystko brakowało pieniędzy. Miałem dziewięć, dziesięć lat i marzyłem, żeby wymyślić coś, aby rodzice nie musieli się ciągle martwić, skąd wziąć na zeszyty lub buty dla siostry, brata i mnie. Pod wieczór zrobiłem w oborze, co do mnie należało i pobiegłem nad staw. Lubilem przykucnąć na grubym

korzeniu starej wierzby, który wystawał znad wody i gapić się na kijanki. Któraś popłynęła pod korzeń i nagle zobaczyłem, że w wodzie, tuż pod mną wystaje jakaś zardzewiała blacha. Wszedłem do wody, dłońmi wymacałem, że to jakby skrzynka. Była ciężka, wtopiona w muł, ale udało mi się ją wyciągnąć na brzeg. Otworzyła się dość łatwo. Cała napęczniała była błyszczącymi, złotymi monetami!



Opowieści kapliczne

Strażnik Przestrzelonego

Jan Bączek pod odrestaurowanym przez siebie krzyżem, przy którym zbudował dom

Na postumencie krzyża w Nowogrodzie przy drodze na Sławiec, wryta jest w piaskowcu wielka data: rok 1890. Na krzyżu wisi Pan Jezus z pięcioma dziurami od kul: jedną pod pachą, dwiema w lewym boku i dwiema w lewej nodze.

„W dzieciństwie i młodości krzyż bardzo mnie fascynował, jakbym przeczuwał, że będzie patronował życiu mojemu i mojej rodziny. Choć stał na wysokim, kamiennym kopcu, prawie go nie było widać, gdyż wokół rosły krzaki bzu i topole. Jeździłem często do Sławca, skąd pochodził mój ojciec. Tam jeden stary człowiek opowiadał mi, że wystawił go dziedzic z Kupisk, którego włości podchodziły pod Nowogród, w intencji narodzin syna. Za cara i w okresie międzywojennym ludzie ze Sławca, Grąd i Chmielewa idąc w niedzielę do kościoła w Nowogrodzie, zostawiali pod nim drewniane chodaki i zakładali odświętne, skórzane buty, w których wchodził do kościoła. Zmarli z tych wsi byli dowożeni do krzyża furmankami, a pod krzyżem mężczyźni brali trumny na ramiona i zanosili do kościoła”, opowiada Jan Bączek (57 lat), syn kowala z Nowogrodu.

W latach 70 XX wieku krzyż całkowicie zginął w zaroślach.

Opanowała mnie taka radość, że z krzyżem ruszyłem pędem na podwórko. Nagle ktoś mocno chwycił mnie za ramię. Zobaczyłem nad sobą mamę i usłyszałem: „Co tak krzyczysz? Śniło ci się coś?”...

Swój sen opowiedział nam Mikołaj Nawra z Łomży. Czekaemy na kolejne senne opowieści (tel. 608 069 197 lub 086 215 35 70). Będziemy je drukować w rubryce „Co się komu śni”.

Bolesław Kalinowski, na którego polu częściowo stał, w jego cieniu odpoczywał podczas orki. W połowie lat 80 wydobył go z krzewów proboszcz Nowogrodu Wacław Czajkowski. Poprosił robotników, którzy codziennie przechodzili obok krzyża do pobliskiej owczarni, by wykarczowali zarośla. Wtedy oczom Jana ukazał się wiszący na jednym gwoździu Pan Jezus ... z pięcioma dziurami z lewej strony. Na ten widok Janowi zrobiło się dziwnie na sercu. Od starych ludzi dowiedział się, że to ślady po kulach. W czasie II wojny światowej 200 m od krzyża biegła linia radzieckich umocnień...

W 1996 roku krzyż na zawsze stał się częścią życia Jana Bączka i jego rodziny, gdy okazało się, że stoi częściowo na działce, którą Jan kupił od Zbigniewa Kalinowskiego, syna Bolesława, by wybudować na niej dom. Był w fatalnym stanie. Sterta kamieni, na której stał, trzymała się kupy tylko dzięki wrośniętym w nią korzeniom topoli. Ale przestrzelony kulami z rosyjskich karabinów Pan Jezus dalej wisiał na jednym gwoździu. Jan Bączek uporządkował kamienną podstawę, łącząc głazy zaprawą. Zdjął figurkę Pana Jezusa, odnowił i na nowo zamocował na krzyżu tak, by widoczne były wszystkie dziury. Cały krzyż również pomalował. Jego żona co roku na wiosnę sadi pod krzyżem kwiaty, które całe lato i jesień starannie pielęgnuje...

Liczący prawie 120 lat krzyż, po dziesięcioleciach opuszczenia i zapomnienia, znalazł troskliwych opiekunów. „Do końca życia będę strzegł przestrzelonego Pana Jezusa. Po mnie przejmą obowiązek następnego pokolenia mojej rodziny”, zapowiada Jan Bączek. (MK)



Cudownie ocalony

We frontowej ścianie kościoła parafialnego pw. św. Bartłomieja w Kuleszach Kościelnych tkwi pocisk. Obok data „1944”. To sierpniowa pamiątka sprzed 65 lat!

W sierpniu 1944 roku, gdy nacierał rosyjski front, Niemcy wycofywali się z Kulesz Kościelnych. Ze względów strategicznych wysadzali za sobą mosty i chcieli zniszczyć wieże kościoła. Niemiecki oficer z dwoma żołnierzami zażądał od proboszcza ks. Józefa Złotkowskiego kluczy od kościoła, bo chciał na chórze podłożyć ładunki. Proboszcz prosił i odwoził Niemca, a w końcu uklęknął przed głównym ołtarzem i modlił się o ratunek. Ks. wikariusz Bolesław Zawistowski otworzył Niemcom chór. Dwaj żołnierze z ładunkami zostali na schodach, a na chór poszedł wikariusz i oficer. Niemiec zatrzymał się przy organach i... zagrał dwa marsze armii niemieckiej. Wtedy wikariusz otworzył śpiewnik kościelny na stronie z pieśnią „Matko, nie opuszczaj nas”. Niemiec zagrał także tę pieśń. Potem zamknął klawiaturę i krzyknął: „Genug” (dosyć). Zszedł z chóru, podszedł do klęczącego proboszcza, przyklęknął, przeżegnał się i oświadczył, że nie stanie się nic złego. Wyszedł z kościoła z żołnierzami.

Według relacji proboszcza i wikarego, ocalenie kościoła było cudem.

Kolejne dni sierpnia 1944 roku nie były spokojne. Do Kulesz Kościelnych weszli Rosjanie i



Kościół pw. św. Bartłomieja w Kuleszach Kościelnych; na w prawym dolnym rogu pocisk i data

na wieżach kościoła stworzyli punkt obserwacyjny. I w tę stronę właśnie Niemcy wystrzelili dwa pociski artyleryjskie. Jeden przeleciał przez dachówkę wieży, drugi wbił się w ścianę frontową i... nie wybuchł! Tkwi w niej do dziś!

Kościół w Kuleszach Kościelnych drugi raz został cudownie ocalony.



Młocarnię Warmianka napędzała lokomobila z 1922 r.

„Winsujem państwu ni srebrem ni złotem, tylko tym drogim i wielkim klejnotem. Temy kłosami, co w polu zbierali. We własne na pańskie oddali. Plon złożyli plon. By złożyli szczęścia w dom. O daj Boże planowali, za tak rocek doczekali. Plon złożyli plon, w gospodarza dom”. Z takimi życzeniami Magda Żygoń wręczyła bochen chleba z tegorocznego zboża, gospodarzom dożynek w Ciechanowcu: dyrektorowi Muzeum Dorocie Łapiak i staroście wysokomazowieckiemu Bogdanowi Zielińskiemu.

Gospodarze chlebem podzielili się ze zniwiarzami i gośćmi IX Podlaskiego Święta Chleba w Ciechanowcu. Obrządek dożynek wzbogacił Święto, na którym piekarnie z regionu i Litwy prezentowały „zbożowe klejnoty”.

Największe zainteresowanie budziło młocenie zboża. Do omlotów, przy lokomobili z

1922 roku, młocarni „Warmianka” z 1984 roku i ciągniku Ursus C – 451 z 1959 roku, stanęli zniwiarze w lnianych koszulkach i kapeluszach. Zabytkowy sprzęt nie zawiódł.

Zniwnym obrzędem, barwnie opisywanym i prezentowanym przez etnografa Antoniego Mosiewiczza, towarzyszyły występy zespołów ludowych: „Kalinka” „Klekociaki”, „Kłosy”, „Słoneczniki”, „Sidory”, „Patockie Dzwoneczki”, „Tworowice”, „Skowronki”, „Pleskota”, „Łupiniarki”, „Kalina” i inne. A po dożynkach w amfiteatrze przy stawie bawiło koncertami („FM”, „Czeremszyzna”, „Jabberwocky”, „Murasz F.L.O. BZN”, „Sweet Reggae” i „Elektryczne Gitary”) Studio Lata Radia Białystok.

W każdym miejscu skansenu coś się działo: prezentacje, konkursy, loterie, stragany z różnościami.

Rekreacja w Sokołach

W centrum Sokół na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury powstaje centrum rekreacji i wypoczynku. Tu będzie fontanna, „róża wiatrów”, alejki spacerowe z ławeczkami, zadaszona altana, plac zabaw dla dzieci, miejsce na przenośną scenę (tu będą odbywać się koncerty) oraz zieleń. Jak zapewnia wójt gminy Józef Zajkowski, wszystko będzie skończone w grudniu.

Odpust na św. Bartłomieja

W ubiegłą niedzielę w Kuleszach Kościelnych odbyły się dożynki parafialne z festynem, a w niedzielę, 23 sierpnia (godz. 12.00) będzie odpust parafialny ku czci św. Bartłomieja. Proboszcz ks. Bogdan Malinowski pielęgnując dawną tradycję modlitwy za zmarłych w przeddzień odpustu, odprawi w sobotę (godz. 19.00) na cmentarzu parafialnym mszę za zmarłych parafian. Święty Bartłomiej pochodził z Kany Galilejskiej i prawdopodobnie to na jego weselu w Kanie był Chrystus z Matką i uczniami i tam dokonał pierwszego cudu. Święty Bartłomiej był rybakiem, a uznawany jest za patrona rzeźników, garbarzy, introligatorów, szewców, tynkarzy i piekarzy. W Polsce ku jego czci wystawiono 154 kościoły i kaplice.

Przedszkole dla wszystkich

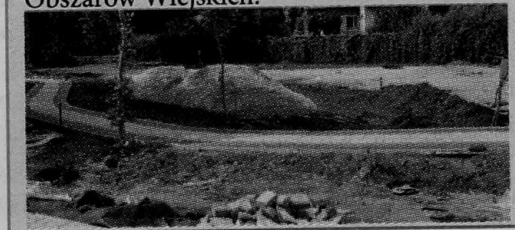
Trzysta dzieci z Wysokiego Mazowieckiego zostało przyjętych do przedszkola (125 do Przedszkola Miejskiego Nr 1 i 175 do Przedszkola Nr 2). Grupy „0” od września będą utworzone w Gimnazjum i Szkole Podstawowej Nr 1. Dzieci z miasta będą uczęszczały do „zerówki” w Szkole Podstawowej, a dzieci z gminy Wysokie Mazowieckie będą mogły uczęszczać do grupy „0” w Gimnazjum.

Mosteczek ugina się

Nad pilnym remontem mostu na Nurcu w Ciechanowcu debatowali burmistrz miasta i przedstawiciele Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku. Jeden z projektów przebudowy zakłada rozbiorę i odbudowę całej części nośnej mostu. Prace mają ruszyć wiosną 2010 r.

Centrum rozrywki

Trwają prace przy budowie (na zdjęciu) Centrum Kulturalno-Rozrywkowego w Czyżewie, w którym będzie nowoczesny plac zabaw, alejki, fontanna, spacerowe dywaniki, ławeczki, dużo zieleni. Centrum powstanie za unijne pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.



Ci, którzy nie przyznają się do winy, podważają zeznania tych, którzy się przyznali i poszli na współpracę z prokuraturą

Zlecenie na Nolka i Mózga

Pierwsza rozprawa po przerwie w procesie zaczęła się od mocnego akcentu. Zeznający jako świadek Marcin B., ps. Osama (23 lata) oświadczył, że będzie wyjaśniał „na temat Andrzeja S. i jego syna Marka, ps. Samara”, którzy wcześniej złożyli zeznania obciążające Generała i innych członków grupy (w tym Marcina B.). Swoje zeznania ... odczytał z kartki, którą wyciągnął z kieszeni, stojąc za barierką dla świadków! Stwierdził, że gdy miał 18 lat, Andrzej S. nakłaniał go do zabójstwa za 20 000 zł Arnolda R., ps. Nolek i Roberta



Mariusz B. ps. Osama, przed sądem czyta z kartki, że Andrzej S. zlecił mu zabójstwo Nolka i Mózga

Kontratak

S., ps. Mózg (drugi siedzi na ławie oskarżonych w łomżyńskim sądzie). Obaj rzekomo narazili się Andrzejowi S. i już wcześniej kazał ich sprzątnąć, lecz „zleceniobiorcy spier...robotę”: Mózg i Nolek zostali podżgani nożami i trafili do szpitala, opowiadał przed sądem Osama, a Mózg nawet na OIOM. Lecz wyszli z tego. Nolek leżał tylko 2 dni. Dlatego Osama miał wykonać robotę „dobrze”, czyli zastrzelić obu. Jak zeznawał, broń palną mieli dostarczyć „ruscy”, handlujący na rynku, którym zarządza Andrzej S. Osama na drugie spotkanie już nie poszedł, bo... przestraszył się. Powiedział też, że Andrzej S. z synem Markiem wcześniej „załatwili” chłopaka z Łomży o ksywie „Ząbek”, który jakoby woził dla nich narkotyki do Niemiec. „Cwaniacy oskarżają tylko i wyłącznie ludzi niewygodnych dla nich, a sami przebywają na wolności. Wcześniej o tych sprawach nie mówiłem, chciałem powiedzieć bezpośrednio przed sądem”, zakończył Marcin B.

Wyłudzał Samara!

Stanisław K. (lat 55) ps. Kowal, Ślepy przyznał, że był właścicielem agencji towarzyskich w

Łomży i Zambrowie, lecz interesy prowadził sam, a Sławomira W. ps. Generał zna „prywatnie”, bo są sąsiadami ze Starej Łomży. Przyznał, że w latach 1999 – 2000 pracował jako kierowca w hurtowni Wianex. Pracę zaproponował mu jakoby Marek S., ps. Samara. W wersji Stanisława K., to Samara wymyślił „lewy” interes, kupując z Romanem D. z Tarnowa na podstawie człowieka hurtownię Wianex od Jerzego W., właściciela hurtowni Mariola. Właściciel hurtowni Wianex Marek Ż. był „ślupem”, a rządili Samara i Roman D. Na początku prawie cały towar szedł do Marioli, ale Jerzy W. płacił za niego, twierdzi Stanisław K. Dopiero gdy Samara i Roman D. sprowadzili z Tarnowa Władysława Sz., który miał za zadanie „nakręcić koniunkturę”, towar był przetrzymywany w Wianeksie, aż Marek S. „załatwił” zbytnie w Gdańsku. Gdy wierzyciele zaczęli dobijać się o zapłatę, Marek Ż. wyjechał z Polski, a cały zysk zgarnął Roman D., stwierdził Stanisław K. W jego wersji, to Roman D. i Marek Ż. wyłudziły z banku 800 000 zł kredytu pod zastaw kamienicy na ul. Wiejskiej, którą z hurtownią Wianex „kupili” od Jerzego W.

Bank „pomylił się” i nie doszło do zabezpieczenia kredytu na hipotecę kamienicy. Dzięki temu Roman D. i Marek Ż. wyłudziły pod zastaw kamienicy kolejny kredyt...

Stanisław K. zeznał także, że przez pośrednika wręczył łapówkę 5 000 zł prokuratorowi Jackowi Ch. za zwolnienie z aresztu jego syna, który „zdemolował samochód”.

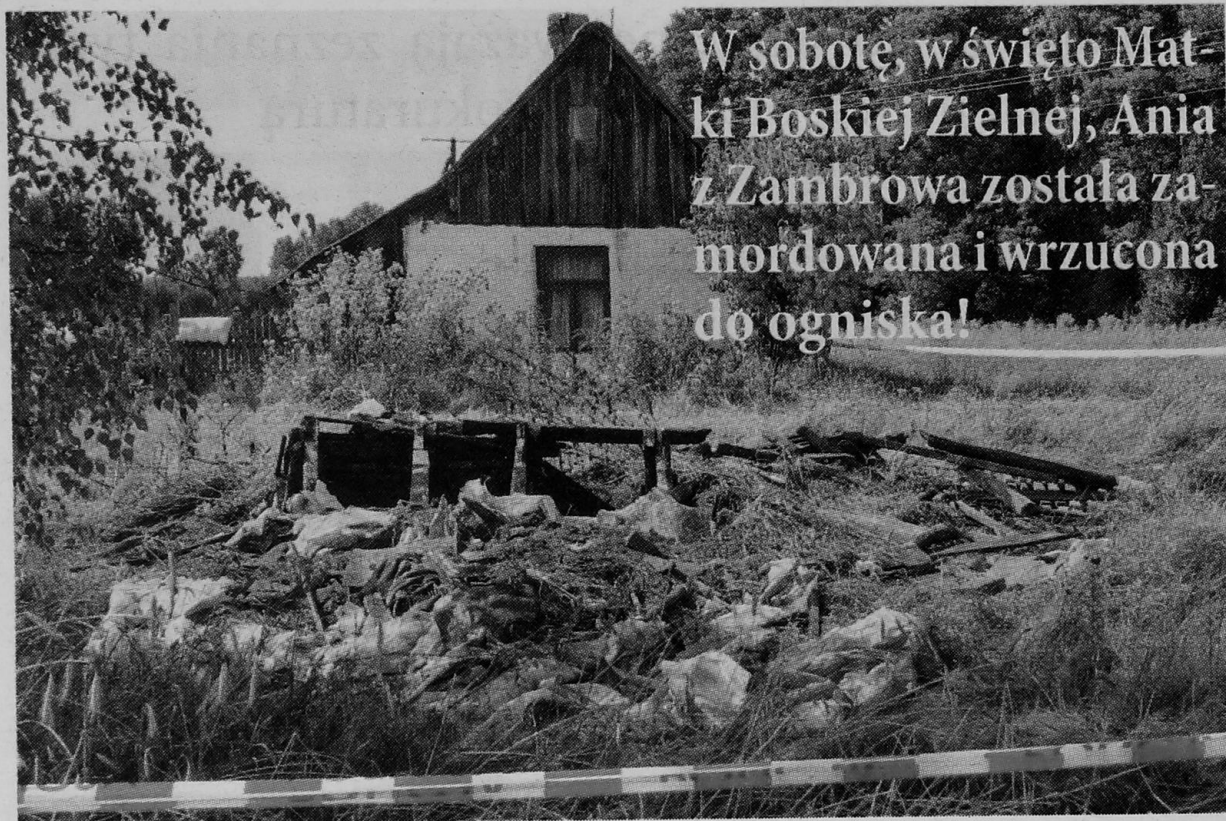
Narkoman Maniek

Adam Ś., ps. Smerf (lat 31, jest oskarżony przez V Wydział do Walki z Przestępczością Zorganizowaną i Korupcją Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku z Generałem i Osamą o działanie w związku zbrojnym, będą sędzeni w Ostrołęce) oświadczył, że... o żadnej grupie przestępczej w Łomży nie słyszał. Głównego świadka prokuratury Mariusza S. ps. Maniek, poznał na osiedlu, na którym razem mieszkają. Stwierdził, że nie jest to jego dobry znajomy. Mimo to odwiedzał go w więzieniu, gdy Maniek siedział w Białymstoku (siedzieli też razem w Iławie). Dlatego jest pewny, że Maniek „uzależniony był na pewno, bo mówił, że dość często bierze narkotyki”. Zerwał kontakty z Mariuszem S.

po tym, jak Mariusz poprosił go o podwiezienie do Białegostoku. Gdy wrócili, policja znalazła w jego samochodzie narkotyki, które włożył Maniek. Jednak Smerf... wziął winę na siebie. Dlaczego? „Bo chciałem!”, oświadczył.

Robert Ch. (lat 33) z Grajewa, który w zeznaniach Mariusza S. jest głównym „partnerem” Generała w zaopatrywaniu w narkotyki Grajewa i okolic przyznał, że kupował narkotyki, ale wyłącznie od Mańka. Niektórych ludzi, na przykład Sadochę, Jabłonia, z którymi Maniek przyjeżdżał na spotkania znał, ale interesy prowadził wyłącznie z Mańkiem. Maniek najpierw przyjeżdżał do Grajewa po prostytutkę, która miała pracować w burdelu w Zambrowie i tak się poznali. Potem Maniek, według Roberta Ch., pobił go, żeby zmusić do wycofania obciążających zeznań w „sprawie monieckiej”. Z osób, które go biły, Robert Ch. rozpoznał tylko Mańka, innych nie zna. „Mariusz S. cały czas zażywał narkotyki”, podkreślał Robert Ch.

Na najbliższej rozprawie (21 sierpnia) jako świadkowie mają zeznawać Sławomir W. ps. Generał, Marek T. ps. Trzewik oraz jego syn Artur T.

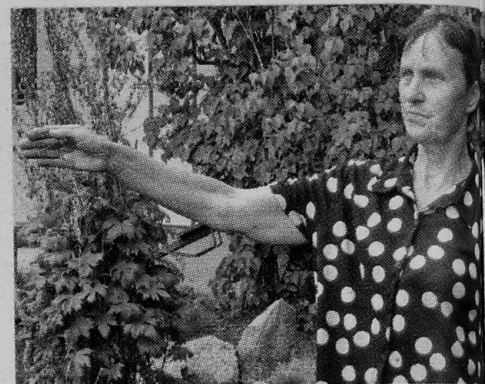


Miejsce zbrodni, dom i ugaszone przez strażaków ognisko, pieczolowicie zabezpieczone przez policję

W sobotę, w święto Matki Boskiej Zielnej, Ania z Zambrowa została zamordowana i wrzucona do ogniska!

odebrała telefonu. Nie nagrał się na pocztę, bo usłyszał komunikat, że abonent jest niedostępny albo poza zasięgiem. Potem dzwonił jeszcze kilka razy. Bez skutku. O 21.58 wysłał esemesa „Gdzie jesteś?”. Nie odpowiedziała.

„Po esemesie zadzwoniliśmy na komendę. Przyjechał policjant i wziął zdjęcie Ani. A rano dowiedzieliśmy się o morderstwie...”, opowiada Józef Kurkowski.



Janina Ożarowska widziała płonące ognisko

Śmierć

Zapoznanie w Księżym Lasku

W świąteczną sobotę Ania ubrała pomarańczową bluzkę, dżinsowe rybaczki, kolorowe adidas. Usiadła w swoim pokoju przy kuferku z kosmetykami. Była radosna. Miała 21 lat i szykowałą się na pierwszą w życiu randkę. Zabrała komórkę. W drzwiach powiedziała do rodziców: „Do zobaczenia, wrócę wieczorem”.

„Chłopaka poznała chyba przez Internet, a potem wysyłali sobie esemesy. Nie wymieniała jego imienia. To był pierwszy chłopak, z którym się umówiła. Poszła na pierwsze zapoznanie”, opowiada mama Ani, Jolanta Kurkowska z Zambrowa.

Wyszła z domu o wpół od jedenastej. Z chłopakiem, nie wie z kim, miała spotkać się o jedenastej w „Księżym Lasku”. To rekreacyjne centrum Zambrowa przy kościele Trójcy Przenajświętszej, ze spacerowymi alejkami. Miejsce

spotkań młodzieży.

Ania była jedynaczką. Skończyła gimnazjum i krawiecką szkołę zawodową w Długoborzu. Nie miała stałej pracy. Wyjeżdżała do babci do Danii i pracowała tam w chłodni rybnej. W Zambrowie opiekowała się dzieckiem, roznosiła ulotki, a od miesiąca pracowała sezonowo w przetwórni. Rodzice są rencistami. Ania za zarobione pieniądze kupowała sobie ubrania, a resztę odkładała na coś konkretnego. Kupiła telewizor. Gdy chciała zajrzeć do Internetu, biegła do biblioteki, do wujka Roberta albo pukała do sąsiadki. Ostatnio właśnie zbierała pieniądze na komputer.

„Jej nie trzeba było przestrzegać. Była spokojna, nigdzie nie chodziła. W domu gotowała, prała, cieszyliśmy się, że mamy taką córkę”, mówią rodzice.

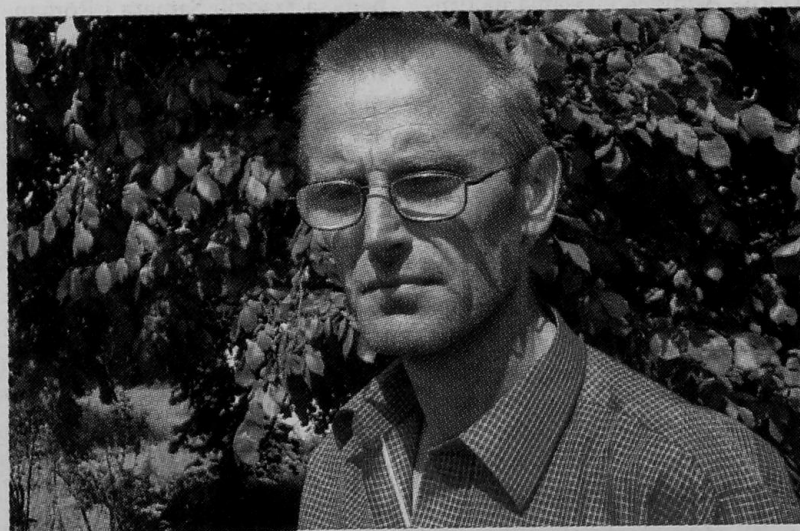
„Nie przesiadywała na ławkach pod blokiem wieczorami, nie chodziła nigdzie, nie paliła, nie

piła. Bardzo spokojna, grzeczna i ładna”, mówi o Ani sąsiadka Anna Szczesna i tak samo oceniają ją inni sąsiedzi.

Mijały godziny, a Ania nie wracała. Rodzice zaczęli się niepokoić. Tato pierwszy raz zadzwonił do niej o godzinie 18.57. Nie

Za zamkniętymi drzwiami

„Zabójstwo popełnione zostało w sobotę, 15 sierpnia, w godzinach popołudniowych, prawdopodobnie między 13.00 a 15.00”, powiedział w poniedziałek, 17



Jerzy Łada rozmawiał z jednym z morderców, Tadeuszem, przy krzyżu. Pukał do drzwi domu około szesnastej, ale Tadeusz nie chciał otworzyć...

sierpnia, prowadzący śledztwo zastępca Prokuratora Rejonowego w Zambrowie.

Gdy więc Józef Kurkowski pierwszy raz dzwonił do córki, Ania już nie żyła! Została zamordowana w małym, glinianym, pobielonym domu z początku minionego wieku, malowniczo obłożonym kwiatami i krzewem bzu w Sędziwujach na kolonii. Przyjechała tu przed południem taksówką z dwoma mężczyznami z Zambrowa, Tadeuszem Sz. (lat 23, kawaler) i Andrzejem Sz. (lat 26, żonaty, ojciec dwóch córek w wieku 2,5 roku i rok). Dom należał do prababci Tadeusza, która zmarła w wieku 93 lat dwa lata temu. Od jej śmierci w domu na stałe nikt nie mieszkał. Tadeusz, jak mówią sąsiedzi, przyjeżdżał tutaj na imprezy.

Taksówką zatrzymała się na drodze krajowej z Zambrowa do Szumowa. Trójka pasażerów

i uczył się w liceum. Pracuje dorywczo, ostatnio przy budowach i przy wykopach pod obwodnicę.

Po południu do Ożarowskiej przyjechała rodzina. Po piętnastej na podwórzu usiedli przy grillu. Wtedy Ożarowska zauważyła, że koło domu sąsiada ktoś chodził w jasnej koszuli.

O szesnastej Jerzy Łada, tak jak się umówili, zajechał pod dom prababci Tadeusza. Drzwi były zamknięte, a Tadeusz nie chciał otworzyć. Ładowie na gościnę pojechali bez niego.

Co działo się za zamkniętymi drzwiami?!

Prawdopodobnie Anna już nie żyła.

Wielkie ognisko

Pod wieczór do Sędziwuj dochodziły odgłosy muzyki z dwóch wesel. Na łące przed domem prababci Tadeusza, w miejscu zawałonej piwniczki, paliło się wielkie



Ania - pogodna, spokojna, grzeczna i ładna ...

Poznaliśmy zwęglone klucze od mieszkania i telefon, który nie był nawet nadpalony", opowiada ojciec.

Sędziwuje są wstrząśnięte: „Czy to się da jakoś wytłumaczyć? Co za świat, co za ludzie... Nikt

aresztowani na 3 miesiące.

W pokoju Anny w segmencie stoją maskotki, płyty, nowy telefon komórkowy, który dostała w prezencie od rodziców na ostatnie imieniny. Z albumów wysypują się zdjęcia uśmiechniętej dziewcz-

na randka

szła trawiastą dróżką do pustego domu. Widziała ich z daleka sąsiadka Janina Ożarowska. Szli przy żelaznym starym krzyżu. Tu spotkali się z Jerzym Ładą, który z żoną wracał od siostry.

„Przy krzyżu rozmawiałem z Tadeuszem. Byliśmy zaproszeni na gościnę do znajomych w Łętowie Dąb. On też miał tam być i jego mama, która wróciła z Włoch. Umówiłem się z nim, że o czwartej po południu zajedziemy po niego i go zabiorę”, opowiada Jerzy Łada.

Mieszka po sąsiedzku. Zna Tadeusza. Od grudnia ubiegłego roku do Wielkanocy razem mieszkali i pracowali w Carrefourze w Warszawie. Po Wielkanocy Łada się zwolnił, teraz pracuje w Kobyłce. Tadeusz pracował jeszcze dwa tygodnie i wyjechał do Holandii. Szybko wrócił i ostatnio prywatnie pracował na dachach (krył blachą). Andrzej pochodzi z Sędziwuj. Skończył zawodówkę

ognisko. Płonęły drewniane belki z dawnej piwnicy, sztachety z rozebranego jesienią płotu i ...

Andrzej i Tadeusz nie czekali, aż wszystko się spali. Udali się pieszo do Zambrowa. Ludzie mówią, że po drodze wyrzucili siekierę!

Jerzy Łada zadzwonił po syna, żeby po niego przyjechał do znajomych. Gdy syn jechał do Łętowa Dąbu spotkał idących szosą Andrzeja i Tadeusza. Podwiózł ich. Andrzej wysiadł w Zambrowie. „Tadeusz przyjechał do Łętowa, jeszcze kielicha wypił i z nami wracał. Nic nie zauważyliśmy”, mówi Jerzy Łada.

Do płonącego ogniska przyjechała straż. Strażacy w ogniu znaleźli zmasakrowane ciało kobiety! Było spalone w tak znacznym stopniu, że na miejscu tragedii biegły nie był w stanie określić przyczyny zgonu.

Popiół ...

„Nie widzieliśmy zwłok córki.

by się nie spodziewał... Do końca życia powinni zostać za kratami. Na pewno ich bieda nie zepsuła”, powtarzają mieszkańcy.

„Nie wierzę, że on to zrobił, nie wierzę...”, płacze brat Andrzeja z Sędziwuj.

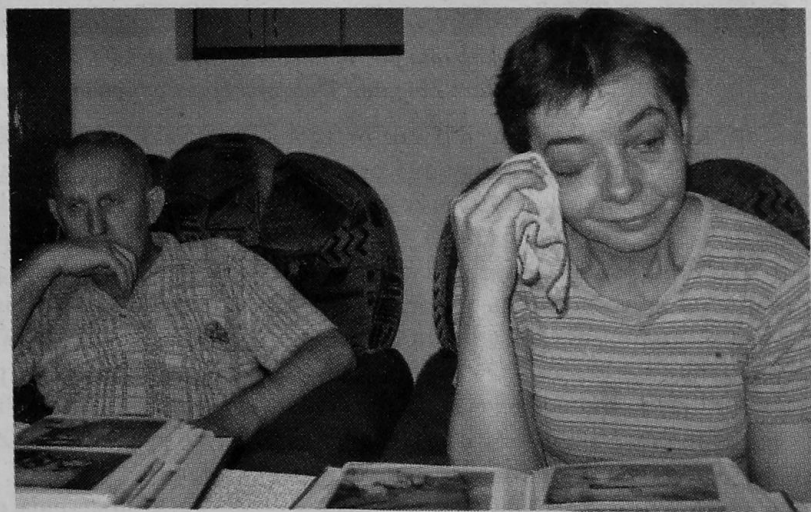
Andrzej i Tadeusz na wniosek prokuratora zostali tymczasowo

czynny...

W Sędziwujach szumią trawy i wiatr podnosi popiół z niedopalonego ogniska...

Sąsiedzi z klatki zbierają na wieniec dla Ani...

MARIA TOCKA



Ania była jedynaczką; „Cieszyliśmy się, że mamy córkę, której nie trzeba przestrzegać...”



Był tłem Łukaszenki na plakatach i w programach telewizyjnych



Igor Praskurin z rodziną w Czerwonym Borze

Igor od pierwszego roku życia ma niedowład nóg. To, że chodzi, jest efektem jego wielkiego uporu i pracy. Zaczęło się, gdy miał 10 lat. Mama zabrała go nad wodę i posadziła na nadmuchanej dętce. Płynął, ale z koła uszło powietrze. Krzyczał, mama nie słyszała i ... zaczął się ratować. „Wypłynąłem i pomyślałem, że nie mogę chodzić, to będę pływał”. Mieszkał w internacie dla inwalidów, dawali jeść i uczyli podstaw. Ćwiczeń rehabilitacyjnych nie było prawie wcale. A Igor chciał pływać, musiał trenować. „W pokoju Lenina było najczystiej i najwięcej miejsca. Tam kładliśmy się na podłodze i rękoma

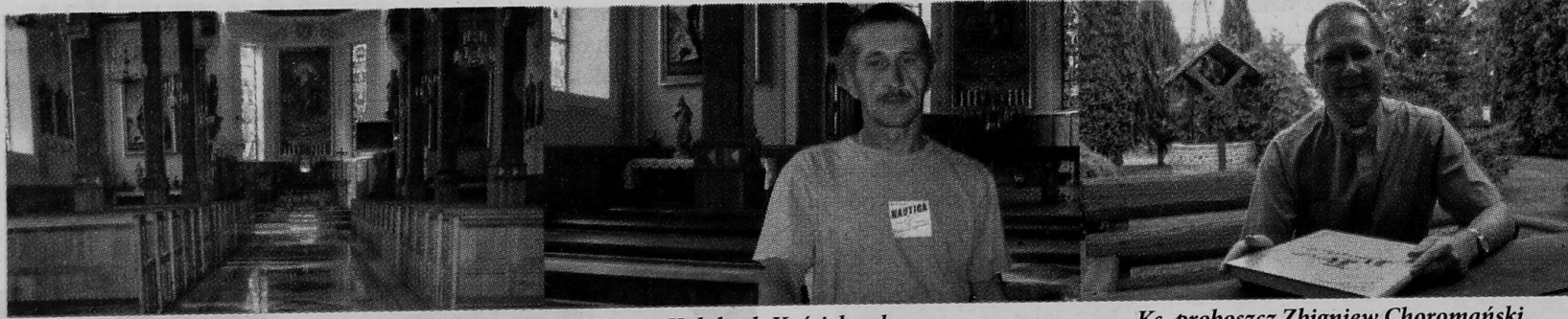
Przystanek w drodze

„10 lat reprezentowałem Białoruś na międzynarodowych mistrzostwach niepełnosprawnych. Byłem tłem Łukaszenki na plakatach i w programach telewizyjnych. A prawda jest taka, że na Białorusi nikt nie troszczy się o niepełnosprawnych. Są ukrywanym wstydem w zamkniętych internatach. Tak było w ZSRR i jest tak teraz”, mówi niepełnosprawny Igor Praskurin (lat 51) z Białorusi.

Z niedosłyszającą żoną i dwojgiem dzieci mieszka w ośrodku Caritas Diecezji Łomżyńskiej „Przystanek w Drodze”. Dla jego rodziny to istotny przystanek.

albo nogami pudełkiem po mydle graliśmy w ... hokeja. Ćwiczyli wszyscy. Chciałem pracować ze zdrowymi, żeby się podciągać. Nie pozwolili”, opowiada. Organizował grupy dzieci i ćwiczył z nimi. Sam dochodził do mistrzostwa. Polski mistrz świata w pływaniu w 2007 r. Mateusz Sawryniewicz przepłynął 1 500 metrów w 14,56 minut. Niepełnosprawny Igor w 23 minuty! W Mistrzostwach Świata na Malcie zajął 6. miejsce. Nie miał pieniędzy na wyjazd na zawody. Przyjechał do Polski. Pracował w Lublinie, Zamościu, Łukowie. Trenował niepełnosprawne dzieci. Zatrzymał się w Czerwonym Borze. Szuka pracy.

Trud pokoleń wiernych



Wnętrze kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Kołakach Kościelnych.
Stolarz Zbigniew Dobrzycki przy odnowionych ławkach

Ks. proboszcz Zbigniew Choromański
z księgą pamiątkową

W Kołakach Kościelnych trwają przygotowania do 570 rocznicy powstania parafii pw. Wniebowzięcia NMP i 175 rocznicy budowy kościoła.

Ratowania niszczonej przez czas świątyni i jej rozbudowy podjął się z parafianami ks. Walenty Gumowski, który był tu 32 lata proboszczem.

„To była odważna decyzja i zakończyła się sukcesem. Prace trwały trzy lata. W tym czasie nabożeństwa były odprawiane w stodole”, wspomina ks. kanonik Zbigniew Choromański.

Jest proboszczem parafii od trzech lat. Już z parafianami odmalował wnętrze kościoła

(trwało półtora roku), wymienił stare instalacje elektryczne, założył nowe nagłośnienie i ogrzewanie, oświetlił świątynię na zewnątrz. Odnowione zostały wszystkie obrazy i stacje Drogi Krzyżowej, są nowe żyrandole. W tym roku ułożona zostanie granitowa posadzka i odnowione będą ławki.

W piątek, 14 sierpnia, połowa posadzki była już ułożona. Stało na niej 19 ławek, odnowionych przez stolarza Zbigniewa Dobrzyckiego z Ożar.

„Do 30 sierpnia, na uroczystości jubileuszowe, wszystko będzie skończone. Jestem bardzo wdzięczny parafianom za ich wielką ofiarność.

Obwodnica Zambrowa z „koniczynką” do Łomży

Prawdopodobnie jeszcze jesienią rozpocznie się budowa obwodnicy Zambrowa, bo Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku wyłoniła już wykonawcę, który w 22 miesiące za 325,6 mln zł zbuduje 11 km dwujezdniowej drogi ekspresowej (w niej 15 mostów i wiaduktów, 80 przepustów, także przebudowa wodociągów i gazociągu). Zostanie wyburzonych 21 budynków gospodarczych i 14 mieszkalnych. W okolicach Sędziwuj (na zdjęciu) powstanie skrzyżowanie bezkolizyjne typu „koniczyna” ze zjazdami w kierunku Łomży, Zambrowa i Siedlec.

Na pielgrzymim szlaku do Hodyszewa

„Otoczmy troską życie”, to przewodnie hasło XXIV Zambrowskiej Pieszej Pielgrzymki do Hodyszewa, która wyruszy 28 sierpnia (po mszy świętej o godzinie 9.00) spod kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Pątnicy przejdą 52 kilometry. Chętni mogą zgłaszać się do inicjatora i organizatora Zambrowskich Pieszych Pielgrzymek do Hodyszewa Mariusza Feszlera (602 - 12 79 14).

Oddział Zamknięty

„zamknie” lato

Gwiazdą „Pożegnanie lata”, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie, będzie Oddział Zamknięty. Koncert odbędzie się w niedzielę, 23 sierpnia (godz. 20.30). Ale wcześniej (od godz. 16.00) na zambrowskiej scenie na Stadionie Miejskim (ul. Wyszyńskiego 8) wystąpią „młode talenty” oraz zespoły: Kontrast, Mjut oraz Stan miłości i zaufania.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Rusztowania z USA do wynajęcia,
0-516-328-778
(fak.1153-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4
(przy Biedronce), (086) 218-01-81
(fak.1352-o-i)

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe,
emerytury amerykańskie, www.
USAinfo.pl, (085) 741-70-74
(fak.1087-o)

Umowy, pozwany, zażalenie, odwołanie
od wyroku. Sprawy spadkowe i
inne, tel. 0-507-263-991, anka447@
o2.pl
(fak.1349-i)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie
raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60,
Łomża tel. (086) 216-61-11
(fak.041-o-i)

Pożyczki i konsolidacje, również
hipoteczne - dogodne warunki,
dojeżdżamy do klienta, tel.
0-668-215-432
(fak.1275-o-i)

LOKALE

Wynajmę budynek 430 m2 na
handel, usługi, produkcję, magazyn.
Łomża, Towarowa 7 (byłe WZGS).
Zdjęcia na www.diverto.pl/budy-
nek/ Tel. 0-507-073-141
(fak.1258-o-i)

Wynajmę pokój uczniom, (086)
215-03-49
(fak.1292-oo-i)

Stacja uczennicom, 0-516-224-
378
(fak.1302-oo)

Wynajmę atrakcyjne lokale handlo-
wo - usługowe o powierzchni 400 i
150 m2 zlokalizowane na parterze i I
piętrze budynku w Ciechanowcu, ul.
Wojska Polskiego 23, tel. kontakto-
wy: 0-604-258-238
(fak.1326-o)

Stacja dla dziewcząt, 0-696-041-
646
(fak.1330)

Stacja dla uczennicy, (086) 216-
75-89
(fak.1333)

Wynajmę M - 2 dziewczętom,
0-692-973-360
(fak.1335-i)

Pokoje do wynajęcia dla uczniów i
studentów, 0-697-183-013, 0-509-
439-388
(fak.1337)

Stacja, (086) 216-04-34
(fak.1344)

Pokój dla 1 lub 2-ch uczennic na ul.
Wojska Polskiego, 0-512-22-88-49
(fak.1343)

Przyjmę dziewczynę na stację,
(086) 218-19-11, 0-508-016-400
(fak.1345)

Wynajmę pokój, (086) 215-03-78
(fak.1346)

Przyjmę na stację, Łomża, 0-606-
538-326
(fak.1354-i)

Wynajmę stację uczennicom lub
studentkom, 0-514-914-792
(fak.1356-i)

MEDYCYNĄ

USG - Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER - SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak.2292-o)

MOTORYZACJA

Skoda Super B (2004) full opcja +
nawigacja, 0-606-671-892
(fak.1247-oo-i)

VW Touran 2.0 TDI (2004) niebie-
ski (ful opcja), abs, nawigacja,
skóra, czujniki park. El.lusterka,
szyby. cena 49000 zł, .tel. +4917-
666-102-280
(fak/sms)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA



Pani Wiesławie Pawlak
wyraczy szczerego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają
Dyrektor i pracownicy
Muzeum Północno-Mazowieckiego
w Łomży

fak.14340

Sprzedam lub zamienię VW Pas-
sat (1992) tel. 0-500-244-733
(fak/sms)

Sprzedam Skode Fabie
1.4.(2002), gaz, I właściciel, 15500
zł, tel. 0-606-951-141
(fak/sms)

NAUKA

Nauka jazdy kat. B, kursy, do-
szkolenia, tel. 0-606-746-619
(fak.1313-o)

Angielski - zajęcia w grupie i
indywidualne, 0-509-133-223
(fak.1328-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w
Starej Łomży o pow. 1116m2, tel.
0-604-22-76-58
(fak.km)

Sprzedam działkę budowlaną w
Miastkowie, 0-511-10-00-41
(fak.1217-o-i)

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w
bloku w Wiźnie, tel. 0-723-773-418
(fak.1256-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną, ul.
Nowogrodzka 1000 m2, 0-601-631-
518
(fak.1253-o-i)

Sprzedam pół młyna, dom, budy-
nek gospodarczy, 18-507 Grabowo,
0-504-824-677
(fak.1298-oo-i)

Sprzedam 2 ha działki w całości w
miejscowości Jurki pięknie położo-
nej, 0-696-438-457
(fak.1303-oo)

Łomża k/szpitala szeregowka
mieszkalno - usługowa 300 m2,
690000 zł, 0-604-732-302
(fak.1331-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w
Śniadowie, uzbrojoną 3420 m2 65/
m2 do negocjacji, (086) 218-38-82,
0-664-467-644
(fak.1339-i)

Sprzedam dwie działki budowlane
po 1000 m2, warunki zabudowy,
Janowo, 77zł/m2, 0-664-011-023
(fak.1342)

Zamienię nowe mieszkanie na dział-
kę, 0-606-538-326
(fak.1354-i)



KOMAX

Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY - RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

REKLAMA

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoik,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki,
- uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

REKLAMA

REKLAMA

Sprzedam ziemię 2 ha w Miastkowie, 0-784-112-354, 0-698-707-939 (fak.1355-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam 2 ha trawy za skoszenie, 0-512-183-467 (k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód – Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777 (fak.930-o-i)

Zatrudnię stolarza, 0-603-68-87-69 (fak.1204-oo-i)

Przyjmę pomocnika stolarza, 0-603-68-87-69 (fak.1237-o-i)

Zatrudnię do pracy na elewacji i tynkarzy, 0-602-473-355 (fak.1296-oo-i)

Zatrudnię spawacza, 0-604-416-991 (fak.1347-o-i)

Zatrudnię tokarza, frezera, 0-604-610-800 (fak.1347-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Sprzedam DT – 75, 0-602-520-783 (fak.1270-oo)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, stan dobry, garażowany, tel. (086) 219-31-42 (fak.1329)

Sprzedam pole, 0-694-618-534 (fak.1350)

Sprzedam 16000 kg kwoty mlecznej po 0,25gr.pilne, tel. 0-516-047-298 (fak/sms)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 (1996) 3 tys mth. z kabiną, pierwszy właściciel, cena 33000 zł, Bacze k Zambrowa, tel. 0-791-751-606 (fak/sms)

Sprzedam jałówkę, wycielenie-wrzesień, cena 3000 zł, tel. (086) 219-22-55 (fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta. Szybko, profesjonalnie, rzetelnie tel. 0-515-1219-537 (fak/sms)

Sprzedam kombajn zbożowy Internacional, tel. 0-660-432-347 (fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany

czany ANNA stan bardzo dobry, garażowany, pierwszy właściciel okolice Łomży, cena 12500 zł, tel. (086) 215-76-43 (fak/sms)

Sprzedam prasę rolującą „Sipma” (2004r) stan bardzo dobry, 0-512-206-610 (fak.1358)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak.205-o-i)

SPRZEDAM

Meble, bardzo tanio, (086) 218-39-33 po 14.00 (fak.1336)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak.1166-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881 (fak.054-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244 (fak.1291-o-i)

Bussem szukam zatrudnienia, 0-608-576-544 (fak.1272-o)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426 (fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619 (fak.217-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109 (fak.875-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137 (fak.1135-oo-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipsowe, posadzki agregatem, 0-503-068-798 (fak.1184-oo-i)

Remonty i wykończenia wnętrz, 0-695-154-108 (fak.1187-o-i)

Cyklinowanie, remonty, 0-608-014-410 (fak.1239-o)

Wkłady kominowe, wyrób – montaż, tel. 0-600-802-019 (fak.1246-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 086 216-69-61 www.unimediator.pl

Podłogi, układanie, cyklinowanie, bezpyłowo, 0-506-191-947 (fak.1254-o-i)

Wykopy, rozbiórki, niwelacje terenu, wyrwanie karcz, 0-602-520-783 (fak.1269-o)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak.1297-o-i)

Dachy – krycie blachodachówka, dachówka, tel. 0-507-276-349 (fak.1304-o)

Mycie i malowanie budynków inwentarskich, czyszczenie konstrukcji stalowych, 0-504-433-810 (fak.1310-o)

Remonty! Fachowo! Tanio! 0-503-665-964 (fak.1316-o)

Malowanie dachów, 0-608-141-137 (fak.1334-i)

Usługi remontowo - wykończeniowe wnętrz, 0-502-858-176 (fak.1338-i)

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, remonty, 0-888-208-391 (fak.1341-i)

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, 0-506-940-966 (fak.1348-o-i)

Tynki tradycyjne, wykończenia, 0-668-132-027 (fak.1351-o-i)

Prace wykończeniowe, szpachlowanie, malowanie, 0-665-349-144 (fak.1357)

Glazura, terakota, układanie, 0-608-453-091 (fak.1359)

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

Miastkowo, ul. Łomżyńska 9

I. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po szkole zawodowej - 2 lata

II. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po gimnazjum i szkole podstawowej - 3 lata

KONTAKT: 0-608-042-412, (029) 760-44-45

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień. Ogłoszenie w tygodniku KONTAKTY żyje tydzień.



DELTA Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplacki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: słupowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Spółka GEMARK wdzierzawi:

hale o pow. 500m² i 1000m² przy ul.Poznańskiej 90 w Łomży;
hale produkcyjno-magazynowe: pow. 2200m² ul. Meblowa 35 i pow. 4000m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach.
Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje pod nr tel. 662-576-041.

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Drożęcín Lubiejewo - pow. 1,8ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 25zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- Kupiski Stare - pow. 1255m², - cena 80 zł/m²
- Stara Łomża - pow. 1116m², budowlana - cena 130.000 zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1300m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Zakątek - pow. 634m², BUDOWLANA - 230zł/m² (145 820zł)
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 29,77m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 33,6m², kawalerka, I piętro - 93.000zł
- Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł (DO NEGOCJACJI!!!)
- Długa - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje, wykończone - 160.000 zł
- Os. Konstytucji - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Koty gm. Łomża - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł
- Bagienice gm. Przytuły - pow. domu 250m², pow. działki 1,02ha, 7km od Stawisk - 160.000zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 150.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynki gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregową, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynek gospodarczy - 550.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Os. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł

(fak 701)

MERITUM - NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- DOM - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/1400 m², 540.000 zł, **MER- 335 (OKAZJA - niska cena !)**
- DOM - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloper-ski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- DOM - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 550.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- DOM - Łomża, zabudowa szeregową, stan do zamieszkania pow. 350/351 m², 600.000 zł, **MER - 347 (NOWOŚĆ !)**
- DOM - Krzewo Nowe, parterowy, duże budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- DOM - Szumowo, piętrowy, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², stan do zamieszkania, 350.000 zł, **MER- 336**
- DOM - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- DOM - Baliki, wykończony z kominem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- DZIAŁKA - Nowogród, z warunkami zabudowy, obok rzeki Narew i skansenu kurpiowskiego, pow. 2.154 m², 98.000 zł, **MER-337**
- DZIAŁKA - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- DZIAŁKA - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m², 80.000 zł, **MER-343 (NOWOŚĆ!)**
- DZIAŁKA - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 87.000 zł, **MER-341**
- DZIAŁKA - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- DZIAŁKA - Stara Łomża Żosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- DZIAŁKA - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- DZIAŁKA USŁUGOWA - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- MAGAZYN - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- MAGAZYN - Zbrzeźnica k. Zambrowa, nowy budynek biurowo-magazynowy, pow. 609 m²/1,30 ha, 250.000 zł, **MER- 340 (OKAZJA - niska cena !)**
- BAZA TRANSPORTOWA - Pniewo, budynek warsztatowy z komfortowo wykończoną częścią mieszkalną pow. 310 m²/ 6.000 m², 429.000 zł, **MER- 349 (NOWOŚĆ !)**
- LOKALE - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- LOKAL - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- LOKAL - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- LOKAL - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.518 zł, **MER - 322**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI

PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10

18-400 Łomża

lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00 Fax. 086 216-21-63

NEW connect
RYNEK AKCJI BPW

LOKALE DOWYNAJĘCIA

- Dworna - 90 m², parter, czynsz 5 400 zł LOM-2, TYLKO U NAS ! (Duże witryny)
- Łomża, Stary Rynek - 180 m², czynsz 2 950 zł LOM-91,
- Łomża, Piłsudskiego - 80 m², czynsz 1 540 zł LOM-92,
- Piłsudskiego - 230 m², czynsz 3 000 zł LOM-72,
- Dmowskiego - 150 m², czynsz 1 600 zł LOM-116
- Centrum - 150 m², czynsz 3 000 zł LOM-105 DOSKONAŁY NA BIURO, WEJŚCIE OD STRONY RUCHLIWEJ ULICY !!!!

MIESZKANIA

- Ks. Janusza - 60,60 m², 3 pokoje, IV piętro, płyta, cena 174 000 zł LOM-27,
- Słowackiego - 48,8 m², 2 pokoje, IV piętro, płyta, cena 175 000 zł LOM-21,
- Ks. Janusza - 71,8 m², 4 pokoje, III piętro, pustak, cena 239 000 zł LOM -29,
- Boh. Monte Cassino - 45 m², 3 pokoje, IV piętro, płyta, cena 164 000 zł LOM-22,
- Poznańska - 42 m² 2 pokoje, II piętro, pustak, cena 120 000 zł LOM-36,
- Mickiewicza - 46,1 m², 2 pokoje, VII piętro, płyta, cena 152 000 zł LOM-33,
- Staffa - 74 m², 4 pokoje, IV piętro, płyta, cena 200 000 zł LOM-23,
- Al. Legionów - 58 m², 3 pokoje, IV piętro, pustak, cena 145 000 zł LOM-100,
- Moniuszki - 72 m², 2 pokoje, III piętro z windą, płyta, cena 248 000 zł LOM-114 ,
- Śródmieście - 61m², 3 pokoje, I piętro, cegła, cena 190 000 zł LOM-115 ,
- Śródmieście - 32 m², 1 pokój, parter, cegła, cena 105 000 zł LOM-98
- Nowogród - 36m², 2 pokoje, I piętro, pustak, cena 87 000 zł LOM-120

DOM

- Jurki - pow. domu 140 m², pow. działki 1 600 m², wolno st. cena 280 000 zł LOM-18, Atrakcyjna lokalizacja
- Elżbiecin - pow. domu 350 m², pow. działki 3 000 m², wolno st. cena 600 000 zł LOM-49, DUŻA OBNIŻKA CENY !!!!
- Konarzyce - pow. domu 140 m², pow. działki 721 m², wolno st. cena 715 000 zł. LOM-39, Nowy dom o wysokim standardzie !
- Kupiski - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 360 000 zł LOM-47,
- Łomża - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 560 000 zł LOM-82,
- Łomża, Wyzwolenia 10 - pow. domu 177 m², bliźniak, cena 650 000 zł LOM-84, Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. TYLKO U NAS!
- Nowogród, Serwatki - pow. domu 135 m², pow. działki 500 m², cena 335 000 zł LOM-1,
- Piątnica, Nagórki - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł LOM-42,
- Stara Łomża p/sz. - pow. domu 404 m², pow. działki 2000 m², wolno st. cena 750 000 zł LOM-85, TYLKO U NAS !
- Giełczyn - pow. domu 180 m², pow. działki 1 000 m², wolno st. cena 580 000 zł LOM-101,
- Konarzyce - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. cena 490 000 zł DO ZAMIESZKANIA LOM- 106,
- Nowogród - pow. domu 250 m², pow. działki 1 200 m², wolno st. cena 230 000 zł LOM-111, ATRAKCYJNA LOKALIZACJA
- gm. Mały Płock - pow. domu 80 m² pow. działki 1300 m² cena 120 000 zł LOM-119

DZIAŁKI

- Jednaczewo - pow. działki 1000 m², cena 50 000 zł BUDOWLANA LOM- 8
- Konarzyce - pow. działki 1 700 m², cena 136 000 zł LOM -14, Atrakcyjne położenie. W okolicy powstają nowe domy.
- Łomża - pow. działki 1 900 m², cena 300 000 zł, budowlana z dojazdem drogą asfaltową LOM-112. CENA DO NEGOCJACJI !
- Elżbiecin - pow. działki 3 000 m², cena 124 000 zł LOM-13, Dojazd drogą asfaltową. Działka z WZ + media.
- Morgowniki, Nowogród - pow. działki 3 000 m², cena 45 000 zł LOM- 107,
- St. Łomża - pow. działki 1,425ha, cena 475 000 zł LOM-7, Działka inwestycyjna. TYLKO U NAS !
- Olszewo, gm. Śniadowo - pow. działki 3 100 m², cena 40 000 zł LOM-19, Dobra lokalizacja i atrakcyjna cena !
- Marianowo - pow. działki 856m², cena 65 000 zł LOM-94, Działka budowlana, dojazd drogą asfaltową.
- Elżbiecin - pow. działki 2 420 m², cena 110 000 zł LOM-103, Budowlana z WZ
- Baliki, Nowogród - pow. działki 48 700 m², cena 20zł/m² możliwość wyboru lokalizacji i powierzchni działki LOM- 109,

Posiadamy certyfikat zarządzania jakością

ISO 9001:2000

Więcej ofert i informacji na stronie

www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam kawasaki Ninja ZX 7P (1997r) silnik igła, bardzo szybki, 130 KM, 7500 zł, tel. 0-667-512-034 (k/b)

Sprzedam skuter Jamstar, nowy, na gwarancji, 5KM, poj. 49cm, cena 3099 zł, tel., 0-608-069-205, (086)216-42-43 (k/b)

Opel Astra FCC 1.4, LPG 2 lata, zadbane, poduszki, ABS, bordowy, 5 000 zł do negocjacji, tel. 0-515-623-866 (k/b)

Volvo 850 2.5 benzyna (1993 r.), 6 500 zł, tel. 0-500-198-060 (k/b)

Opel Corsa B 1.0 benzyna (1999 r.) 6 900 zł, tel. 0-605-243-494 (k/b)

Daewoo Lanos 1.5 benzyna (2000 r.) 7 800 zł, tel. 0-510-212-541 (k/b)

Seat Ibiza IBIZA IV 1.4 benzyna (2002 r.) 17 800 zł, 0-600-017-348 (k/b)

Nissan Sunny 1.4 gaz (1992 r.) 3 000 zł, tel. 0-606-397-401 (k/b)

Fiat Seicento 0.9 benzyna (2002 r.) 9000 zł, tel. 0-601-303-642 (k/b)

Volkswagen Passat TD 1.6 diesel (1992 r.) 3 400 zł, tel. 0-790-827-586 (k/b)

Ford Focus SALON POLSKA 1.6 gaz (2003 r.), 21 700 zł, tel. 0-660-419-404 (k/b)

Ford Fusion 1.4 diesel (2002 r.), 17 900 zł, tel. 0-727-429-459 (k/b)

Suzuki Grand Vitara 2.0 gaz (2003 r.), 37 500 zł, tel. 0-607-044-710 (k/b)

Citroen C2 1.4 hdi 1.4 diesel (2007 r.) 22 500 zł, tel. 0-508-068-660 (k/b)

Hyundai Accent sedan 1.3 gaz (1998 r.), 8 200 zł, tel. 0-501-131-926 (k/b)

Ford Escort 1.6 16V, 3 700 zł, (XII.1993 r) tel.0-667-302-590 (k/b)

VW Golf III kombi 1,8 benzyna + gaz, 6 700 zł, (1995), tel. 0-606-248-344 (k/b)

Opel Vectra b (1998), 13 500 zł, tel. 0-693-038-644 (k/b)

Sprzedam Skodę Felicię 1,3 MPI (1997) kolor biały z nową instalacją gazową w kole, 4 500 zł, tel. 0-668-386-574 (k/b)

Daewoo Lanos 1.4 8v, (1997) 6 900 zł, tel. 0-606-144-991 (k/b)

Audi A6 kombi 2.5TDI, (1995) stan bdb., po wymianie rozrządu, filtrów i olejów, klimatyzacja, radio, cent. zamek, elektryczne lusterka, el. szyby, nowe opony, 13 600 zł, 0-880-129-524. tel. (086) 271-75-61 (k/b)

Sprzedam Daewoo Lanos 1,5 16v z gazem (2000) pierwszy właściciel, srebrny metalik, przebieg 105 tys km, bezwypadkowy, stan bdb., wsp. kier., cen. zam. auto alarm., kanapa tylna dzielona, bagażnik dachowy, 9 800 zł, tel. 0-502-547-728 (k/b)

Sprzedam Forda Mondeo 1,8 TD kombi (grudzień 1998) kolor zielony metalik, klimatyzacja, centralny zamek, alufelgi, 4x airbag, 220 tys. Przebiegu, 95 00 zł, tel. 0-511-620-495 (k/b)

Sprzedam Golfa 3 1.8 benzyna + gaz, szyberdach, wspomaganie, centralny zamek, cena 5000 zł, tel. 0-793-744-080 (k/b)

Sprzedam Citroen Picasso 2.0hdi, (2000) bordowy metalic, elektr. szyby i lusterka, poduszka powietrz., klim., radio cd, auto bardzo wygodne i ekonomiczne, polecam., 14 900 zł, tel. 0-691-969-862 (k/b)

Sprzedam Poloneza 1,6 GSI + GAZ, (1999), kupony w salonie, pierwszy właściciel, zero korozji, ocynk. blachy, hak, wspomaganie kierownicy, 2 500 zł, tel. 0-886-121-046 (k/b)

Sprzedam Opel Kadet 1,3, rok pierwszej rejestracji 1993, stan dobry, przegląd i OC ważne, niedrogo 1 500 zł, sprawny, tel. 0-504-429-834 (k/b)

Sprzedam Toyotę Corollę 3 drzwiową 1.4 benzyna, przebieg 60 tys. km, kolor metalik, mogę sprzedać na raty, cena 10 500 zł, tel. 0-511-106-715 (k/b)

Mercedes C200 ELEGANCE (2004), bezwypadkowy, 1 właściciel, 80 tys. km, książka serwisowa, kombi, srebrny, automat, cena 55 000 zł, tel. 0-501-131-501 (k/b)

Sprzedam BMW 525 D (163 KM) (2001/2002) czarny metalik, garażowany, bogate wyposażenie, stan idealny, 36 000 zł do negocjacji, bliższe informacje, tel. 0-504-476-006 (k/b)

Sprzedam Ford Mondeo, 22 000 zł, (2003), tel. 0-887-687-631 (k/b)

Nissan Micra (2003), klimatyzacja, 16 400 zł, tel. 0-692-602-602 (k/b)

Daewoo Tico (1998), 2 700 zł, (k/b)

96400 km, tel. 0-600-44-59-97 (k/b)
KIA Sportage 2.0 14 900 zł, tel. 0-501-587-959 (k/b)

VW GOLF III kombi 1.9TD, 6 800 zł, (1993), tel. 0-604-65-98-42 (k/b)

Sprzedam MB Mercedes 2,4 D, 2 lata w Polsce, cena 6 000 zł, stan db., tel. 0-511-228-975 (k/b)

Nissan Maxima full opcja, gaz sekw. (2003 r) lub zamienię na combi, minivan lub terenowy, chętnie automat japoński, cena 33 000 zł, tel. 0-600-162-508 (k/b)

Sprzedam Opel Astra 1, (1994), 1600 cm, 100 KM, mocniejsza wersja silnikowa: centralny zamek, poduszka powietrzna, wspomaganie, szyberdach, 5 500 zł, tel. 0-66-410-458 (k/b)

AUDI B3 w bardzo dobrym stanie, srebrny metalik, 4 700 zł, tel. 0-503-489-396 (k/b)

Opel Vectra 1.6 i +LPG stan bardzo dobry, przebieg 20250 tys. 9 000 zł, 0-666-051-299 (k/b)

Honda Accord COMFORT, automat, gaz, (2003 r), 17000 km, 41 900 zł, tel. 0-793-008-136 (k/b)

Mercedes C 220 AVANGARDE NAVI (2003 r) 41 900 zł, tel. 0-504-177-940 (k/b)

Opel Vectra, cena 11 000 zł (1997), 172 000 km, tel. 0-608-103-237 (k/b)

Land Rover Freelander 1.8 (1998), 16 800 zł, tel. 0-793-343-093 (k/b)

Fiat Bravo (1999), 1.5 benzyna, 160000 km, czarny, 7 000 zł, tel. 0-604-596-481 (k/b)

Sprzedam Volkswagen Golf III, benzyna + gaz, silnik 1.8, (1994 r), bogate wyposażenie, cena 5 000 zł, tel. 0-660-771-820 (k/b)

Sprzedam Motor Romet Senke (2007) 5500 tys. przebiegu, stan bdb, cena 2 600 złotych, 1 właściciel, tel. 0-667-246-306 (k/b)

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Ziemia orna, łąki, pastwiska, las, staw, 990 tys. zł, (086)214-00-74 (k/b)

Sprzedam 5 szt. jałówek, cena 4000 zł, 0-500-248-308 (k/b)

Sprzedam jałówki cielne, tel. 0-513-133-663 (k/b)

Klacz i koń na mięso w wadze 750 kg i 800 kg, cena do uzgodnienia, (086) 270-15-37 (k/b)

Sprzedam sianokiszonkę 50 bel, 70 zł/szt., 0-511-228-975 (k/b)

Sprzedam pieska Ratlerka 6 tygodni, cena 250 zł, (086) 271-88-79 (k/b)

Sprzedam prasę belującą Welger RP 165 pasowa, zmiennokomorowa, szer. podbierak, siatka, cen. smarowanie, szer. ogumienie, zamki, cena 21 000 zł, 0-500-276-420 (k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 2812 (rok prod. 2001), cena 42 000 zł, tel. 0-604-436-521 (k/b)

Dmuchawa do zboża - 1 500 zł, młynek do zboża - 1 400 zł, siewnik zbożowy Amazone - 3 500 zł, pługi czterokoskowe - 2 500 zł, agregat uprawowy - 1 800 zł; 0-604-643-495 (k/b)

Sprzedam przyczepę - 10 000 zł i rozrzutnik - 8 000 zł, stan bardzo dobry, (086)219-61-91 po 20.00 (k/b)

Jednorzędówka do kukurydzy Krone (dwubiegowa), tel. 0-507-163-633, cena 4 000 zł (k/b)

Sprzedam przyczepę sztywną Autosan 4,5t, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, 8 500 zł, 0-603-053-770 (k/b)

Sprzedam pługi dwuskibowe, cena 400 złotych, 0-667-246-306 (k/b)

Sprzedam kombajn Bizon (1985r) - 31 000 zł, kombajn ziemniaczany Anna z kabiną oryginalną - 10 500zł, tel. 0-660-696-993 (k/b)

Kupię ziemię, nieużytki, las w pobliżu rzeki, jeziora lub Łomży, do 20 000 zł/ha; (086)211-50-06 (k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas 2.8 m - 16 000 zł, tel. (086)278-51-52 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą International, stan dobry, garażowana, cena 5000 zł, tel. (086)4739-001 (k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland Clayson, stan dobry, garażowany, cena 12000 zł, tel. (086)4739-001 (k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną KRONE, oś, tandem, noże tnące, cena 10 000 zł, tel. 0-507-163-633 (k/b)

Sprzedam 6 letnią zażrebioną klacz z 2 miesięcznym źrebięciem płci żeńskiej, cena 6 500 zł, (086) 476-40-93 (k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, cena 7 500 zł, 0-785-827-151 (k/b)

Ciągnik C - 360 (1983) 13 000 zł, (086) 217-86-81 (k/b)

Ciągnik C-360 kupię, tel. 0-698-34-79-34 (k/b)

Sprzedam 3 ha łąki w całości lub częściach w obrębie wsi Jednaczewo, Nowe Kupiski, Mątwa, 30 000 zł/ha, 0-504-017-943 (k/b)

Zetor 7211 krajowy, stan idealny, pierwszy właściciel, komplet obciążników i zaczepów, cena 30 000 zł, 0-509-894-526 (k/b)

Kombajn ziemniaczany „Anna” (1993r), I właściciel, garażowany, stan bdb, cena 12 500 zł, okolice Łomży, (086)215-76-43 (k/b)

Deski sosnowe, obrzynowane, długie i szerokie, 650 zł/ m3, tel. 0-500-824-154 (k/b)

Sprzedam zbiornik De Laval 1000L, nowoczesny kompresor Scroll (beztłokowy), (2001 r) pierwszy właściciel, bezawaryjna praca, 10 000 zł, tel. (086)273-68-91 (k/b)

Sprzedam słomę w kostkach, cena 2 zł/szt., tel. (086) 473-05-24 (k/b)

Sprzedam 2 krowy wysokocielne VII, VIII za 3 300 zł, 1 sztuka, 0-502-381-123 (k/b)

Ziemia orna 31 arów, 46 000 zł, tel. (086) 218-23-15 (k/b)

Sprzedam krowę na wycieleniu, sierpień, cena 3 500 zł, 0-517-63-17-19 (k/b)

Sprzedam: zbiornik do mleka 1030 l - 9 000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA - 8 000 zł, prasę kostkującą Z 224/1 - 10 000 zł, (086) 261-96-79 (k/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża 1 500 zł, przyczepkę dla konia 2 500 zł, 0-692-297-273 (k/b)

Dmuchawa do zboża - 1 500 zł, rozstrząsarka do siana - 3 500 zł, młynek do zboża - 1 400 zł, siewnik zbożowy - 3 500 zł, agregat przedsięwiny - 1 800 zł, 0-604-643-495, 0-696-461-965 (k/b)

Sprzedam tur (2005) do Ursusa 5314, cena 11 000 zł, tel. 217-46-51 (k/b)

Sprzedam kombajn BIZON(1985) - 36 000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA z kabiną oryginalną - 13 500 zł, siewnik zbożowy POZNA- NIAK - 3 200 zł, glebogryzarka - 2 500 zł, tel. 0-660-696-993 (k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 2 700 zł, tel. 0-694-174-072 (k/b)

Sprzedam beczkowóz 400L, ocynkowany, cena 7 000 zł, tel. (086)219-19-28 (k/b)

Sprzedam słomę w belach spod wiaty, większą ilość, 35 zł/szt., tel. 0-606-405-564 (k/b)

Dmuchawa do zboża - 1 500 zł, pługi 4 - 2 500 zł, zgrabiarka do siana - 1 500 zł, młynek do zboża - 1 400 zł, 0-698-869-557 (k/b)

Sprzedam pszenżyto, 500 zł/ tona, tel. 0-503-080-372 (k/b)

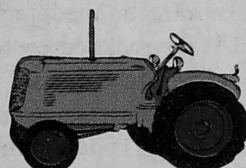
Sprzedam prasę kostkującą Class Merkant 50, stan dobry, cena 5 000 zł, tel. 0-503-080-372 (k/b)

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR - Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

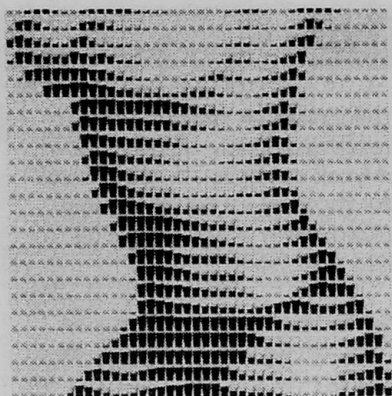
Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Podobało mi się bardzo, że moja dziewczyna, zgadzała się na różne propozycje i nowości. Starałem się, szukałem różnych pozycji w gazetach i na filmach, a potem razem uczyliśmy się je stosować. Chyba jej też się to podobało, bo także pokazywała mi w pożyczanych poradnikach różne układy. Nasz seks był coraz śmielszy. I skończyło się, bo ona nie chce się zgodzić na kochanie analne. Próbowaliśmy w różny sposób ją przekonać, ale nie moge. Coś się między nami zepsuło. Co mam zrobić?

Robert

Przede wszystkim nie nalegać i nie robić z tego problemu! U wielu kobiet seks analny budzi negatywne uczucia. Należy to uszanować. W kontaktach erotycznych najbardziej istotne jest to, abyście oboje akceptowali typ współżycia i nie odczuwali żadnego przymusu lub lęku. Seks ma być przyjemnością i rozkoszą. Wymuszanie nie tylko hamuje spontaniczność, ale jeszcze może spowodować uraz psychiczny. Gdy dziewczyna będzie gotowa, sama o tym zasygnalizuje i wówczas spróbujecie nowego układu. Można do niego dojść małymi krokami. Okolice odbytu, strefa między nim a pochwą, są bardzo erogenne. Delikatne, subtelne ich pieszczenie (bez dotykania samego „oczka”), mogą sprawić dziewczynie nieoczekiwane wiele rozkoszy. I po pewnym czasie przełamać twiące w niej bariery. Samego seksu analnego też trzeba się najpierw nauczyć, by zamiast olbrzymiego poniecenia, nie sprawić bólu.

W obecnej sytuacji najbezpieczniej będzie do tematu seksu analnego. Natomiast kolejne wertowanie erotycznych poradników potraktujcie jako pretekst do rozmowy o waszych erotycznych pragnieniach, marzeniach i potrzebach.

Lekarz domowy

Syn chodzi do wakacyjnego przedszkola, w którym są dzieci z całego miasta. Nie wiem, co się dzieje, ale ostatnio dwa razy zsiusiał się w nocy w pościel. Poza tym nie ma apetytu, skarży się na ból brzucha i jest jakiś rozdrażniony?

Halina

Pod paragrafem

Mam wątpliwości co do mojego ojcostwa jednego z dzieci. Czy istnieje możliwość wykonania takich badań prywatnie, czy musi na nie kierować sąd? I chciałbym wiedzieć, jaka jest pewność wyniku i jak długo się na niego czeka.

Henryk

Taki test można wykonać prywatnie, ale gdyby doszło do proce-

Opisane objawy wskazują na owsicę. Trzeba jeszcze zaobserwować, czy dziecko nie swędzi pupy. W zbiorowym przedszkolu łatwo się zarazić. Jaja owsików mogły być na ręczniku, owocach lub zabawkach, bo przenoszą się z kurzem. Trzeba zgłosić się z synem do lekarza, gdyż nie ma skutecznych domowych spo-

sobów, a leki na owsiki są na receptę. Lekarz z pewnością skieruje dziecko na badanie kału na pasożyty. Lek powinni zażywać wszyscy domownicy, aby się wzajemnie nie zarażali. O chorobie trzeba powiedzieć w przedszkolu, bo pewnie na owsiki cierpią także inne dzieci.

Białymstoku. Po przeprowadzeniu analizy, ojcostwo zostaje potwierdzone w 99,96 proc. do 99,99 proc., czyli z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością. W przypadku negatywnego wyniku badania, ojcostwo zostaje zaprzeczone w 100 proc. Badane cechy genetyczne pozostają niezmiennie przez całe życie. Czyli z wiekiem wynik badania nie ulega zmianie. Na wynik standardowego testu czeka się dwa tygodnie.



Pragnę poznać miłego Pana z Łomży lub okolic, bratniej, pokrewnej duszy, a może nawet i coś więcej...

Poznajmy się

Mam 50 lat i 173 cm wzrostu. Jeżeli dokucza Ci samotność, odezwij się, podaj numer telefonu, tak szybciej nawiążemy kontakt.

Ania

Jestem szpakowatym panem (45/178 cm). Od trzech lat uprawiam jogę. Interesuję się też zjawiskami metafizycznymi. Cenię dobrą książkę, filmy o głębokim przekazie filozoficznym. Marzę o kobiecie w podobnym wieku, o podobnych zainteresowaniach. Poznanie Ciebie może być kluczem do naszego szczęścia, o które tak trudno w tych czasach. Wierzę, że się odezwiesz...

Grzegorz

Sympatyczna, zaradna, finansowo niezależna wdowa

su, wynik prywatnego badania nie może być wykorzystany w sądzie jako dowód. Dla celów sądowych, konieczne jest pobranie materiału z zachowaniem odpowiednich procedur, nad którymi czuwa biegły sądowy. Trzeba skontaktować się z centrum, wykonującym badania i „materiał” genetyczny do badania można pobrać samodzielnie i przesłać. Punkty pobrania testów DNA są w większych miastach, w naszym regionie w Łomży, Suwałkach,

po pięćdziesiątce, ze średnim wykształceniem. Pogodna, z poczuciem humoru. Katoliczka. Pragnę poznać miłego, kulturalnego Pana, finansowo niezależnego (do lat 63), bez nałogów. Jeżeli dokucza Ci pustka i samotność, tęsknisz do serdeczności i ciepła kobiety, napisz do mnie.

Ala

Jestem mężczyzną po czterdziestce, kawalerem, bez zobowiązań i nałogów. Choć Ciebie nie znam, już tęsknię za Tobą. Dziewczyną z moich marzeń, której brakuje miłości i potrafi ją odwzajemnić. Mieszkam w pięknej okolicy na wsi i prowadzę gospodarstwo rolne. Napisz, podaj numer telefonu, tak szybciej się poznamy.

Bogumił

Mam 31 lat i jestem średniego wzrostu kawalerem, bez nałogów, katolikiem. Mieszkam na wsi w okolicach Łomży. Nie chcę już dłużej być sam. Nie interesują mnie flirty i przelotne dziewczyny. Myślę poważnie o stałym, czułym związku. Chciałbym poznać miłą pannę (lat

25-30), bez zobowiązań. Napisz, podaj numer telefonu.

Katolik

Jestem finansowo niezależnym, pracującym mężczyzną (lat 41). Dosyć mam samotności i pustki w życiu. Marzę o stałym, wiernym związku we dwoje. Napisz, spotkajmy się, może odmieni się nasz los.

Franek

Mieszkam w małym miasteczku w Podlaskiem. Samotny kawaler (lat 45), finansowo niezależny. Chciałbym poznać spokojną, uroczą Panią w stosownym wieku. Jeżeli marzysz o odpowiedzialnym, uczciwym, wiernym związku, napisz, podaj numer telefonu.

Borys

Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

REKLAMA

Chcesz poznać kogoś nowego? Może szukasz nowej miłości? Wyślij SMS-a o treści: TKT na numer: 7235

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 zł z VAT)

Konkurs pamiątnikarski „Stopki” „Wyfrunęli”

Pod takim hasłem Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” z Łomży ogłasza konkurs na pamiątniki dla ludzi z doświadczeniem emigracyjnym. „Wyjechałeś na zachód po wejściu Polski do Unii Europejskiej? Sam lub z rodziną? Zostałeś tam, a może wróciłeś do kraju? Podziel się emigracyjnym doświadczeniem. Prześlij swoje dzienniki, wspomnienia, relacje, refleksje. Napisz, niezależnie od tego, czy odniosłeś sukces, czy doznałeś zawodu i wróciłeś do



Polski rozczarowany. Co spotkało cię po powrocie? Zostaniesz, czy znowu wyjedziesz?”, piszą pomysłodawcy w odezwie konkursowej. Na najciekawsze prace czekają cenne nagrody. Szczegóły na stronie www.stopkapers.com.pl (ANN)

„Kontakty” w prenumeracie

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje

1. **Prenumerata miesięczna** - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc
2. **Prenumerata kwartalna** - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał
3. **Prenumerata półroczna** - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku
4. **Prenumerata roczna** - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez:

- stronę internetową www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych,

stronę internetową www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, fax (085) 747-97-03 e-mail pre0502@ruch.com.pl

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: pre7903@ruch.com.pl

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, (022) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-88-23, fax (022) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (086) 216 42 43.

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Białystok

Malarstwo Izaaka Celnikiera, Rynek Kościuszki (przed ratuszem), wystawa czynna do końca sierpnia. Organizator: Muzeum Podlaskie (tel. 085 - 742 - 14 - 73).

Znany na świecie malarz Izaak Celnikier (lat 86) był w czasie II wojny światowej więźniem białostockiego getta. Przeżył holocaust, choć stracił całą rodzinę. Po wojnie odwiedził Białystok tylko raz, by uporządkować groby bliskich. Teraz wraca ze swoją wstrząsającą twórczością (na zdjęciu), która jest jak koszmarny sen człowieka z epoki pieców...



Ciechanowiec

„Pejzaże sentymentalne”, malarstwo Marka Bojarskiego, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, czwartek, 20 sierpnia, godz. 13.00.

Autor natchnienie czerpie z natury. Na płótnach uwiecznia nie tylko sielskie pejzaże. Szczególnie cenny w jego twórczości jest talent do uwieczniania nastroju chwili, pory dnia, roku...

Supraśl

IV Spotkania z Kulturą Romską, Centrum Kultury i Rekreacji (ul. Cieliczańska 1), niedziela, 23 sierpnia, godz. 19.00.

Na zakończenie „Spotkań” odbędzie się prezentacja kultury cygańskiej: tańca, śpiewu i języka. Wystąpią znakomici artyści, wśród nich Aire Flamenco (na zdjęciu) z muzyką Cyganów Andaluzyjskich, od których wywodzi się kultura flamenco oraz Dziani i jego Cygańskie Gwiazdy.



Suwałki

Koncert Ryszarda Rynkowskiego, Muszla koncertowa w Parku Konstytucji 3 Maja, niedziela, 23 sierpnia, godz. 19.00.

Popularny wokalista, wykonawca wielu wiecznie młodych przebojów, wystąpi jako gwiazda na „Dniach Suwałk”.

Wasilków

„Dziecięce troski i bez troski”, Białostockie Muzeum Wsi (ul. Nadawki 21 c, tel. 085 - 743 - 60 - 82), czynne codziennie w godz. 9.00 - 19.00.

Wystawa ukazuje świat wiejskiego dziecka od czasu niemowlęstwa po lata nauki szkolnej. We wnętrzu wiejskiej chaty (na zdjęciu) można obejrzeć kołyski, wózki, chodziki, zabawki, tornistry, piórniki, zeszyty szkolne z początku lat pięćdziesiątych XX wieku, dziecięce ubrania, w tym unikalne szkolne mundurki sprzed kilkudziesięciu lat. Częścią ekspozycji jest plac zabaw z wyposażeniem, nawiązującym do dawnych wiejskich zabawek. Ekspozycje pochodzą ze zbiorów Białostockiego Muzeum Wsi, Muzeum Rolnictwa im. ks. Kluka w Ciechanowcu oraz Muzeum Historycznego w Białymstoku.



Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 20 - 26 sierpnia (czwartek - środa) - Harry Potter i księżę półkrwi, godz. 14.15, 17.00, 19.45.

Kino „Relax” w Grajewie: 20 sierpnia (czwartek) - Noc w muzeum 2, godz. 17.00 oraz U Pana Boga za miedzą, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna..

Wypadki

■ Około godz. 22.00 w Kołomyjce (gm. Rutki) dziewiętnastoletni motorowerzysta najechał na nieoznakowaną i nieoświetloną przyczepę, pozostawioną na drodze przez miejscowego rolnika (lat 43). W wyniku zderzenia, motorowerzysta zmarł po przewiezieniu do szpitala.

■ Na łące w pobliżu Jeżewa Starego (gm. Tykocin) mężczyznę (lat 81) przygniotła gałąź drzewa, które prawdopodobnie ściął. Doznał ciężkiego urazu głowy. Mimo przetransportowania śmigłowcem do szpitala, lekarzom nie udało się go uratować.

■ Na drodze Klukowicze – Tymianka (gm. Nurzec Stacja) volkswagen transporter, przewożący 9 nastolatków z dyskoteki (kupiona od Poczty Polskiej stara furgonetka nie była przystosowana do przewozu pasażerów), po wyjściu z zakrętu wpadł w poślizg, a następnie dachował w rowie. Na miejscu zginął jeden z pasażerów (lat 16). 5 osób z obrażeniami ciała trafiło do szpitala. Kierowca uciekł. Śledztwo prowadzi policja w Siemiatyczach.

■ Nocą na terenie terminalu granicznego w Kuźnicy kierowca tira (lat 69) wszedł pod samochód, by coś naprawić. Silnik był włączony, a hamulec ręczny nie zaciągnięty. Ciężarówka zaczęła się toczyć, miażdżąc nogi leżącemu pod nią kierowcy. Zmarł w śmigłowcu w drodze do szpitala.

■ Koło Serskeigo Lasu (pow. augustowski) kierowca (29 lat, mieszkaniec Białegostoku), jadącego w kierunku Sejn volkswagenem polo, w zakręcie stracił panowanie nad autem i uderzył w przydrożne drzewo. Zginęła pasażerka (lat 24). Sprawca doznał urazu głowy i miednicy.

■ Jadący z Ostrowi Mazowieckiej do Łomży proboszcz jednej z ostrowskich parafii z nieustalonych przyczyn zjechał toyotą na lewy pas jezdni i zderzyła się z nadjeżdżającym z naprzeciwka samo-



W tej furgonetce, nieprzystosowanej do przewozu pasażerów, w gminie Nurzec Stacja z dyskoteki wracało do domu 9 osób; jedna nie żyje, 5 jest rannych. Po wypadku kierowca, który za przewóz wziął od pasażerów pieniądze uciekł, nie udzielając rannym pomocy. Fot. policja

chodem ciężarowym man. Toyota została zniszczona. Proboszcz, który najprawdopodobniej zasnął za kierownicą, trafił do szpitala na obserwację.

■ W pobliżu przejazdu kolejowego na drodze krajowej nr 61 w Grajewie kierowcy ciężarowego dafa...pomyliły się biegi! Zamiast ruszyć do przodu cofnął, uderzając w przód stojącej za nim ciężarówki man. Został ukarany mandatem.

■ Na drodze między Wysokiem Mazowieckim a Szepietowem, jadący w kierunku Szepietowa matiz chciał zawrócić. Wykonując ten manewr, zjechał drogę kobiecie jadącej za nim vectrą. Doszło do zderzenia. Nadjeżdżająca bmw kobieta, widząc na drodze uszkodzone samochody, w porę się zatrzymała, ale najechało na nią audi! Na szczęście, nikt nie doznał obrażeń ciała. Sprawcę kolizji, kierowcę matiza, policjanci ukarali mandatem.

■ Kierownik jednego z ośrodków wypoczynkowych nad jeziorem Rajgrodzkim powiadomił policję w Grajewie o wywróconej żaglówce omega, na której pływali dwaj mężczyźni i kobieta. Na miejsce wypadku natychmiast popłynął patrol, pełniący służbę na wodzie. Policjanci i dwaj strażnicy leśni wyciągnęli z wody troje białosto-

ckich żeglarzy (16, 19 i 25 lat). Całych i zdrowych przetransportowali do brzegu. Wywróconą żaglówkę odholowano do przystani.

■ Na trasie 61 Szczuczyn – Obrytki (gm. Szczuczyn), jadący volkswagenem bora mieszkaniak gminy Elk potrafił sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię. Zwierzę uciekło.

■ Na trasie Suchowola - Dąbrowa Białostocka volkswagen golf najechał na łosia, który nagle wbiegł na drogę. Ludziom nic się nie stało, ale łosia trzeba było uspić.

Pijani kierowcy

■ 54 pijanych kierowców (w tym 17 rowerzystów) zatrzymali policjanci w miniony weekend w Podlaskiem. Rowerzysta (lat 46) zatrzymany w Dubiażynie (pow. bielski) miał ponad 2,5, podobnie jak zatrzymany na ul. Kolejowej w Suwałkach kierowca volkswagena (lat 23). Policjanci z Zambrowa przerwali jazdę ciągnikiem rolniczym traktorzyście (lat 35) w Zagrobach Łętownicy (gm. Szumowo). Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 2 promile. Wszyscy zatrzymani staną przed sądem.

■ 85 pijanych kierowców (w tym 45 rowerzystów) zatrzymali w czasie wakacji (od 22 czerwca) na drogach powiatu policjanci z

Komendy Powiatowej w Grajewie. U 9 badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile. Rekordzistą jest rowerzysta z gminy Rajgród (49 lat), który jechał pod wpływem ... 4 promili. W tym czasie pijani spowodowali 7 wypadków i kolizji.

■ O drugiej naderanem łomżyńscy policjanci zatrzymali do kontroli jadącego wężymkiem na rondzie Kościuszki litewskiego busa. Kierowca (lat 30) był pod wpływem 2 promili. Wiózł sześciu pasażerów z Litwy do Hiszpanii.

Rozbój

■ Trzech pijanych napastników (18, 27 i 42 lata) zatrzymało na ulicy mieszkańca Starej Łomży (34 lata) i zażądało pieniędzy. Gdy odmówił, pobili go i zrabowali 50 zł oraz komórkę. Policja złapała ich w kilkanaście minut. Trafili do policyjnego aresztu.

■ Policjanci w Łomży zatrzymali do kontroli hondę. Kierowca (23 lata) pod siedzeniem pasażera miał ukryty metalowy kij bejsbolowy, a w tylnej części pojazdu kastet. Jak wyjaśnił, potrzebuje ich dla obrony, bo mieszka w „nieciekawym miejscu”.

Kradzież

■ Złodziej wczesnym rankiem wszedł do piekarni w Szepietowie i ukradł świeżo upieczone bułki (szkoda 500 zł). Policjanci z Wysokiego Mazowieckiego są na jego tropie.

Nielegalna broń

■ W Ciechanowcu na ul. Pałacowej policjanci zatrzymali do kontroli mercedesa. Okazało się, że pasażer (lat 54) ma za paskiem spodni rewolwer. W aucie była amunicja. Mężczyzna (mieszkaniec Mazowieckiego) nie posiada pozwolenia na broń. W momencie zatrzymania był pod wpływem 2 promili.

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

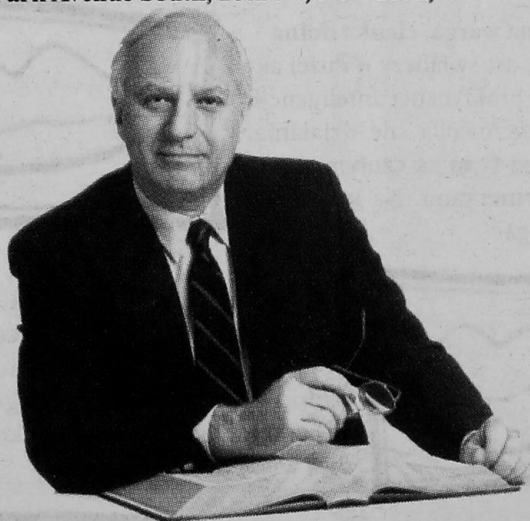
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony „VIP”

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA ORAZ DETEKTYW

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

UWAGA KANDYDACI! WAŻNA ZMIANA!

Tylko u nas po ukończeniu Szkoły istnieje możliwość uzyskania licencji detektywa bez dodatkowego szkolenia!

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony
IBSSA International Bodyguard and Security Services Association

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: sapadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek–piątek godz. 9.00–16.00

Warszawa 022 681 34 32

Łomża 086 216 40 29

Maków Mazowiecki 029 717 10 96

Wyszów 029 742 78 89

Ostrów Mazowiecka 029 746 88 16

Żuromin 023 657 04 54

REKLAMA

Burmistrz Miasta Zambrów

informuje, że działając na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) – **odwołuje ogłoszony na dzień 27 sierpnia 2009 roku pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr 7 w wielorodzinnym budynku mieszkalnym nr 3 przy ul. Świętokrzyskiej w Zambrowie z powodu pojawienia się w trakcie trwającego postępowania nowych okoliczności istotnych dla sprawy.**

Przetarg odwołuje się z powodu roszczeń osób trzecich do przedmiotowego lokalu mieszkalnego – wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego od postanowienia Sądu Okręgowego w Łomży.

REKLAMA

Fiolet – PDK SA
ul. Białostocka 4
18-300 Zambrów
tel. (86) 271-03-22



fiolet
Powszechny
Dom Kredytowy

KREDYT DLA FIRM „PROSTA HIPOTEKA”

Kredyt charakteryzuje się uproszczoną procedurą związaną z weryfikacją dochodów – do wniosku o kredyt hipoteczny

wystarczy oświadczenie kredytobiorcy!

- Min kwota kredytu netto 30 000 PLN
- Max kwota kredytu brutto 400 000 PLN
- Max okres kredytowania – 10 lat

KONSOLIDACJA HIPOTECZNA – bez zaświadczeń o dochodach!!!

- *** Minimum formalności;
- *** Wystarczy, że spłacasz swoje zobowiązania, a większość z tych, które chcesz skonsolidowane spłacasz min. 9 miesięcy;
- *** Maksymalny okres kredytowania – 30 lat;
- *** Maksymalny wiek kredytobiorcy – aż 80 lat;
- *** Jedna niższa rata zamiast wielu oraz nadwyżka na Twoje potrzeby

Wystarczy wejść, by wyjść z gotówką!

REKLAMA



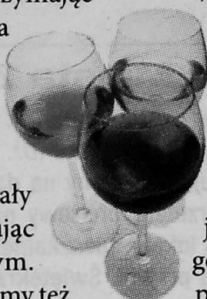
**Uśmiech
KONTAKTÓW**

Kasia Ćwiklewska ze wsi Jeńki (gm. Sokoły)

Dobre maniery

Picie to sztuka

Wino powinniśmy pić małymi łyżkami i pomału, trzymając kieliszek za nóżkę, a nie za kielich. Szczególnie istotna jest ta rada, gdy pijemy wina schłodzone, wówczas rozgrzane dłonie niepotrzebnie będą podwyższały temperaturę trunku, ujmując jego walorom smakowym. Małymi łyżkami spożywamy też koniak i brandy oraz wszelkiego rodzaju drinki. Kieliszki z koniakiem



ujmujemy całą dłonią od dołu, bo, w przeciwieństwie do wina, drinków lub whisky, podgrzany, zyskuje na smaku i aromacie. Nasz narodowy trunek, czyli wódkę, natomiast pijemy jednym haustem. Nie musimy jednak za jednym razem wypijać całego kieliszka. Zwłaszcza panie piją na dwa lub trzy razy i nie popełniają uchybień.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Zupa owocowa

Składniki:

- 2 czubate szklanki owoców (czarne jagody i maliny lub truskawki i jeżyny albo truskawki i poziomki)
- litr pełnego mleka
- 2 żółtka
- 3 kopiaste łyżki cukru
- cukier waniliowy
- łyżeczka masła

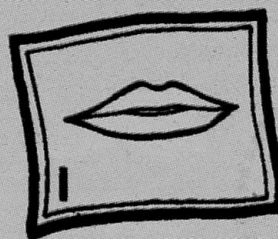
Żółtka ucieramy z cukrem na puszysty kogel-mogel. Wypłuka-

ne, dokładnie odsączone owoce, przebijamy. Najdorodniejsze rozkładamy na talerzach, pozostałe przecieramy przez sito. Mleko zagotowujemy z masłem i cukrem waniliowym, zdejmujemy z ognia i łączymy, lejąc cienkim strumieniem i cały czas ubijając, z żółtkami. Dokładnie spienioną, lekko przechłodzoną zupę, łączymy z przetartymi owocami i podajemy. Doskonała z małymi biszkoptami.

Psychotest



Co mówią usta ... milcząc

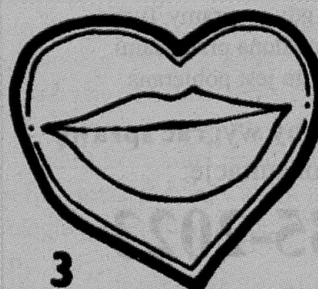
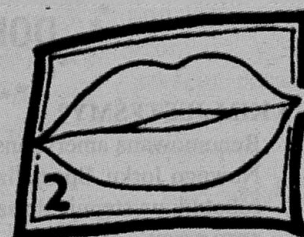


Małe usta, cienkie wargi

Takie usta świadczą o tym, że kobieta jest zamknięta, ma zahamowania, trudno znajduje wspólny język z ludźmi, dąży do samotności. Takie kobiety mają większy talent do życia w samotności niż w małżeństwie.

Duże usta, grube wargi

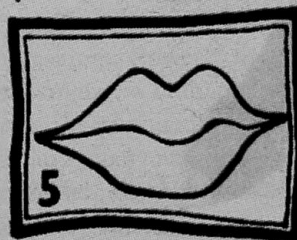
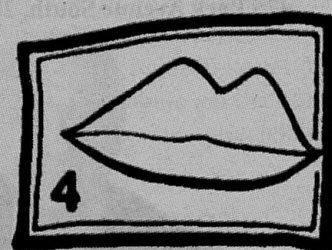
Kobiety z takimi ustami należą do typu cierpiącego, ale i pełnego temperamentu. Są kapryśne i lubią dużą publiczność. Ich partnerzy w miłości lub w małżeństwie muszą się liczyć z wszelakiego rodzaju kaprysami i życzeniami.



Cienka górna warga, gruba dolna

Takie usta świadczą o dużej inteligencji, wybitnych uzdolnieniach i pewnej zmysłowości. Takim kobietom lepiej układa się z partnerami inteligentnymi niż romantycznymi.

Gruba górna warga, cienka dolna
Taka forma ust świadczy o dużej aktywności i praktycznej inteligencji, mądrości życiowej i sile działania. Kobiety tego typu są czułymi i oddanymi partnerkami. Na ich radzie można polegać.

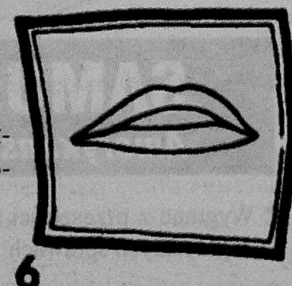


Duże usta z pełnym środkiem

Typowe kobiece usta, świadczące o typowym kobiecym odczuwaniu świata, zdolności dopasowania się i gotowości do kompromisu. Takie kobiety koniecznie chcą wyjść za mąż.

Usta łukowate, wąskie wargi

Kobiety o takich ustach są idealne do małżeństwa. Przypisuje się im delikatność, romantyczność, niezawodność i intuicję.





Po plaży nudystów spaceruje matka z synkiem. W pewnej chwili synek pyta:

- Mamusiu, dlaczego jeden pan ma większego, a drugi mniejszego ptaszka?

- Dlatego Jasiu, że jeden jest biedny, a drugi bogaty.

Jasio przytakuje ze zrozumieniem, a po chwili woła:

- Popatrz mamusiu! Tamten pan właśnie się bogaci!

Do baru podchodzi Kurp na rauszu.

- Hej! Barman, dla mnie seta, dla orkiestry seta i dla ciebie seta.

Gdy przychodzi do płacenia, okazuje się, że nie ma pieniędzy i barman zmuszony był wyrzucić go z lokalu siłą. Ale na drugi dzień znowu siada przy barze i jak nigdy nic i zamawia:

- Barman, dla mnie seta i dla orkiestry seta!

- A dla mnie to już nie? - pyta zgryźliwie barman.

- Dla ciebie nie, bo jak wypijesz, strasznie rozrabiasz...

Leżący w szpitalu mężczyźni opowiadają, co im się przydarzyło:

- Przychodzę z pracy, patrzę, żona goła leży w łóżku, obok obcy krawat. Zdenerwowałem się, cap za lodówkę i za okno. Ale była tak ciężka, że naderwałem sobie ścięgna.

Drugi opowiada:

- Opalam się spokojnie na balkonie, a tu jakiś dureń rzuca na mnie lodówkę.

- A ja siedzę sobie w lodówce... - zaczyna trzeci.

- Moja teściowa przypomina mi gazetę.

- Dlaczego?

- Bo wie o wszystkim i ukazuje się codziennie

Rozgoryczona sekretarka przedstawia szefowi powody swojej rezygnacji:

- Ze swoimi dwoma fakulte-

tami (dotyka dużej piersi), wąską specjalizacją (przejeżdża ręką po kształtnej talii) i dużą wiedzą ogólną (poklepuje się po pupie), bez problemu znajdę sobie lepszą pracę!

Wjeżdża żaba na wózku inwalidzkim do restauracji francuskiej, staje na środku sali, rozgląda się i mówi z wyrzutem:

- I co, smakowały?!

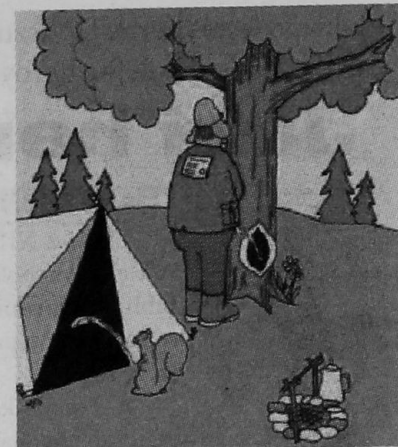
Pacjent przychodzi do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, pięć lat temu wyleczył mnie pan z reumatyzmu, sugerując unikanie wilgoci. I faktycznie, wyzdrowiałem!

- Znakomicie! A co panu teraz dolega?

- Nic. Chciałbym tylko zapytać, czy mogę się już wykąpać?

Wściekły na teściową zięć wymyślił zbrodnię doskonałą: kupi jakieś drapieżne zwierzę, które ją zagryzie. Niestety, w sklepie zoologicznym były tylko pelikany. Sprzedawca niezwykle sugestywnie



przekonywał, że są tresowane, atakują na polecenie i wtedy są wyjątkowo groźne. Kupił więc pelikana i w domu postanowił go od razu wypróbować:

- Pelikan na stół! - krzyknął.

Pelikan w mgnieniu oka rozniósł stół.

- Pelikan na krzesło!

Ptaka rozdziobał krzesło.

Nagle wchodzi teściowa i od progu krzyczy:

- Na ch*j ci pelikan!

- Dlaczego wczoraj wieczorem pani tak krzyczała? - pyta sąsiadka z parteru.

- Bo mąż robił „malinki”.

- No, przecież to miłe ...

- Niby tak, ale on robił tej... z drugiego piętra!

- Co to jest, gdy ma się dwie żony? - pyta syn.

- Poligamia. - odpowiada ojciec.

- A jeśli tylko jedną?

- Monotonia!

Siedzi wędkarz nad Narwią i słyszy niosący się po wodzie okrzyk: „Odczep się”. Po chwili zza zakrętu wylania się kajak. W kajaku siedzi młodzieniec i ostro wiosłuje wielką patelnią. Zdziwiony pyta:

- Nie łatwiej byłoby wiosłem?

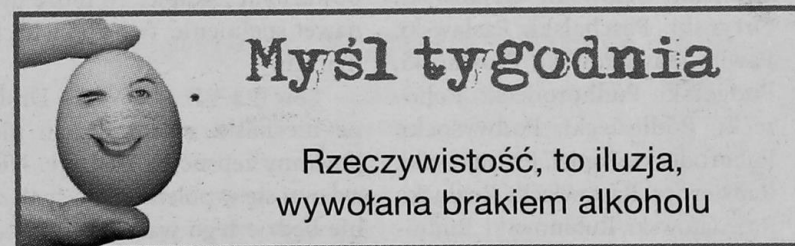
- Odczep się!

Po latach spotykają się kombatanci, frontowi przyjaciele.

- Muszę się wam przyznać, że mam taką sklerozę, że nie pamiętam, czy walczyłem w I wojnie w II korpusie, czy w II wojnie w I korpusie.

- A ja nie pamiętam, czy na wojnie dostałem kulka między łopatki, czy łopatką między kulki.

- Ja nie wiem już nawet, czy to ja wystrychnąłem Niemców na dudka, czy to Niemcy wydudkali mnie na strychu!



Myśl tygodnia

Rzeczywistość, to iluzja,
wywołana brakiem alkoholu



Ilustrowana Księga Przysłów:

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.

Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



SAMSON

Herb z XIII.

W błękitnym polu biblijny Samson, rozdzierający paszczę lwa.

Nazwiska przynależne do herbu Samson: Bar-szczewski, Bielicki, Błęcki, Błędzki, Błędzki, Bobowicki, Bodzanowski, Borkowski, Bulewski, Bulowski, Bylewski, Byłęcki, Chobieński, Chwalkowski, Dawłaszewicz, Dawleszewicz, Debrzeński, Drachowski, Dzierżyński, Exner, Giedeyt, Głupoński, Gorzycki, Groszkiewicz, Hejmowski, Heymowski, Jabłoński, Jaromirski, Kurczewscy, Karczewski, Kobacki, Kokalewski, Kormanicki, Kosicki, Kosicki Watta, Kosiński, Koszycki, Kubacki, Kulski, Łajewski, Łojecki, Łojewski, Łuczyński, Łupkowski, Makarewicz, Masilewicz, Masłowski, Masonowicz, Olewiński, Otuski, Proski, Rokalewski, Rosicki, Rosiński, Rychłowski, Rzeszotarzewski, Samsonowicz, Samsonowski, Skrzydlewski, Skrzydłowski, Szymański-Goliński, Toczewski, Toczyłowski, Wojciechowski, Watta, Wygrozewski, Zakrzewski, Zawadzki.



SAS

Herb z XIII.

W błękitnym polu złoty półksiężyc, zwieńczony gwiazdami, między którymi srebrna strzała.

Nazwiska przynależne do herbu Sas: Aleksandrowicz, Arszenic, Asłamowicz, Baczewski, Baczyński, Bacowski, Badowski, Balicki, Bandrowski, Baniewicz, Baraniecki, Bejowski, Berezowski, Biernacki, Bereźnicki, Biliński, Błażewicz, Błażowski, Bojarski, Borystawski, Borzyszkowski, Bratkowski, Broda, Bryliński (Baryliński), Brześciński, Brzeski, Buchowski, Buszyński, Charewicz, Chechłowski, Chłopicki, Chodkowski, Chrustowski, Ciemierzynski, Cieszkowski, Czajka, Czapiewski, Czarnowski, Czołchański, Czołomski, Daniłowicz, Dniestrzański, Dobrzański, Doliński, Drohomirecki, Dubaniewicz, Dubrawski, Dunajewski, Duszyński, Dwernicki, Dziedzicki, Dzieduszycki, Dziędział, Faliński, Fugowski, Garczyński, Gra-

bowiecki, Gwozdecki, Hanilecki, Hodoryski, Hołyński, Hordyński, Horodecki, Horucki, Hoszowski, Hubiecki, Huhernicki, Huśniański, Ihnatowicz, Ilnicki, Iżycki, Jabłoński, Janiszewski, Jasiński, Jasiński, Jaworski, Jurkiewicz, Kaczkowski, Kamiński, Kanofojski, Karczyński, Kędzierski, Kłodnicki, Koblański, Kobylański, Komarnicki, Komorowski, Korczyński, Koronczewski, Kotecki, Kozłowski, Krasowski, Krechowski, Krechowiecki, Kropiwnicki, Kruszelnicki, Krynicki, Krzeczowski, Kulczycki, Kunicki, Leszczyński, Lewandowski, Lityński, Łabinowicz, Ławrowski, Łacki, Łodyński, Łopuszański, Łucki, Łuczycki, Łukawiecki, Maculewicz, Malitowski, Manaster-ski, Matkowski, Mańczak, Medyński, Mikulski, Molitowski, Mościszewski, Nahujowski, Nanowski, Nehrebecki, Niedzielski, Nowakowski, Nowosielski, Nowosielecki, Obertyński, Opolski, Orłowski, Ormowski, Ortyński, Paschalski, Pasłowski, Pawlik, Pawlikowski, Płoszański, Podgórski, Podhorodecki, Pohorecki, Podlesiecki, Podwysocki, Pohorodecki, Popiel, Prusinowski, Radziejewicz, Rastawiecki, Rozłucki, Roźniatowski, Rubinowski, Rudnicki, Rybnicki, Rybotycki, Rychlicki, Rychliński, Rześniewski, Rześniowiecki, Rzodkiewicz, Sarnowski, Saski, Sasulicz, Semkowicz, Sernednicki, Sernowski, Siarczyński, Sielecki, Siemasz, Siemigniewski, Skotnicki, Skulski, Smereczanski, Smolnicki, Sozański, Stanisławski, Staszkievicz, Strutyński, Stryjski, Strzelbicki, Stupnicki, Sulatycki, Swaryczewski, Szandrowski, Szeptycki, Szpakowski, Szumiło, Szumiło, Szumlański, Świstelnicki, Tarnawski, Tarnowiecki, Tatomir, Terlecki, Ternowski, Tokarski, Topolnicki, Towarnicki, Trojanowski, Turczyński, Turecki, Turzański, Tustanowski, Tychowski, Tymowski, Tyssowski, Tyszewicz, Uhernicki, Uhrynowski, Uniatycki, Urbański, Uruski, Wasilkowski, Wasylkiewicz, Winnicki, Wiśłocki, Witkowski, Witwicki, Wolczański, Wołkowicki, Wołkowyski, Wołosiański, Wołosiecki, Worytko, Wysłobocki, Wyszoczański, Wyszyński, Zatwarnicki, Zawadzki odm., Zawisza, Zieliński, Żabiński, Żejmo, Żeliborski, Żerebecki, Żubr, Żurakowski, Żuroch.

HOROSKOP

(20 – 26 sierpnia)

Baran (21 III - 20 IV): Będziesz potrzebował dużo czasu na przemyślenie pewnych ważnych spraw rodzinnych. Być może zwrócisz się do kogoś o pomoc i dobrą radę. Ale pamiętaj, że to od Ciebie zależy najwięcej.

Byk (21 IV - 21 VI): Tydzień nie będzie łatwy, bo powroty do codziennych zajęć po wielodniowej labie zawsze są nudne. Ale gdy zobaczysz, że ktoś się naprawdę ucieszył z twojego powrotu, nie tylko nuda zniknie...

Bliznięta (22 V - 21 VI): Wakacyjna miłość dodaje Ci skrzydeł. To, co zapowiadało się na przelotny romans, okazuje się nieprzelotnie ważne. Pielęgnuj, bo warto.

Rak (22 VI - 22 VII): Czekają Cię bardzo miłe dni w pracy i w domu. Będzie można pomyśleć o poważnym zakupie. To może być nawet spełnienie Twoich cichych marzeń.

Lew (23 VII - 22 VIII): Drobne niesnaski z otoczeniem nie powinny zepsuć Ci nastroju. Nie wdawaj się w polemiki, bo sprawa nie będzie tego warta. Wszystko wkrótce się wyjaśni i wróci dobra atmosfera.

Panna (23 VIII - 22 IX): Uważaj na zdrowie. Upały Ci nie służą, dlatego raczej unikaj spacerów w pełnym słońcu. Unikaj mocno klimatyzowanych pomieszczeń. W drugiej połowie tygodnia uroczą niespodzianka...

Waga (23 IX - 22 X): Czekają Cię poważna rozmowa z przełożonym.

Staniesz przed niełatwym wyborem: albo dotychczasowy święty spokój, ale niewielkie pieniądze, albo duża odpowiedzialność i więcej czasu spędzanego poza domem, ale znaczna podwyżka.

Skorpion (23 X - 21 XI): Miną złe nastroje, jakie Ci ostatnio towarzyszą. W końcu uda Ci się wyjechać, oderwać się, odciąć od codziennych obowiązków.

Strzelec (22 XI - 21 XII): Będziesz mieć mnóstwo energii i chęci do prac domowych. Zrealizujesz drobny remont albo wielkie, generalne porządki. A pod koniec tygodnia czeka Cię miłe spotkanie z przyjaciółmi.

Koziorożec (22 XII - 20 I): Rzucisz się w wir zakupów. Uważaj, nie trać głowy. Fakt, że dostaniesz premię, nie oznacza, że w ciągu kilku godzin wszystko masz wydać. Odłóż kilka złotych na jakiś wakacyjny wyjazd, który jeszcze przed Tobą.

Wodnik (21 I - 19 II): Musisz się przygotować psychicznie na dość ciężki okres. Kilkoro gości do upchnięcia w niewielkim mieszkaniu to poważne wyzwanie. Ale wyjadą pod koniec tygodnia wtedy wypoczniesz.

Ryby (20 II - 20 III): Jeżeli masz pomysł na jakiś własny biznes, to właśnie teraz będą dobre dni, aby zabrać się za jego realizację. Wiele okoliczności będzie Ci sprzyjać. Zastanów się tylko, czy warto brać współnika. To może być ryzykowne.



Po porażce derby

ŁKS Łomża przegrał drugą kolejkę w IV lidze z KS Michałowo 1:2. Bramkę dla Łomży strzelił Mateusz Sowa. ŁKS miał przewagę w polu i częściej atakował, lecz brakowało mu skuteczności strzeleckiej. W sobotę (22 sierpnia) podopieczni Dariusza Narolewskiego grają w Białymstoku z Włókniarzem (godz. 17.00), a w środę (26 sierpnia) pierwszy w tym sezonie mecz w Łomży przed własną publicznością z Wisłą Szczuczyn (godz. 17.00).

Remis „Freskovity”

W trzeciej kolejce II ligi Freskovita Wysockie Mazowieckie zremisowała w Olsztynie z OKS 1945 Olsztyn 1:1. Bramkę dla „mlecznych” strzelił Tomasz Bzdęga. W sobotę, 22 sierpnia, podopieczni trenera Piotra Zajączkowskiego grają w Wysokim Mazowieckiem ze Świętem Nowy Dwór Mazowiecki (godz. 16.00).

Czerwono w Zambrowie (od kartek)

Aż trzy czerwone kartki pokazał zawodnikom Olimpii Zambrów (III liga) arbiter sobotniego (15 sierpnia) meczu drugiej kolejki, w którym Olimpia podejmowała Mrągowie. Przerzedzone szeregi gospodarzy walczyły do końca, by przegrać 0:2.

Zaciąg do Olimpii

ZKS Olimpia Zambrów prowadzi nabór uzupełniający do sekcji piłki nożnej chłopców z roczników 1994 – 1998. Trenigny odbywają się w poniedziałki, środy i piątki na stadionie miejskim (godz. 17.00). Więcej informacji, tel. 086 – 271 – 26 – 30 oraz u trenerów: Pawła Olszewskiego, Kamila Rosińskiego i Jarosława Kosa.

Maratonka nad Wisłą

Ponad 700 biegaczy, a wśród nich 5 zawodników Maratonki Grajewo, stanęło w sobotę (15 sierpnia) na starcie XVIII Półmaratonu Ulicznego „Cud nad Wisłą” na trasie Radzymin – Wołomin – Ossów pod honorowym patronatem ministra sportu Mirosława Drzewieckiego. Zwyciężył Mikołaj Iweruk z Ukrainy (1.05.47). Biegacze Maratonki ukończyli bieg w komplecie: Adam Sawicki – 1.36.38 (rekord życiowy), Waldemar Szyk – 1.40.00, Krzysztof Borawski – 1.51.38 – rekord życiowy, Bartek Talaga – 1.52.15, Janusz Fiedorczyk – 2.03.28.

Na ryby

Zarząd Koła PZW nr 82 w Zambrowie zaprasza wędkarzy w sobotę i niedzielę (22 – 23 sierpnia) na zawody nad Narew do Rakowa (gm. Piątnica). Zbiórka w sobotę o godz. 14.00 przy promie w Rakowie.

Gra Liga TKKF

W najbliższą niedzielę (23 sierpnia) na „Orliku” przy ul. Katyńskiej (dawne ŁPRI) w Łomży rozegrana zostanie VI kolejka Wakacyjnej Ligi TKKF w piłce nożnej o puchar prezydenta Łomży. W 5 meczach (2 razy po 30 minut) spotka się 10 drużyn. Początek, godz. 17.00.

Anna Rostkowska doszła „tylko” do półfinałów Mistrzostw Świata w Berlinie



Anna Rostkowska (druga z lewej) w biegu półfinałowym. Fot. Reuters

min., co oznaczało koniec walki o medal. Do finału awansowały pierwsze dwie zawodniczki z każdego z trzech biegów półfinałowych oraz dodatkowo dwie z pozostałych z najlepszymi czasami.

Po biegu półfinałowym Anna Rostkowska powiedziała, że rozegrała go bardzo źle taktycznie, biegnąc z tyłu i oszczędzając siły na długi finisz. Gdy rozpoczęła atak 300 m przed metą, rywalki miały znaczną przewagę, straty z pierwszych 500 m okazały się nie do odrobienia. Naszej biegaczce mimo to należy się ogromne uznanie za ciężką pracę, którą z trenerem włożyła w bardzo dobre przygotowanie do startu w

Przegrała długi finisz

Mistrzyni Polski na 800 m, zawodniczka klubu Athletics Jakać Młoda (gm. Śniadowo) występ na XII Mistrzostwach Świata w Berlinie zakończyła na awansie do półfinału. W biegu eliminacyjnym zajęła drugie miejsce z czasem 2:02,37 min. (jej rekord życiowy to 1:58,84 min). W biegu półfinałowym pobiegła wolniej, zajmując trzecie miejsce z czasem 2:01,40

Berlinie, za awans do półfinału oraz za godne reprezentowanie Polski i ziemi łomżyńskiej.

Do walki o medal nie doszła również mistrzyni Polski w skoku wzwyż Kamila Stepaniuk (KS Podlasie Białystok). W kwalifikacjach pokonała wysokość 1,92 w trzeciej próbie. Gdyby pokonała w pierwszej, awansowałaby do finału. (ANN)

Remis z awanturą

Ubiegłoroczny wicelider trzecioligowych rozgrywek podlasko – warmińsko – mazurskich Huragan Morąg w sobotę (15 sierpnia) w drugiej kolejce nowego sezonu ostro zaatakował Warmię na jej boisku w Grajewie. Warmia próbowała odpowiadać kontrami, lecz zamiast zagrozić bramce przeciwnika, odsłaniając się stwarzała zagrożenie dla siebie. Obie strony grały twardo. W 30 minucie sędzia Radosław Jemielity z Łomży odgwiżdżał faul Daniela Tuzinowskiego na gracz gości i rozpętała się awantura. Z trybun, zza płotu (tam mecz oglądali kibice, którzy nie kupili biletów), zaczęły dobiegać gwizdy, przekleństwa i pogroźki pod adresem arbitra. Decyzję sędziego dosadnie podważał trener Warmii Ryszard Borkowski, za co arbiter odesłał go na trybuny. Po przerwie Warmia ruszyła do ataku, lecz strzały Górskiego i Kozikowskiego albo rozmijały się z bramką, albo bronił je bramkarz gości. Potem przycisnęli goście i akcja często toczyła się pod bramką Przemysława Masłowskiego, który po sezonie w drugoligowych Wigrach, wrócił do Warmii. „Maślak” był mocnym punktem obrony i ma wielką zasługę w utrzymaniu remisu.



Bramkarz Warmii Przemysław Masłowski (w rękawiczkach) obronił remis z Huraganem

Parę minut przed końcem, ponownie wybuchła awantura na tle „krzywdzenia” gospodarzy przez arbitra. W środek zamieszania wkroczył „Maślak” i za to dostał żółtą kartkę. Wtedy bramkarz Warmii bardzo niesportowo przyłączył się do złorzeczących kibiców. Po ostatnim gwizdku na boisko wbiegło kilku rozjuszonych kibiców oraz działaczy Warmii, szykując się do wymierzenia sędziemu „sprawiedliwości”. Do arbitrow nie dopuściła ich ochrona. Warmia i jej kibice zachowywali się jak dzieci, a nie jak miłośnicy futbolu z osiemdziesięcioletnią tradycją!

Brąz na Olimpijskim w Berlinie

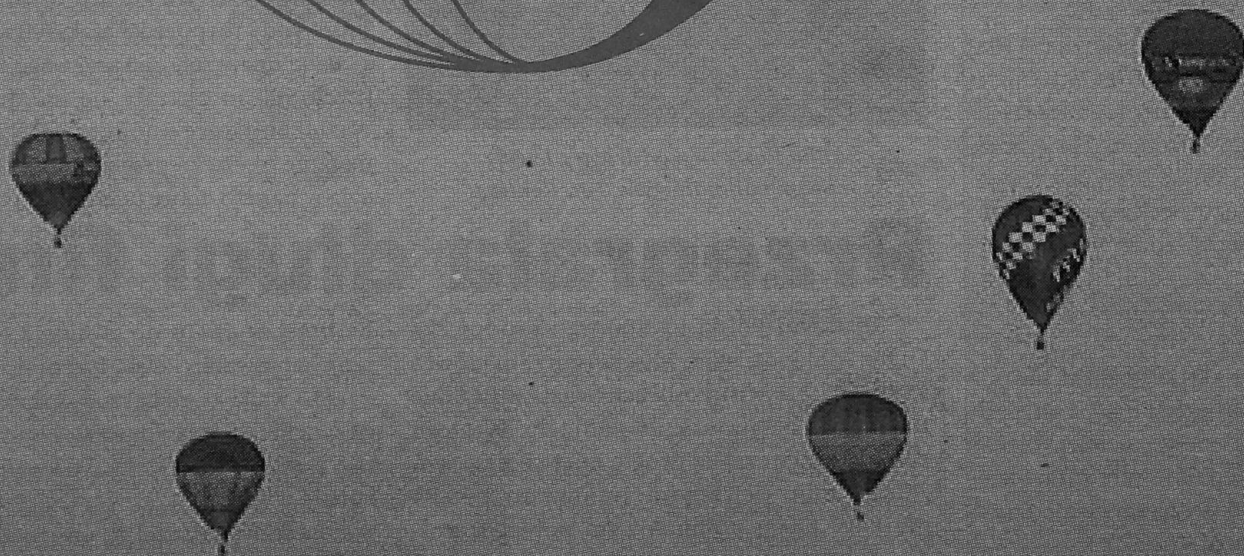
Zawodniczka ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Joanna Fiodorow, podopieczna trenera Bogumiła Chlebińskiego, zdobyła brązowy medal w rzucie młotem podczas Młodzieżowego Meczów Lekkoatletycznego Polska – Niemcy – Austria /Szwajcaria. Uzyskała wynik 56,88 m. Wyprzedziły ją dwie zawodniczki z Niemiec. Mecz odbył się na Stadionie Olimpijskim

w Berlinie bezpośrednio przed rozpoczęciem trwających właśnie XII Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce. Był sprawdzianem organizacyjnym przed Mistrzostwami.

W tym sezonie Joanna Fiodorow z ekipą „Prefbetu” wystartuje jeszcze w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski 29 – 30 sierpnia w Bielsku Białej. (ANN)



**X Mikrolotowe
Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2009 • Łomża
18-20 września**



**Największy balon
w Europie
stanie w Łomży**

**Tygodnik Kontakty
i Prezydent Łomży
zapraszają**

U
nisk
cisn
ochr
... P
śmie
cy o
drug
nie p
nie i
bran
ty, to
ci b
(1,5
i prz
ludz
tele
dzie
że to
któr
... P
do c
dy.
zyg
bieg
nie
stwe
sła,
wyp
odw
pusz
roze
wy,
jowi
twa
wre
pod
50 m
bim
mie
bo o
z na
Paul
Inte
prz
dus
że n

Serduszka pod tronem

Uff! 15.00, a przed nami na lotnisku Bemowo ze 20 tysięcy ludzi, cisnących się ku pierwszej bramce ochroniarzy. Doszliśmy do niej po ... półtorej godzinie! Za nią góra śmieci, którą zostawili czekający od 6 rano na przejście bramki drugiej, ale jest lepiej, ludzie się nie pchają, przesuwamy się płynnie i wartko. Kolejne 200 metrów i bramka, na której sprawdzają bilety, torby, bluzy. Każą nam wyrzucić butelkę wody, bo jest za duża (1,5 l). Wyrzucamy, przechodzimy i przerażenie! Przed nami tysiące ludzi, scena daleko, a tu nie ma telebimów! Nic nie będziemy widzieć! Na szczęście, okazuje się, że to kolejka do ostatniej bramki, którą otworzą o 17.30. Z nieba żar ... Pół godziny później dochodzimy do ostatniej i najgorszej przeszkody. Ochrona sensownie ustawiła zygzak z metalowych prętek, żeby biegnący pod scenę wzajemnie się nie stratowali. Niestety... chamsstwo zaczęło przeskakiwać prętki, rozkładać je, bezpardonowo wypychać. Strach w oczach, gdy odwracam się do Anki, żeby nie puszczała mojej ręki, bo tłum nas rozdzieli i widzę, jak dwumetrowy, dobrze zbudowany obcokrajowiec uderza jakąś dziewczynę w twarz. Reaguje ochrona, „zygzak” wreszcie za nami, podbiegamy pod scenę i oto jesteśmy zaledwie 50 metrów od niej i dużego telebimu. Cieszymy się znakomitym miejscem i rozkładamy na trawie, bo do koncertu jeszcze 3 godziny.

Support gwiazdy zagrał jeden z najsłynniejszych DJ-ów świata, Paul Oakenfold.

Fani Madonny skrzyknęli się w Internecie i z okazji jej 51 urodzin przygotowali białe papierowe serduszka. Gdy gwiazda wspomniała, że ma urodziny, 80 000 odśpiewa-



ło Happy Birthday, a następnie „Sto lat” i wyciągnęło ramiona z serduszkami. Zaskoczona Madonna zapytała tancerza, stojącego obok niej „What? What they sing?” (Co? Co oni śpiewają?). Uśmiechnęła się i powiedziała, że to ona miała śpiewać, a nie my i są to jej najlepsze urodziny w życiu! W podziękowaniu zaśpiewała piosenkę „You must love me” (Musiś mnie kochać). W tym momencie na telebimach pojawiło się zbliżenie serduszka z napisem ... „Adopt me” (Adoptuj mnie), wywołując salwę śmiechu. W pewnej chwili gwiazda zwróciła uwagę na plakat z napisem „Changed my life” (Zmieniłaś moje ży-

cie) i wzruszona powiedziała, że to my, fani jej muzyki, zmieniamy jej życie i bardzo nam za to dziękuje.

Madonna w limuzynie, ze skakanką, w bryczce, na tronie ... Po ostatnich taktach „Give it to me” (Daj mi to) nagle zniknęła ze sceny. Błyskawicznie pojawili się na niej ludzie, którzy zaczęli ją ... demontować. Ani jeden z zaskoczonych 80 000 fanów nie zdążył nawet krzyknąć „bis”, a już nie było na niej połowy rekwizytów!

DOMINIKA TOCKA

Jak głosujemy na Miss Lata 2009?

Głosować można na Karcie nr 1, zamieszczonej poniżej oraz Karcie nr 2 (ukaze się w „Kontaktach” 27 sierpnia), a także esemesami od dzisiaj, 20 sierpnia, do czwartku 3 września. Każda kandydatka ma przyporządkowany numer. Jest to numer, który należy wpisać w treści sms-a po prefiksie Miss, na przykład MISS.1 Sms należy wysłać pod nr 7235. Już można głosować. Koszt sms-a: 2,00 zł + VAT (2,44 zł).

Każdy może wysłać dowolną ilość sms-ów i kuponów na dowolną kandydatkę. Kupon i sms-y będą sumowane.



W tłumie wypatrzyliśmy „naszych”: Adama spod Ostrołęki oraz Agatę i Ankę z Łomży

REKLAMA

LEONARDO SCHOOL

Karta nr 1 KONTAKTY Tygodnik Podlaski

(Głos na Karcie nr 1 należy nadsyłać do 26 sierpnia; decyduje data stempla pocztowego)

Oddaję głos na kandydatkę

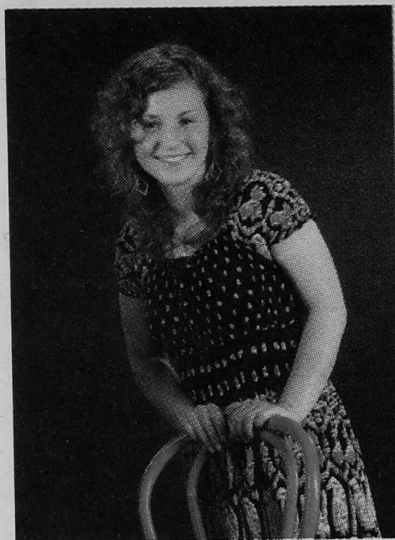
(numer, imię, nazwisko)

Imię i nazwisko głosującego

Adres i tel.

KONKURS

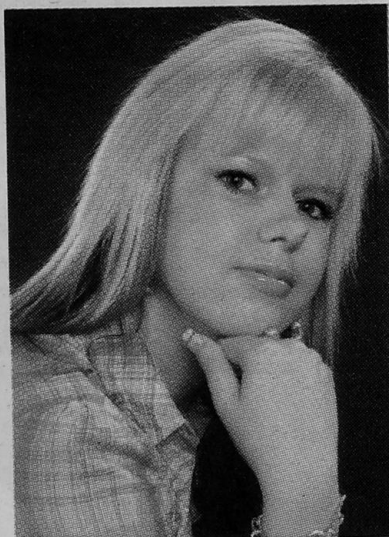
Więcej zdjęć na www.kontakty-tygodnik.com.pl
Za tydzień prezentacja każdej kandydatki



1. Justyna Karwowska z Rakowa
Bogin (gm. Piątnica)



2. Emilia Kulesza z Kramkowa
(gm. Wizna)



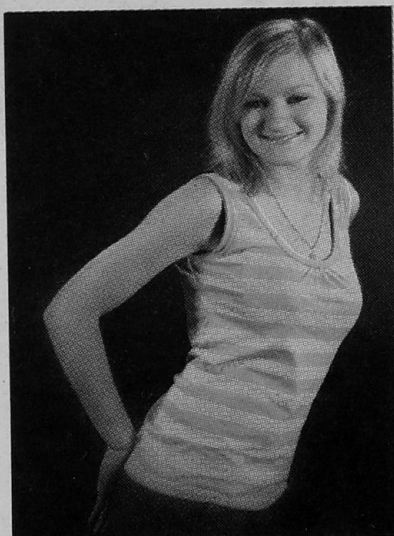
3. Małgorzata Włodkowska
z Łomży



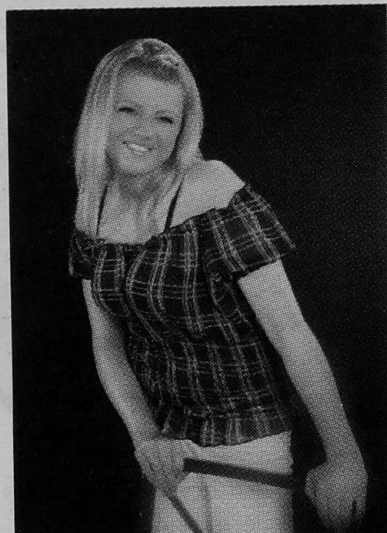
4. Wioleta Adaszczyk z Miastkowa



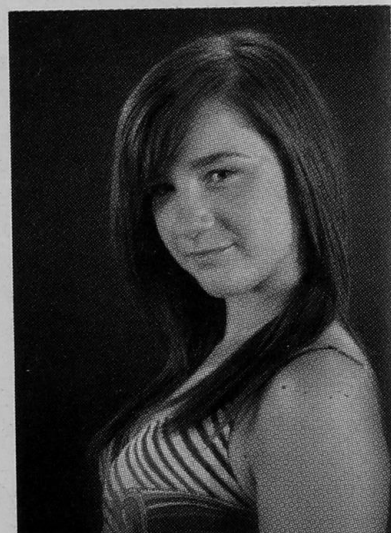
5. Aneta Włodkowska z Porytego
(gm. Stawiski)



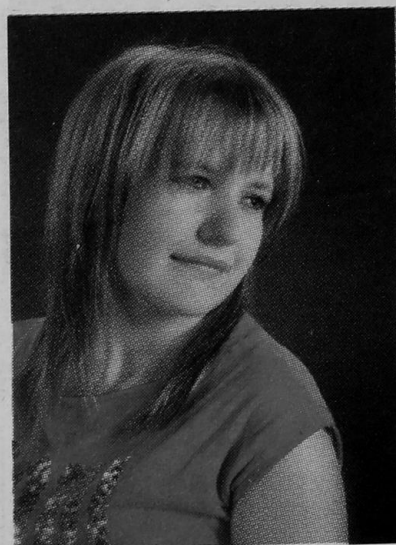
6. Natalia Malczyk z Nowej Rudy
(gm. Turośl)



7. Agnieszka Nowecka z Kalinowa
(gm. Piątnica)



8. Magdalena Pyskło z Ry-
dzewa (gm. Miastkowo)



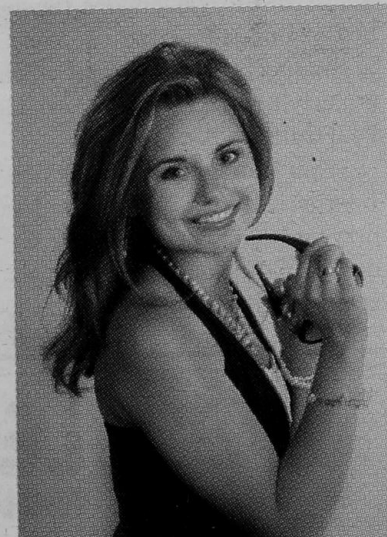
9. Monika Dąbrowska z Plut
(gm. Jedwabne)



10. Magdalena Rozpędowska
z Szepietowa



11. Anna Polkowska z Kupisk
Starych (gm. Łomża)



12. Anna Stokowska ze Stokowa
Szerszeni (gm. Czyżew)

Miss Lata 2009

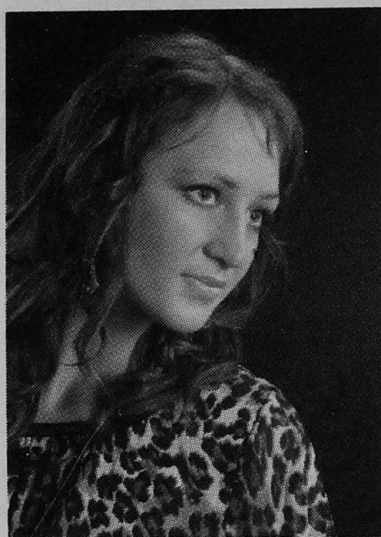
Miss Lata 2009



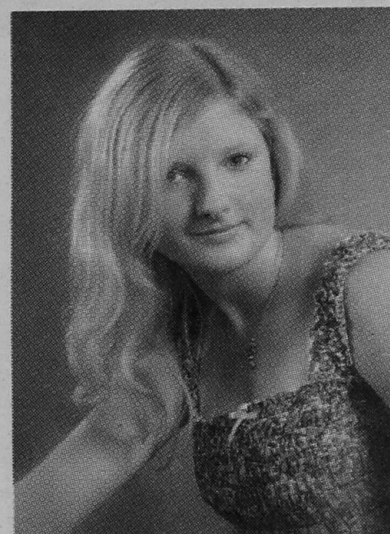
13. Beata Stokowska ze Stokowa Szerszeni (gm. Czyżew)



14. Eliza Kossakowska ze Starych Duchn (gm. Śniadowo)



15. Hanna Kacperska z Sulim (gm. Nowogród)



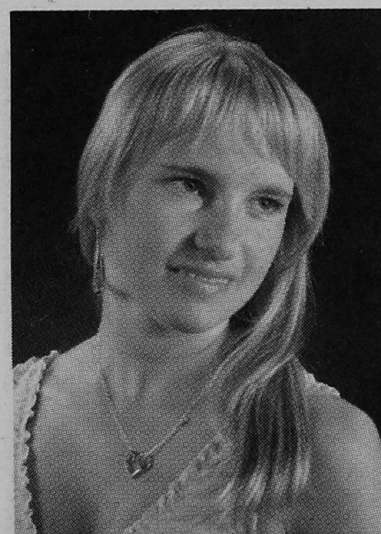
16. Jolanta Sulewska z Rusi (gm. Wizna)



17. Kamila Krzynowek z Kolna



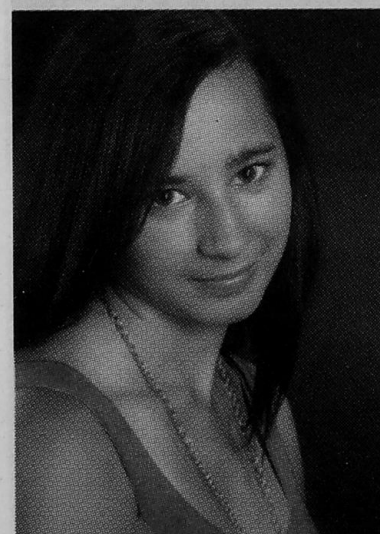
18. Karolina Sutkowska z Krajewa Korytek (gm. Zambrów)



19. Magdalena Sulikowska z Małego Płocka



20. Martyna Błaszczyk z Przytuł



21. Monika Szymczyk z Dębniak (gm. Zbójna)



22. Sandra Piotrowska z Kraski (gm. Miastkowo)



23. Sylwia Konert z Pniewa (gm. Łomża)



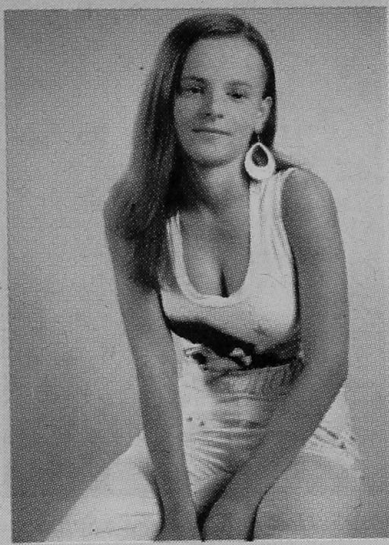
24. Lucja Bacisz z Sosnowca (gm. Miastkowo)

Więcej zdjęć na www.kontakty-tygodnik.com.pl
Za tydzień prezentacja każdej kandydatki

KONKURS



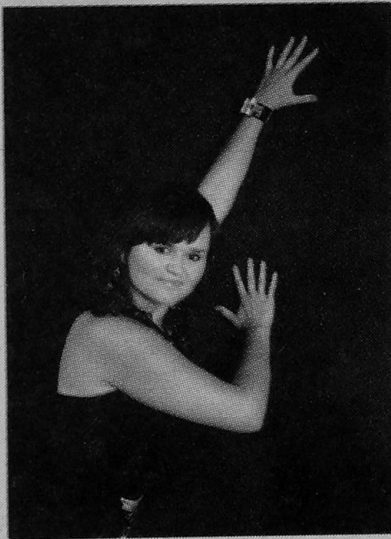
25. Paulina Konert z Pniewa
(gm. Łomża)



28. Anita Olszewska z Miastkowa



26. Monika Chojnowska z Kraski
(gm. Miastkowo)



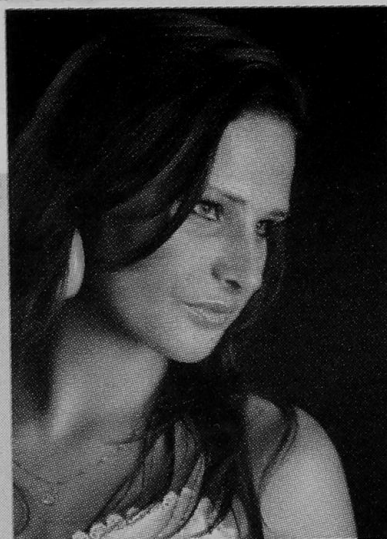
29. Sylwia Chętnik z Nowogrodu



27. Katarzyna Jakubiuk
z Białegostoku



30. Wioleta Ruszczyk ze Zbójnej



31. Karolina Marcińczyk z Zaruzia
(gm. Miastkowo)



35. Agata Miliszkiewicz z Łomży



32. Magda Skarżyńska
z Wysokiego Mazowieckiego



36. Katarzyna Czarnecka
z Nowogrodu



33. Katarzyna Romanik z Drogo-
szewa (gm. Miastkowo)



37. Joanna Laskowska z Przestrzeli
(gm. Jedwabne)



34. Angelika Rachubka z Kalinowa
(gm. Piątnica)



38. Martyna Kruk z Niemir (gm.
Zaręby Kościelne)

Miss Lata 2009

Via

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Uro
W S

0
fot. Mariusz Stopyra

„
G

ISSN 0208-6840
INDEKS

35
ISSN 0208-6840